

WSPÓLNIE ubraliśmy choinkę na rynku

Święty Mikołaj rządził Turkiem

W minione, piątkowe, popołudnie z radosnym „ho ho ho” do Urzędu Miejskiego w Turku wkroczył Św. Mikołaj z ekipą pomocników. I od tego momentu w mieście zaczęło się dziać! Z wielkim impetem ruszyła Fabryka św. Mikołaja, a w sobotę, w wielu miejscach, razem ubieraliśmy choinki. Oby ta „wspólnota” nie była jedynie świątecznym rytuałem!

Czytaj str. 28 i 32



Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
życzenia zdrowia,
wielu dobrych chwil
i wszelkiej pomyślności
oraz satysfakcji z lektury
Waszej Gazety
Szanownym Czytelnikom
składa
Redakcja Echo Turku

REKLAMA

Źdrowych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
cieplej rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole
oraz spełnienia marzeń

życzy
redakcja

tv WIELKOPOLSKA

w/25

Turek.net.pl
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z/PK

W ZE PAK czas bardzo przyspiesza

Kres ery węgla metodą na salami?

Już od jakiegoś czasu wokół ZE PAK atmosfera robi się coraz gęstsza. Trudno choćby nie zauważyć szalonej karuzeli stanowisk we władzach spółki. Ale wydaje się, że jest to jedynie powierzchowny symptom znacznie głębszych problemów, w obliczu których stoi cała grupa energetyczna kojarzona z nazwiskiem Zygmunta Solorza-Żaka

Czytaj str. 3

Podyskutujmy o świątecznym obżarstwie czyli...

Na wigilii karp z grilla i pieczone pierogi?

Za kilka dni zacznie się najpiękniejszy w roku czas – Świąta Bożego Narodzenia. W naszej tradycji, zaraz obok aspektu religijnego, to czas wielkiego, rodzinnego jedzenia. Bez wyrzutów sumienia, bo przecież „po to tyle się gotowało, by teraz to wszystko zjeść”. A może by tak trochę „odchudzić” naszą wigilijną kolację i świąteczne obiady zaczynające się tuż po śniadaniu i trwające do kolacji...

Czytaj str. 16 i 17

Historia polskiej chórzystki i niemieckiego perkusisty

Połączyła ich bezgraniczna miłość do muzyki

Czytaj str. 30 i 31

Jak w Biczu uchować od zapomnienia, czyli...

Skansen z pasji – wiatraki i zielony dom z torfu

Czytaj str. 10 i 11

Nowy szeryf Turku nazywa się..

Waldemar Wilczewski

Czytaj str. 8

Napadając na sprzedawczynię...

W kominiarkach okradali sklepy

Czytaj str. 4

Dwie kobiety i dziecko potrącone na pasach

Z poważnymi obrażeniami ciała, do szpitala w Turku i Koninie, odwiezione zostały trzy mieszkanki powiatu turkowskiego, potrącone na pasach przez samochody.

Do obu zdarzeń doszło w piątkowe popołudnie, 18 grudnia. Około godziny 17.00, przez przejście dla pieszych na ulicy Uniejowskiej w Turku, przechodziła 68-letnia kobieta. Turkowiankę potrąciło audi jadące od strony Przykony. Za kierownicą samochodu siedział 24-letni mieszkaniec gminy Władysławów. Na miejsce wezwani zostali policjanci i karetka pogotowia, która za-

brała poszkodowaną do szpitala.

W tym samym czasie, także na pasach, ale w Kowalach Pańskich w gminie Kawęczyn, volkswagen golf potrącił matkę i jej ośmioletnią córkę, w okolicy tamtejszego kościoła. I tym razem oprócz funkcjonariuszy pojawiły się dwa ambulansy. Lekarze zdecydowali o przewiezieniu rannych do lecznicy w Koninie.



il Podczas wypadku w Turku ucierpiała 68-letnia kobieta.

Wypadek na świątkach przy „jedyńce”

Osobówka zajęła drogę busowi

Kierowca volkswagena i pasażerka opla corsy trafili do szpitala po wypadku, do którego doszło na skrzyżowaniu przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku.

Policjanci i strażacy do zdarzenia wezwani zostali w czwartkowy wieczór, 17 grudnia, tuż po godz. 22.00. Okazało się, że kierujący oplem astra mieszkaniec Ogorzelczyna, jadąc ulicą Milewskiego, w kierunku Kączkowskiego,

nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo poruszającemu się busowi marki Volkswagen T4. Pierwsze z aut zatrzymało się na słupku sygnalizacji świetlnej przy przejściu dla pieszych, a drugie ścięło znak i barierki przy wejściu do szkoły.

Uderzenie było na tyle silne, że turkowianin kierujący volkswagenem z obrażeniami głowy i kolan, a także mieszkanka Zadwornej jadąca w opolu, z bólem klatki piersiowej, przewiezieni zostali do szpitala.



O uszkodzeniu znaku i świateł policjanci powiadomili Zarząd Dróg Powiatowych w Turku.

Burzliwa wigilia sportowców Tulisjsi

Spotkanie oplatkowe z kolegami piłkarzami okazało się pechowe dla dwóch mieszkańców gminy Tuliszków. Jeden miał zostać pobity, a drugi potrącony przez samochód. Jednak sportowcy reprezentujący tuliszkowski klub, nie potrafili wskazać sprawców przestępstw.

Kto potrącił i pobił piłkarzy?

Spotkanie oplatkowe piłkarzy, które odbyło się w sobotę, 12 grudnia, w remizie strażackiej we Wróblinie, było mocno zakrapiane alkoholem. A jak ma się za dużo „w czubie”, to często miło rozpoczęty wieczór kończy się awanturą. Do szarpaniny, do której doszło tuż po północy, na przystanku autobusowym, wezwani zostali policjanci. Okazało się, że ktoś uderzył 19-latkę z Wróbliny, rozcinając mu łuk brwiowy, jednak ani poszkodowany, ani mężczyźni, którzy z nim byli, nie potrafili podać sprawcy.

Jednak 24-latek z Tuliszkowa, który uczestniczył w tej samej imprezie, miał dużo mniej szczęścia, niż jego kolega. Prawie w tym samym czasie, doznał obrażeń głowy w postaci pęknięcia kości skroniowej, gdzie zrobił się krwiak, a także urazu łędźwiowej części kręgosłupa. Mieszkańcy gminy nie wiedzą co się stało, ale twierdzą, że piłkarze wezwali pogotowie, jednak zawrócili je z drogi. Zdecydowali, że odprowadzą poszkodowanego piłkarza do

domu. Następnego dnia około siódmej rano, 24-latek zobaczył ojciec i natychmiast zawiadził syna do szpitala w Koninie. Chłopak twierdził, że potrącił go samochód, a kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Jednak nie potrafił podać marki, ani koloru auta.

Poturbowany mężczyzna od razu trafił na blok operacyjny, gdzie lekarze zoperowali mu głowę. Na szczęście jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo. Możliwość popełnienia przestępstwa wobec syna, w niedzielę około godz. 14.00, rodzice zgłosili na policję. Funkcjonariusze ustalają przebieg sobotniej imprezy, a biegły lekarz stwierdzi, czy mieszkaniec Tuliszkowa został potrącony przez samochód, czy może został pobity? Policjanci zwracają się z prośbą do mieszkańców gminy, którzy byli świadkami zdarzenia lub wiedzą, co tak naprawdę stało się feralnej nocy, o kontakt z turkowską komendą lub komisariatem w Tuliszkowie.

KRONIKA WYPADKÓW

Turek

W środę, 16 grudnia, o godz. 11.30, przy ul. Kaliskiej policjanci zatrzymali do kontroli cyklistę. Okazało się, że 31-letni mieszkaniec Cisewa (gm. Turek) wsiadł na rower mimo sądowego zakazu obowiązującego do lipca 2016 roku.

W czwartek, 17 grudnia, o godz. 19.00, przy ul. Kączkowskiego mundurowi skontrolowali kierującego volkswagenem passatem. 24-letni mieszkaniec powiatu turkowskiego „wydmuchał” 1,48 promila alkoholu.

Rejon

W czwartek, 10 grudnia, o godz. 16.45, w Słodkowie w gminie Turek na rowerze wbrew zakazowi jechał 58-letni mieszkaniec Słodkowa Kolonii. Mężczyzna był też nietrzeźwy. W wydychanym powietrzu miał 0,72 promila alkoholu.

W niedzielę, 13 grudnia, o godz. 0.55, przez Tarnowski Młyn w gminie Władysławów fordem mondeo jechał 30-letni mieszkaniec Wielopola. Mężczyzna miał w organizmie 2,50 promila alkoholu.

W poniedziałek, 14 grudnia, o godz. 7.05, w Tuliszkowie funkcjonariusze zatrzymali opła corsę. Kierujący samochodem, 39-letni miejscowy „wydmuchał” 0,72 promila alkoholu.

REKLAMA



APTEKA SPOŁECZNA

GRUPA NOWA FARMACIA

ul. 650 – Lecia 6
62-700 Turek
tel. 63 278 11 26

GODZINY OTWARCIA

Pn.-Pt.: 7.30-20.00
Sobota: 8.00-16.00

W ZE PAK czas bardzo przyspiesza

Już od jakiegoś czasu wokół ZE PAK atmosfera robi się coraz gęstsza. Trudno choćby nie zauważyć szalonej karuzeli stanowisk we władzach spółki. Ale wydaje się, że jest to jedynie powierzchowny symptom znacznie głębszych problemów, w obliczu których stoi cała grupa energetyczna kojarzona z nazwiskiem Zygmunta Solorza-Żaka. A w ramach przedświątecznej atmosfery coraz bardziej przyspieszył czas odmierzany do grudnia 2017r.

Jeszcze w październiku mijającego roku karuzela kadrowa we władzach ZE PAK zaczęła kręcić się na całego. Najpierw wymieniono zarząd spółki na czele z Katarzyną Muszkat, która ponad dekadę prezesowała PAK-owi. Zastąpił ją Janusz Kaliszyk, któremu na stanowisku udało się utrzymać wszystkiego dwie niedziele. Teraz obowiązki prezesa pełni Wojciech Piskorz. Jego nazwisko od lat przewija się w spółkach kojarzonych z Zygmuntem Solorzem-Ża-

dzają się na zawieszenie układu zbiorowego i proponowane przez kierownictwo spółki zmiany warunków zatrudnienia, które w ich opinii sprowadzają się do obniżenia wynagrodzeń o 20 proc. albo wyrzucenia tych, którzy tego nie zaakceptują. W wypowiedzi dla Pulsu Biznesu Ryszard Ogórek, wiceprzewodniczący Sierpnia '80 w ZE PAK zaznaczył również:

Tydzień przed środową manifestacją związkowcy rozesłali pisma w sprawie sytuacji w grupie do ABW, CBA i ministerstwa sprawiedliwości. W środę związkowcy spotkali się także z Krzysztofem Tchórzewskim, ministrem energetyki.

Ale wszystkie powyższe fakty, stanowią jedynie objawy znacznie

26,2 zł/akcję do 8,8 zł/akcję? Natomiast po trzech kwartałach tego roku zysk ZE PAK wyniósł skromne 21 mln zł, czyli o prawie 70 proc. mniej niż rok wcześniej.

Wprawdzie jeszcze nieoficjalnie, ale bardzo niepokojące informacje pojawiają się odnośnie

wie oficjalnie Cezary Krasowski, wójt Brudzewa, na której terenie ulokowana jest wspomniana odkrywka. Wójt Brudzewa przywołuje pismo, które jeszcze w połowie roku przyszło z ZE PAK,

Kres ery węgla metodą na salami?

kiem. Niemal nazajutrz po objęciu stanowiska spotkał się ze związkami zawodowymi prezentując iście diabelską alternatywę. Tzn. albo zawieszenie układu zbiorowego, albo faktem w spółce stanie się wizja zwolnień grupowych. Nie zgadzając się na planowane cięcia, w minioną środę 17 grudnia, pracownicy ZE PAK protestowali pod warszawską siedzibą należącej do Zygmunta Solorza-Żaka Telewizji Polsat.

Według związkowców w protestie uczestniczyło ok. 400 pracowników z grupy energetycznej zrzeszonych przede wszystkim w związkowych strukturach Solidarności i Sierpnia '80.

Związkowcy z ZE PAK nie zga-



W klimacie i tak już kiepskich nastrojów zaczęła krążyć pogłoska o nieodległym kresie eksploatacji odkrywki Kozmin II.

-Brakuje nam informacji od zarządu w sprawie zapowiadanej od dawna i zadeklarowanej podczas prywatyzacji modernizacji bloków energetycznych, która jest kluczowa dla przyszłości spółki.

głębszych problemów strukturalnych ZE PAK. Bo to właśnie te przyczyny są skutkiem tego, że od swojego debiutu na giełdzie w roku 2012, akcje spółki straciły dwie trzecie wartości (z poziomu

samej KWB „Adamów”. Bowiemy w klimacie i tak już kiepskich nastrojów zaczęła ostatnio krążyć pogłoska o nieodległym kresie eksploatacji odkrywki Kozmin II. O takim rozwoju sytuacji nic nie

w którym władze gminy zapewniano o dalszej eksploatacji węgla na „Kozminie”.

Ale w myśl zasady – Strzeżonego Pan Bóg strzeże, ostrożny samorządowiec w budżecie na rok 2016 zaplanował jedynie 900 tys. zł z tytułu opłaty eksploatacyjnej. Jest to kwota o 700 tys. zł niższa niż w roku bieżącym. Natomiast w kolejnym piśmie, które nadeszło dosłownie w ostatnich dniach jeszcze raz potwierdzona została data 30 grudnia 2017r. jako ostateczny termin wyłączenia z ruchu elektrowni „Adamów”.

Reasumując, uśmiechając się trochę przez łzy, można by zauważyć, że internetowy zegar odmierzający czas zmiernicy ery węgla w powiecie tureckim ostatnio nieco przyspieszył. Co jest refleksją niezbyt optymistyczną. Nawet, gdyby chodziło o metodę – na salami, czyli plasterek po plasterku.

AI

Wysokie stanowisko rządowe dla radnego z naszego powiatu

Marek Kubiak dyrektorem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa

Od czasu październikowych wyborów parlamentarnych aż huczało od pogłosek o rychłym awansie Marka Kubiaka. Nie tylko w lokalnych kularach, ale i na szerszych gremiach przewidywano objęcie przezeń jakiegoś wysokiego stanowiska rządowego. Niebagatelną przesłanką tego typu prognoz było sprawowanie przezeń w przeszłości najwyższych funkcji w kierow-

Decyzją premier Beaty Szydło z 17 grudnia Marek Kubiak został powołany na stanowisko dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Z racji faktu, że instytucja ta podlega bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów, a tym samym stanowisko szefa RCB ma nader prestiżowy charakter. Ten ubiegłotygodniowy awans Marka Kubiaka oznacza zapewne jego rezygnację z mandatu w Radzie Powiatu Tureckiego, a tym samym z funkcji wiceprzewodniczącego. Jego miejsce w radzie zajmie Jan Smak, który w ubiegłorocznych wyborach samorządowych miał kolejny wynik na turkowskiej liście wyborczej PiS.

nictwie Państwowej Straży Pożarnej. W czasie poprzednich rządów PiS, Marek Kubiak był najpierw Komendantem Wojewódzkim PSP (2006-2007), aby awansować na Komendanta Głównego PSP, którą to funkcję pełnił do roku 2008. Po przejściu w stan spoczynku Kubiak od roku 2010 zasiadał w radzie Powiatu, a w wyniku ubiegłorocznych wyborów został wiceprzewodniczącym Rady.

Nominacja na dyrektora RCB oznacza zapewne, że Marek Kubiak zrezygnuje z mandatu radnego, który przypadnie Janowi Smakowi. Zawodowo Jan Smak jest znanym w naszym powiecie lekarzem weterynarii, a politycznie od dawna kojarzony jest jako aktywny działacz lokalnych struktur PiS.

Czytelnikowi lokalnego pisma należy się choćby krótkie przybliżenie Instytucji, której szefem właśnie został Marek Kubiak. Rzą-

dowe Centrum Bezpieczeństwa powołane zostało stosunkowo niedawno bo działa od roku 2008. Wśród podstawowych zadań RCB

jest dokonywanie pełnej analizy zagrożeń, w oparciu o dane uzyskiwane ze wszystkich możliwych „ośrodków kryzysowych” funkcjo-

nujących w ramach administracji publicznej oraz w oparciu o dane od partnerów międzynarodowych. Ponadto do zadań RCB należy opracowywanie optymalnych rozwiązań pojawiających się sytuacjach kryzysowych, a także koordynacji przepływu informacji o zagrożeniach. Wśród pozostałych zadań RCB można m. in. wymienić:

- stworzenie katalogu zagrożeń;
- monitorowanie zagrożeń;
- uruchamianie procedur zarządzania kryzysowego;
- nadzór nad spójnością procedur reagowania kryzysowego;
- organizowanie szkoleń i ćwiczeń w tym zakresie;
- współpraca międzynarodowa, szczególnie z NATO i UE w ramach zarządzania kryzysowego.

AI



Marek Kubiak opuści miejsce za stołem prezydiatnym Rady Powiatu Tureckiego i przesiądzie się na fotel dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Na funkcji wiceprzewodniczącego zastąpi go Jan Smak.



**Bożego Błogosławieństwa,
świętecznej radości,
pokoju ducha, zdrowia
oraz ludzkiej życzliwości**

**Nowy Rok
niech upływa
we wszelkiej pomyślności**

**Posel na Sejm RP
Ryszard Bartosik**



Niespodziewane skutki globalnego ocieplenia i prezent od Adriana Zandberga, czyli..

Co możemy znaleźć pod turkowską choinką

Znosi się, że w powiecie tureckim św. Mikołaj w tym roku może skromniej sypanąć prezentami. Najprostszym tego wytłumaczeniem mogą być docierające nad Wartę i Kiełbaskę skutki globalnego ocieplenia. Przedświąteczna sobota aurą bardziej przypominała Wielkanoc, niż Boże Narodzenie. I choinki na turkowskim rynku przyszło ubierać bez płatka śniegu i przy plus 10 stopniach Celsjusza. Trzeba by nie mieć serca, żeby w takich warunkach kazać ciągnąć sanie z górą prezentów. Dobrze, że chociaż choinki są ubrane. A że w Turku temperatura jak w kwietniu, to i bombki na choinki w stosownych rozmiarach. Gorsza sprawa, że nie tylko św. Mikołaj bardzo przejął się wspomnianymi już skutkami globalnego ocieplenia.

Bo im bliżej Świąt, tym bardziej narasta wrażenie, jakby coraz szybciej zaczęła w naszym regionie zwiędzać branża paliwowo-energetyczna. Czyżby komuś nie chciało się już czekać do grudnia 2017r. I wpadł na pomysł przyspieszenia internetowego zegara, który na stronach Echa odmierza czas do zmięczenia ery węglowej. Wnioski z tego zamieszenia zaczynają wyciągać samorządowcy z tzw. gmin kopalnianych. I pod choinkę uchwalają mocno przy-

krojone budżety. Widać uznali, że wbrew upartemu zaklinaniu rzeczywistości jednak nadchodzi koniec balu i pora zacisnąć budżetowego pasa. Blaknącej magii coraz bardziej skromnych Świąt nie chcą zauważyć związkowcy z PAK-u. I niczym spóźnieni żeglarze z Sienkiewiczowskiej legendy rzucili się do pomp, a raczej do nierychłego protestowania. Ktoś złośliwy mógłby specyficznie nawiązując do świątecznej aury rzucić w tym momencie pod adresem naszych spóźnialskich – Panowie! Czyżbyście z choinki się urwali? Jest też i druga strona medalu. Bo efektem rzeczonych protestów i manifestacji może być wyłonienie kandydata do historycznej, acz może i niezbyt chlubnej roli. Oto wraz z kurzem opadającym nad okolicznymi odkrywkami węgla i elektrowniami coraz wyraźniej wylania się żelazny kandydat do roli lokalnego Czarnego Piotrusia. Nie trzeba dodawać, że w grę wchodzi tu nazwisko jakoś tak dziwnie kojarzące się z właścicielem jednej z czołowych stacji telewizyjnych w kraju. Powyższą refleksję należałoby jednak opatrzyć pewną dość nieśmiałą uwagą. A mianowicie, z upieraniem się, że chyba jednak jeszcze ktoś tu był sprzedawcą. Najpierw, jeszcze pod

koniec lat 90-tych ubiegłego stulecia sprzedano kontrolny pakiet akcji samego Zespołu Elektrowni PAK. W wyniku czego sprzedaż firm górniczych była już jakby koniecznym rezultatem wcześniejszej transakcji. Tym sposobem doszliśmy do iście szatańskiej alternatywy. Tzn. czy prywatyzacja konińsko-turkowskich elektrowni z końca lat 90-tych, była jedynie wynikiem czystej głupoty i braku społeczno-ekonomicznej wyobraźni w łonie rządzącej wtedy koalicji AWS/UW. Czy raczej była to, hm, powiedzmy prywatyzacja za wszelką cenę. Jakkolwiek to się wówczas odbyło i tak nie ma to znów aż tak wielkiego znaczenia.

W tym momencie rodzi się bowiem dalece smutniejsza refleksja, od której byłoby nam najwygodniej uciec, gdzie pieprz rośnie. Taką niewesołą myślą jest twierdzenie, że najwzyczajniej w świecie przejeżdżaliśmy owoce trwającego w regionie sześć dekad węglowo-energetycznego eldorado. Fajnie i bogato długo u nas było, ale właśnie się skończyło. Mam wrażenie, że w powiecie tureckim jakoś nie zastanawiano się nad znaną maksymą Marka Twaina, który zwykł mawiać, że ziemi ostatnio nie produkują. A przecież ta uwaga jako żywo od-

nosi się również do węgla. W tym także i tego brunatnego. Węgla zaś u nas nie ma. Koniec i bomba! Kto o tym wcześniej nie pomyślał ten jest zwykła trąba.

Z kolei samo miasto Turek ma nadzwyczajny pretekst żeby ocze-kiwać na jakiś choinkowy ekstrą prezent. Bowiem w roku 2016 Turek ma fetować 675-lecie nadania praw miejskich. Tymczasem coś mi się widzi, że zanoszą się na skromniutkie fetowanie, a i o ekstrą prezentach pod choinkę pewnie też lepiej zapomniać. Chyba, że Mikołaj zechciałby pofatygować się do nas z różgami. Bo na nie bardziej zasłużyliśmy. Choćby za kompletną beztroskę i za brak wyobraźni bardziej stosowny u ameb, niż u przedstawicieli homo sapiens. Bo chyba tylko jakieś dwunożne ameb mogły tak spłądować i przejeść swoje bogactwa. Teraz więc nie powinny się teraz dziwić, że po węglowym balu zostały jej dziury w ziemi, które w najlepszym razie zostaną zalane wodą. Może kiedyś?

Choćby w Turku właśnie zagościł jakby ktoś w rodzaju Mikołaja. No może zaraz nie całkiem święty. Ale i owszem facet z brodą, a i swoją słuszną posturą przypominał gościa z Laponii. Mamy tu na myśli Adriana Zandberga z Partii Razem, który

w miniony piątek zjechał do Turku. Na prowincję przywiózł prezent w postaci opowieści o społeczno-ekonomicznej rzeczywistości z gruntu odmiennej, niż opowieści polityków z innych formacji. Zandberg i jego partia stają przed nie lada wyzwaniem. Bo przez lata włączano nam do głów opowieści w rodzaju, że praca, to koszt przede wszystkim, a państwo to złodziej z urzędem skarbowym w łapie. A że w swojej masie przypominamy inżyniera Mamonia z „Rejsu”, który głównie lubił słuchać piosenek już sobie znanych, to z nowym językiem gospodarczej opowieści Zandberga musimy się dopiero oswoić.

Mam tylko nadzieję, że taką pracę domową odrobi również lokalna klasa średnia. Bo jej przedstawiciele muszą sobie uświadomić, że bez poczucia współodpowiedzialności za społecznie i ekonomicznie słabszych staną się zakładnikami szybciej lub wolniej pelzającego autorytaryzmu.

A że perspektywa to odległa i należy się przygotować do długiego marszu. Nie po raz pierwszy i pewnie nie ostatni. Bo też kategoria „długiego marszu” od dawna figuruje w historii idei.

Andrzej Jarek

Napadając na sprzedawczynię...

W ubiegłym tygodniu, jednego dnia doszło do dwóch kradzieży w sklepach w powiecie turkowskim – w Bibiannie w gminie Malanów i w Tuliszkowie. Sprawcy z pierwszego zabrali pieniądze, z drugiego wódkę.

W kominiarkach okradali sklepy

Do kradzieży doszło we wtorek, 15 grudnia. Pierwszej o godz. 8.20 w Tuliszkowie. Do sklepu spożywczo-przemysłowego wszedł 43-letni miejscowy. Tuliszkowianin nie miał pieniędzy na alkohol, więc żeby go zdobyć, przewrócił ekspedientkę, wykręcając jej przy tym rękę, a następnie z półki wziął dwie butelki wódki warte 65 złotych i spokojnie wyszedł na ulicę. 45-letnia tuliszkowianka natychmiast zgłosiła napad policjantom. Dzięki temu chwilę później przestępca został zatrzymany. Okazało się, że nie pierwszy raz miał konflikt z prawem. Za rozbój grozi mu 10 lat więzienia.

Z kolei w Bibiannie, około godziny 18.30, do sklepu spożywczego weszło dwóch męczczyzn. Sklepową

nie widziała ich twarzy, bo mieli na głowach kominiarki. Nie zważając na protesty kobiety, zabrali kasę fiskalną i uciekli. Zamaskowani złodzieje wyjęli z szuflady 700 złotych, a kasę wyrzucili, a następnie wsiedli w samochodu i odjechali. Poszkodowana, to 57-letnia turkowianka. Za kradzież przewidziana jest kara 5 lat więzienia. **il**



Więzienie za głupi żart?

Nawet osiem lat więzienia grozi 19-letniemu uczniowi, za wywołanie fałszywego alarmu bombowego w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, alarm o podłożeniu bomby, powstał dzień po ćwiczeniach, powstał dzień po ćwiczeniach, jakie strażacy przeprowadzili w szkole w Kaczkach Średnich. Dotyczyły one właśnie tego typu zdarzenia. Czyżby uczeń szkoły chciał sprawdzić czy przyniosły oczekiwany skutek? Zapewne był przekonany, że nie zostanie namierzony i że nie odpowie za głupi żart. A jednak.

Do zdarzenia doszło w piątek, 20 listopada, kiedy to Krzysztof Świerk, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych, na telefon komórkowy dostał sms-a, że w szkole podłożony jest duży ładunek wybuchowy. Nie mógł zlekceważyć groźby, więc o wiadomości powiadomił policjantów. Na miejsce oprócz funkcjonariuszy przyjechali też strażacy, którzy ewakuowali uczniów i pracowników palcówki na szkolne boisko. Łącznie kilkaset osób. Następnie saperzy z nieetatowej grupy minersko-pirotechnicznej z Komendy Powiatowej Policji w Turku przeszukali budynki. Na szczęście nie znaleźli bomby i uczni-

wie mogli wrócić na lekcje. Kilka tygodni po zdarzeniu, policjanci kryminalni zatrzymali sprawcę „zamieszania”. Okazał się nim 19-letni uczeń zespołu szkół. Chłopak sms-a wysłał z komputera, używając do tego bramki in-

ternetowej. Nastolatek odpowie przed sądem za przestępstwo z artykułu 224a kodeksu karnego, za co grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Sprawą zajmuje się też Prokuratura Rejonowa w Koninie. **il**

INFORMACJA

KANCELARIA ADWOKACKA MARKA SAWICKIEGO

Turek, ul. Legionów Polskich 1/37
Poniedziałek - Piątek w godz. 7.30 - 15.30 Tel. 63 278 57 70
www.kancelarie.turek.pl
e-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl

Filie Kancelarii Adwokackiej

Warszawa, ul. Puławska 228/74 Kontakt tel. 669 292 669
Uniejów, ul. Kilińskiego 18

- Kancelaria prowadzi sprawy z zakresu praw cywilnego, rodzinnego i karnego
- Kancelaria obsługuje osoby fizyczne i kompleksowo firmy. Szczególne miejsce zajmuje prawo gospodarcze, w tym budowlane i transportowe
- Windykacja należności
- Umowy o roboty budowlane i o dzieło
- Prawo upadłościowe, w tym upadłość konsumencka
- Umowy spedycji, przewozu i z Konwencji CMR
- Odwołania od decyzji ITD, zwrot podatku VAT z zagranicy



Wesołych Świąt !

Z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia wszystkim Mieszkańcom Gminy Brudzew i ich Gościom pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia:

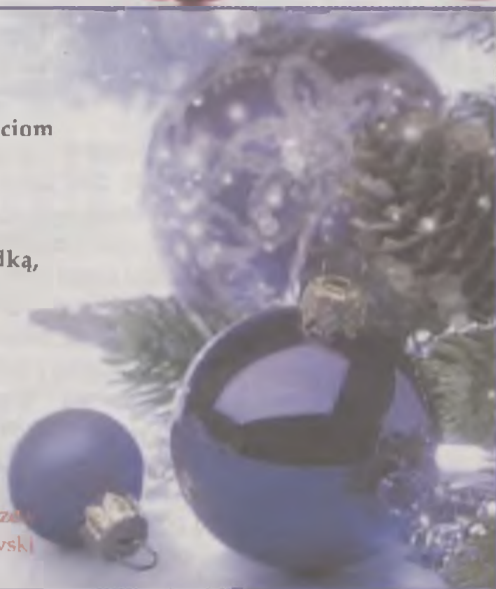
Świąt prawdziwie rodzinnych,
ciepłych w sercu, zimowych na zewnątrz,
pachnących choinką, jaśniejących pierwszą gwiazdką,
wypełnionych miłością i dających odpoczynek.

Niech magiczna moc Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość,
a Nowy 2016 Rok
obdaruje Państwa pomyślnością i szczęściem.

Przewodniczący
Rady Gminy Brudzew
/-/ Kazimierz Wdowiński



Wójt Gminy Brudzew
/-/ Cezary Krasowski



Świąt wypełnionych
radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek,
Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia, pełnego optymizmu,
wiary, szczęścia i powodzenia
mieszkańcom i czytelnikom
Życzy

Stanisław Dyl Przewodniczący
Rady Gminy Przyłoga

Mirosław Aniszewski Wójt
Gminy Przyłoga



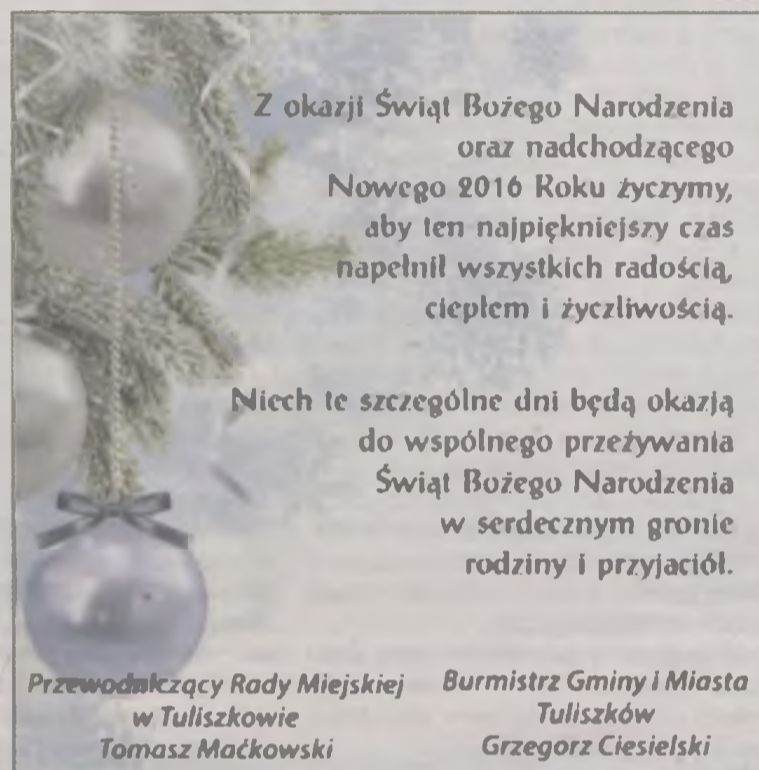
Ziarnych Świąt Bożego Narodzenia
wielu radosnych przeżyć w gronie najbliższych
wewnętrzny spokój, wytrwałości i radości
w każdym dniu nadchodzącego 2016 roku



Życzy Samorząd Miasta Uniejów
wraz z Zarządem „Term Uniejów”



UNIEJÓW
UZDROWISKO
TERMALNE



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego
Nowego 2016 Roku życzymy,
aby ten najpiękniejszy czas
napenił wszystkich radością,
cieplem i życzliwością.

Niech te szczególne dni będą okazją
do wspólnego przeżywania
Świąt Bożego Narodzenia
w serdecznym gronie
rodziny i przyjaciół.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Tuliszkowie
Tomasz Maćkowski

Burmistrz Gminy i Miasta
Tuliszków
Grzegorz Ciesielski

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia,
poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.



Rada Nadzorcza
i Zarząd
PGKiM Sp. z o.o
w Turku

Boże Narodzenie 2015 r.

"Cicha-noc, święta noc, pokój niesie ludziom wszem..."

Szanowni Mieszkańcy Gminy Turek

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu, aby tegoroczne Święta
były czasem przeżytym w duchu wiary i miłości,
aby pogłębiły w nas wszystkich jedność i pokój.

Niech we wszystkich ożywią nadzieję
oraz dadzą siłę w przewycięzaniu
przeszkód dnia codziennego w nadchodzącym
Nowym 2016 Roku.

Przewodniczący Rady
Gminy Turek
/-/ Ireneusz Kolenda

Wójt
Gminy Turek
/-/ Karol Mikołajczyk

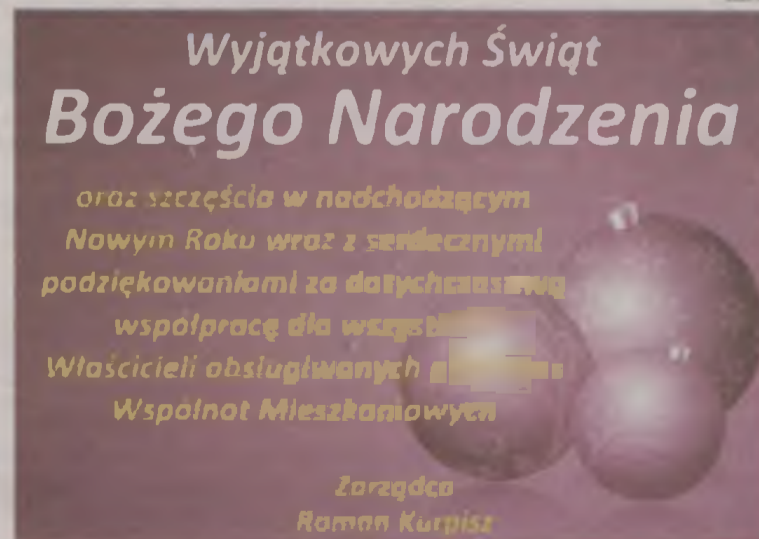
Boże Narodzenie 2015



Wyjątkowych Świąt Bożego Narodzenia

oraz szczęścia w nadchodzącym
Nowym Roku wraz z serdecznymi
podziękowaniami za dotychczasową
współpracę dla wszystkich
Właścicieli obsługiwanych
Wspólnot Mieszkańcowskich

Zarządca
Roman Kurpiś



Materiał sponsorowany

ROZPOCZĘLIŚMY ZMIANĘ WYGLĄDU TURKU NA LEPSZE

Wiele lat udreki, ponížania i lekceważenia przez poprzedniego Zarządcę dało nam wreszcie impuls do rozpoczęcia etapu zmian i możliwości decydowania o swoim losie i wyglądzie naszych miejsc życia. Od wielu lat staraliśmy się o to abyśmy mogli decydować o naszym losie jako właściciele mieszkań ale ciągle słyszeliśmy od poprzedniego Zarządcy, że jesteśmy w mniejszości, że nie rozumiemy ustawy o własności, że nie możemy mieć swojego Zarządu. Zarządca ramię w ramię z Miastem, gdyż i przedstawiciel Miasta na zebraniach też utwierdzał nas w przekonaniu traktowali nas jak zło konieczne.

Los jest jednak przewrotny i 2 lata temu wyciągnęliśmy ze skrzynek na listy ofertę na zarządzanie nieruchomością od firmy z Sieradza. Cóż za zdziwienie nasze było, że z tak dalekiej miejscowości dotarła do nas oferta, przecież już wielokrotnie spotykaliśmy się z zarządcami z Kalisza, Konina i Koła i zawsze słyszeliśmy, że będzie trudno rozstać się z poprzednim Zarządcą, że jest to niemożliwe, że jest to niewykonalne.

Po dokładnym przeanalizowaniu oferty zdecydowaliśmy udać się do Warty, Pęczniewa i Sieradza i obejrzeć jak wyglądają budynki zarządzane przez reklamującą się firmę. Najważniejsze dla nas było co mówią mieszkańcy, gdyż ich opinia dla nas była istotna.

Przeżyliśmy szok i zdziwienie. Budynki ocieplone w odważnych kolorach, klatki czyste i pomalowane, tereny skoszone. Oznaczone budynki widać natychmiast, że są to budynki Wspólnoty. Na klatce schodowej zamknięte tablice ogłoszeń z podanym składem Zarządu Wspólnoty i innych ogłoszeń.

Sprawdzone u mieszkańców opłaty czynszowe potwierdziły istotnie zmniejszone wysokości opłat przy analogicznych wielkościach powierzchni mieszkań.

Ogromne zdziwienie w Sieradzu, Pęczniewie i Warcie można, a w Turku nie można?????

Mieszkańcy budynków wiedzą, za co płacą ale najważniejsze powiedzieli nam, że to oni decydują o stawkach opłat, że to oni decydują o tym co w danym roku będzie wykonywane z prac remontowych.

Po powrocie do Turku zrobiliśmy spotkanie z mieszkańcami i opowiedzieliśmy o sytuacji jaką zastaliśmy w wymienionych wyżej wspólnotach. Ustaliliśmy oraz zdecydowaliśmy się na spotkanie w naszej brudnej nie sprzątej od miesięcy suszarni (a płaciliśmy słono za sprzątanie jedyjnemu słusznemu Zarządcy Turkowskiemu).

Atmosfera na spotkaniu nie była słodka, gdyż jak to my, każdy miał swoje zdanie. Zdziwiło nas pozytywnie, że Zarządca z Sieradza Pan Roman Kurpisz od razu w rozmowie telefonicznej zapytał jaka godzina spotkania dla nas mieszkańców jest najbardziej odpowiednia i że dostosuje się do naszego wyboru. Szok gdyż nasz stary Zarządca zawsze pokazywał swoją wielkość i nigdy nas nie pytał o takie sprawy, a w ogóle to nie pytał się nas o nic tylko decydował.

Na spotkaniu od Pana Kurpisza dowiedzieliśmy się prawdy, że to my decydujemy, a zarządca jest wykonawcą naszych uchwał, że zebrania są źle zwoływane gdyż powinniśmy dostać za potwierdzeniem zawiadomienie o zebraniu do domu, a nie jak to robił poprzedni Zarządca wrzucał do skrzynek pocztowych. Jak pokazaliśmy ksero protokołu z zebrania, to zostaliśmy oświeceni, że większość uchwał nie obowiązywała, gdyż w zebraniu nie było frekwencji a mimo to poprzedni zarządca pisał, że uchwały zostały podjęte.

Szok, zdumienie gdyż nigdy z nami tak nie rozmawiał, a zdziwienie było jeszcze większe, gdyż w oficjalnych zebraniach uczestniczył przedstawiciel Burmistrza i nie reagował na takie postępowanie Zarządcy.

Zdecydowaliśmy się na zwołanie oficjalnego zebrania i dokonanie zmiany Zarządcy i wybór Zarządu składającego się z mieszkańców budynku.

Tu przeżyliśmy następny niemiły szok, gdyż największym oponentem zmian była przedstawicielka reprezentująca Burmistrza Turku i to ona wiodła prym w robieniu zamieszania na zebraniu. Mieszkańcy byli jednak zdeterminowani i dokonali zmian podejmując odpowiednie uchwały. Za dwa dni wybrany Zarząd przeżył szok, gdy udał się do banku gdzie Wspólnota posiadała swoje konto. Usłyszeliśmy tam, że konto zostało zamknięte, a dlaczego to już nikt nam nie chciał tego wytłumaczyć.

Zmudny okres przejmowania dokumentacji od poprzedniego Zarządcy to pasmo upokorzenia i lekceważenia nas – jednak i to przetrwaliliśmy. W każdej ze Wspólnot sytuacja wyglądała bardzo podobnie i **WIEMY JUŻ TERAZ, ŻE DOKONALIŚMY SŁUSZNEGO WYBORU**

ROZPOCZĘLIŚMY ZMIANĘ WYGLĄDU TURKU NA LEPSZE

Nasze Budynki tj. **Wspólnoty Mieszkańcowej przy ul. SMORAWIŃSKIEGO 1, SMORAWIŃSKIEGO 3, ARMII KRAJOWEJ 22** przez krótki okres zmieniły się diametralnie. Zyskaliśmy docieplenie w pięknych kolorach nie spo-

tykanych dotychczas w Turku, wykonaliśmy remonty dachów, założyliśmy opaski wokół budynków, wymieniliśmy okna, założyliśmy zawory termostatyczne i ociepliliśmy rury centralnego ogrzewania i ciepłej wody, wykonaliśmy z kostki pozbruk wejścia do klatek i założyliśmy stojaki na rowery, a dla bezpieczeństwa założyliśmy sobie monitoring i umieściliśmy go w pięknie przygotowanym i wyposażonym biurze Wspólnoty w tym samym pomieszczeniu, brudnym za poprzedniego Zarządcy, w którym wstydziliśmy się spotykać.

Czyste i posprzątane klatki, często koszone trawniki, zlikwidowane drzewa, które rozsadzały fundamenty budynku oraz zadowolenie większości Właścicieli - to nas utwierdza w słuszności podjętych decyzji.

Najważniejszą dla nas sprawą jest podmiotowe traktowanie Wspólnoty a nie przedmiotowe, z którym mieliśmy dotąd do czynienia.

Ważną rzeczą jest sprawa zmiany naszego nastawienia do decydowania o naszym losie i decydowania o naszym budynku i możliwości podejmowania samodzielnych decyzji.

Co jeszcze zrobiliśmy:

-Poznaliśmy gdzie znajduje się nasz teren i oznaczyliśmy go

-Dokonałiśmy dużej ilości nasadzeń uwzględniając przyszłościową budowę parkingów

-Wykryliśmy ogromną ilość nieprawidłowości w dokumentach łącznie z zapisami w księgach wieczystych, złe zapisy w aktach notarialnych, braki dokumentacji technicznej Wspólnot, złe prowadzenie protokołów zebrań i podejmowanych uchwał – nie przestrzegana była ustawa o własności lokali przez poprzedniego Zarządcę.

-Wybraliśmy sobie firmy z terenu Turku do usuwania awarii oraz wybraliśmy firmę do sprzątania naszego budynku i terenu zewnętrznego. Ustaliliśmy zakres czynności do sprzątania – jest lepiej, czystiej i taniej niż u poprzedniego Zarządcy gdzie nawet nie było umowy na sprzątanie.

-Czytając umowę na dostarczanie ciepła podpisana z jednej strony przez PGKIM i z drugiej strony przez pracownika PGKIM stwierdziliśmy, że płacimy dodatkowo za gotowość pracowników PGKIM do pracy i natychmiast wypowiedzieliśmy ten punkt.

-Po sprawdzeniu dokumentów, na podstawie których dokonano nam sprzedaży mieszkań doszliśmy do wniosku, że urządzenia węzła ciepłego zlokalizowane w naszym pomieszczeniu są naszą własnością. Oczywiście PGKIM się z tym nie zgodziło i obecnie jesteśmy na etapie zakładania sprawy sądowej o uznanie urządzeń węzła za naszą własność.

DLACZEGO WALCZYMY O WĘZŁ – odpowiedź jest prosta – ciepło będzie o ok. 20 procent tańsze.

Uczestniczyliśmy w całym procesie przygotowania dokumentacji do docieplenia budynku, wybraliśmy firmy do wykonania audytu, projektu i wykonania docieplenia

Do docieplenia wybraliśmy firmę z Turku Pana Roberta Maleckiego, który wykonał nam docieplenie z najlepszych materiałów w pięknych kolorach w umówionym terminie i co najważniejsze za kwotę o ok. 30 procent niższe od ceny jaką proponował nam poprzedni Zarządca.

Po zakończeniu docieplenia Bank udzielił każdej ze Wspólnot premii w wysokości po ok. 35.000 zł.

CO NAS ZASMUCIŁO:

Poprzedni Zarządca, widząc nasze piękne budynki, dokonał - „spapugował” wykonanie docieplenia wg. naszego wzoru i naszej kolorystyki - coś wolno im.

CO NAS ZDZIWIŁO:

Zarządca zaproponował aby członkowie Zarządu mieli podłączony w domu dostęp do podglądu konta bankowego posiadanego przez Wspólnotę. Siedzimy w domu i wiemy co się dzieje z naszymi funduszami na naszym koncie.

CO NAS ZSZOKOWAŁO:

Po zakończeniu roku dostaliśmy do biura wszystkie faktury, rachunki i noty księgowo do sprawdzenia. Ustaliliśmy plan na nowy rok i zdecydowaliśmy co zaproponować członkom Wspólnoty do wykonania w tym roku.

Co najważniejsze po raz pierwszy nie musieliśmy dopłacać do rozliczeń za poprzedni rok, nie mieliśmy podwyżek. **SZOK.**

Godnym podkreślenia jest fakt, iż żadna złoćwka z naszych kont nie jest wydana bez uprzedniej zgody i akceptacji Zarządu Wspólnoty.

Nasze zrozumienie działania Wspólnoty zmieniło się, na zebrania przychodzi 80 procent właścicieli, trwa dyskusja, są zgłaszane propozycje, nie ma krzyków i obrażania nas

- I TO JEST NAJWAŻNIEJSZE I TO NAS UTWIERDZIŁO, ŻE ZROBILIŚMY DOBRZE I POLECAMY NASZĄ DROGĘ INNYM WSPÓLNOTOM I WTEDY TÜREK BĘDZIE PIĘKNIJSZY.

MY TE ZMIANY ZAPOCZĄTKOWALIŚMY.

CHCESZ GODNIE I TANIO MIESZKAĆ

-ZMIEN ZARZĄDCĘ!!!

MY JUŻ TO UCZYNILIŚMY.

Pozdrawiamy i służymy pomocą: Zarząd Wspólnoty Mieszkańcowej przy ul. Smorawińskiego 1 Zarząd Wspólnoty Mieszkańcowej przy ul. Smorawińskiego 3 Zarząd Wspólnoty Mieszkańcowej przy ul. Armii Krajowej 22

Docenili monografie kawęczyńskich OSP

Trzy wyróżnienia w konkursach otrzymała w tym roku wydana cztery lata temu monografia autorstwa Bartosza Stachowiaka pod tytułem „Ochotnicze Straże Pożarne Gminy Kawęczyn - zarys historyczny”. Najwartościowszym jest to otrzymane kilka dni temu w Warszawie, podczas X Konkursu na Prace Popularno-Naukowe i Badawcze Dotyczące Historii Pożarnictwa.

Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn zdecydował, że należy pochwalić się w kraju swoimi dokonaniem w zakresie dokumentowania historii pożarnictwa na terenie gminy Kawęczyn. Toteż jesienią tego roku w trzech konkursach zgłoszono monografię „Ochotnicze Straże Pożarne Gminy Kawęczyn - zarys historyczny”, autorstwa Bartosza Stachowiaka - dyrektora turkowskiego muzeum. We wszystkich otrzymała wyróżnienia.

Pierwszym był XXII Konkurs na Pamiątniki, Wspomnienia, Relacje i Opracowania „Z dziejów OSP” w Kazimierzu Dolnym woj. lubelskie. Niestety z racji odległo-

ści i braku czasu, nikt nie mógł się udać po odbiór otrzymanego tam wyróżnienia. Dyplom i upominki przesłano pocztą.

Kolejnym konkursem był XVII Konkurs na Pamiątniki, Wspomnienia, Relacje i Opracowania „Z dziejów OSP” we Włoszakowicach, powiat leszczyński. Również w tym konkursie sześciu wojewódzkiego opracowanie dyrektora Stachowiaka zostało wyróżnione. Tm jednak również nikt nie mógł być po odbiór nagród.

W grudniu ogłoszono wyniki X Konkursu na Prace Popularno-Naukowe dotyczące Historii Pożarnictwa, ogłoszonego przez Zarząd Główny Związku Ochotni-

czych Straży Pożarnych RP. Tym razem konkurencja była znacznie większa i silniejsza. Niemniej kawęczyńska monografia i tutaj została dostrzeżona. Tym razem po odbiór wyróżnienia udał się do Warszawy osobiście wójt Jan Nowak. Miał mu towarzyszyć dyrektor Bartosz Stachowiak, ale z powodów osobistych musiał zrezygnować.

Dyplom i nagrody wręczyli wójtowi Nowakowi: przewodniczący komisji konkursowej, wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP w Warszawie, Janusz Gmitruk - dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie. (art)



Podczas rozdania nagród konkursu w Warszawie. Od lewej: prof. dr hab. Piotr Matusiak, wójt Jan Nowak, prezes Stefan Mikołajczak i Janusz Gmitruk.

Ponad 12 litrów świątecznej krwi

Pomyślnie przebiegła akcja honorowego krwiodawstwa w Dobrej przeprowadzona przez tutejszy Klub Honorowych Dawców Krwi „Życie”. W autokarze mobilnego punktu poboru krwi, który stanął przed Centrum Kultury w Dobrej, pobrano 12,6 litra krwi od 28 osób zakwalifikowanych przez lekarza.

Wśród krwiodawców rozlosowano gadzety HDK (koszulki i kubki). Sponsorami akcji byli

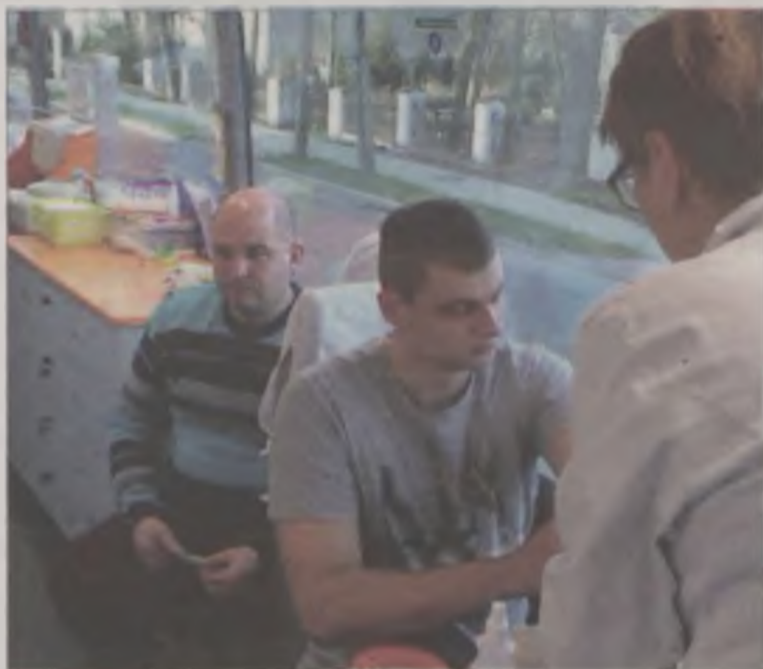
mi miejscowi przedsiębiorcy: Andrzej Langowski, Tomasz Rosiński i Piotr Adamiak.

Prezes Klubu Zbigniew Szwankowski zapowiada kolejną akcję na 10 marca przyszłego roku. Jest przekonany, że i wówczas chętnych do podzielenia się cennym płynem nie zabraknie.

-Dziękuję redakcji Echa Turku za promocję i wspieranie honorowego krwiodawstwa. Liczę na dalszą, równie owocną współpracę - powiedział. (art)



Jak zwykle w Dobrej, krew oddało wiele pań.



Najpierw sprawdzano, czy krwiodawcy mogą oddać krew.

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO
Zbigniew Wodziński ul. Armii Krajowej 1

MEDYK

ZOSTAŃ NASZYM PACJENTEM

Przyjmujemy zapisy nowych pacjentów do

lek. Patryka Wodzińskiego

Lekarza specjalisty medycyny rodzinnej i pediatrii

lek. Marka Ćwiklińskiego

Jak co roku w grudniu, policjanci z Turku zorganizowali dla swych dzieci spotkanie mikołajkowe. Podczas imprezy najmłodszy otrzymali paczki ufundowane przez Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów, a zdolni uczniowie również stypendia.

Bogaty mikołaj u policjantów

Jak mówił podczas spotkania Jan Wodziński, przewodniczący turkowskich związkowców, w tym roku z Komendy Powiatowej w Turku wysłano do Poznania dwanaście wniosków o stypendia za osiągnięcia w nauce. Tamtejszy zarząd przyznał nagrody pieniężne dla siedmiorga dzieci policjantów: Nikoli

Kazimierskiej, Maksymiliano-
wi Laskowi, Kacprowi Latuszew-

skiemu, Marcie Marczak oraz rodzeństwu Martynie i Macieju Marczakom. -*To i tak bardzo dobrze, bo w dużo większym od Turku Poznaniu przyznano jedynie pięć stypendiów* - podkreślał Wodziński.

Następnie w sali bankietowej restauracji Eden mieszczącej się przy ulicy Konińskiej, ku uciesze najmłodszych, pojawił się święty mikołaj w towarzystwie śnieżyn-

ki, którzy zaprosili wszystkich do wspólnej zabawy. Najmłodszy wraz z rodzicami uczestniczył w konkursach, a także śpiewali kolędy. Na koniec mikołaj rozdał świąteczne paczki. Prezenty były sporej wielkości, więc najmłodszy mieli kłopot, by je unieść i w odebraniu paczki musieli im pomagać dorośli. Nie zabrakło również słodkości i napojów.

11



Za syna Kacpra Latuszewskiego, nagrodę odebrała mama Katarzyna. Do zdjęcia stypendystom pozował też ówczesny komendant Grzegorz Gibaszek i Jan Wodziński.

SYLWESTER

SALA BANKIETOWA VENA PRZY STACJI PALIW W MALANOWIE

GODZ. 20:00

OFERUJEMY: BOGATE MENU, NAPOJE, SZAMPAN, STÓŁ WIEJSKI
Zapisy: restauracja przy Stacji Paliw w Malanowie **Cena 140 zł od osoby**

116608



116616

Koniec ery węglowej coraz bliżej

Kompromisy w cieniu budżetowych cięć w Przykoni

Przesłanie swoistego budżetowego *expose*, które wójt Mirosław Broniszewski wygłosił na środowej sesji Rady Gminy Przykona, nikomu nie powinno zostawiać żadnych złudzeń. W tej kopalnianej gminie nieuchronnie zbliża się kres budżetowego eldorado, stąd też obniżenie wydatków o 10 proc. w niemal każdym dziale przyszłorocznego budżetu. Bo też jego dochody na rok 2016 zaplanowano na niespełna 25,5 mln złotych, co w zestawieniu z dochodami poprzednimi jest kwotą o ponad 5 mln zł niższą.

Jak powszechnie wiadomo gminny budżet Przykony od lat oparty był na dochodach z przemysłu węglowego. Tyle że w całym naszym regionie epoka węgla szybko dobiega końca. Nic można zatem dziwić się treści budżetowego przemówienia wójta Mirosława Broniszewskiego, który na samym wstępie zaznaczył, że w konstruowaniu przyszłorocznego budżetu szczególnie trudna była niewiedza i niepewność w sprawie sytuacji kluczowego podatnika gminy jakim jest kopalnia.

Ostatecznie uzyskane dane poparte zapewnieniami pozwoliły przyjąć w miarę realistyczne założenia budżetowe. Z zaprezentowanego budżetu na rok 2016 jak na dłoni widać, że ów realizm ma dość surowe oblicze. Bowiem już same dochody budżetowe na poziomie 25.484 699 złotych, jak widać, zaplanowa-

ne dość skromnie w porównaniu choćby z jeszcze niedawną przeszłością, musiały narzucić znaczne ograniczenia po stronie wydatków, w sumie 24.564 219 zł. Co jak na niewiele ponad czterotysięczną społeczność sprawia, że Przykona traktowana jest jako gmina o ponad przeciętnej zamożności. To z kolei skutkuje koniecznością dzielenia się z gminami biedniejszymi w postaci płacenia przez Przykonę tzw. janosikowego. Ta danina tylko w swojej „czystej” formie zmniejsza budżet Przykony o 2,3 mln zł. Kolejne 2,7 mln zł, to kwota z tzw. opłaty środowiskowej, które to pieniądze jedynie przepływają przez kasę gminy zanim trafią do budżetu wojewódzkiego. Widać więc klarownie, że realny budżet Przykony będzie faktycznie mniejszy o 5 mln złotych.

W rezultacie poziom wydat-

ków inwestycyjnych zredukowany został do 1.678.640 złotych, której skromność musi robić wrażenie w porównaniu z latami wcześniejszego rozpasania inwestycyjnego.

Po stronie wydatkowej w budżecie widnieje 24.564.219 złotych, co oznacza nadwyżkę budżetową rzędu 920 tys. zł. Nadwyżka ta przeznaczona zostaje na spłatę gminnych zobowiązań, które na koniec przyszłego roku wyniosą 4,39 mln zł.

Przeostroga przed zgnilymi kompromisami

Tyle podstawowe wskaźniki budżetowe. Jednak nieco bliższy rzut oka na przykoński budżet może rodzić podejrzenie, że ostateczny kształt przyszłorocznego budżetu stanowi widoczny kompromis między większością w radzie, skupioną wokół przewodniczącego Stanisława Bryła, a ekipą Mirosława Broniszew-

skiego. Kompromis oczywiście jest rzeczą naturalną w obecnym układzie sił z jakim od roku mamy w Przykoni do czynienia. Pytaniem jest jedynie charakter tegoż kompromisu. Tzn. czy ma on wymiar korzystny dla całej społeczności gminy, zwłaszcza w kontekście wyzwań przyszłości. Dlatego warto wskazać na obszary, w których do takiego kompromisu najprawdopodobniej doszło. Obszarem może i nie najbardziej szkodliwym wydają się być plany inwestycyjne. Z jednej strony może to być przyzwolenie na budowę Orlika lekkoatletycznego w zamian za doinwestowanie np. świetlic ludowych. No, ale z uwagi na skalę wydatków można by rzec, że jest to przysłowiowy pikus w porównaniu z sytuacją jaka ma miejsce w finansach przykońskiej oświaty. Przy wydatkach na gminną oświatę na poziomie ponad 8,7 mln zł nale-

ży pamiętać, że na terenie gminy kolejny rocznik uczniów nie przekracza pół setki. Żeby choć trochę ratować finanse swojej oświaty Przykona najzwyczajniej w świecie żeruje na okolicznych gminach i podbiera dzieci z tych terenów wraz z przypadającą na nie subwencją oświatową. Co i tak okazuje się kroplą w bezdenym oceanie potrzeb przykońskiej oświaty.

Jeden z punktów programu obrad ubiegłotygodniowej sesji budżetowej poświęcony był wysłuchaniu informacji o stanie zadań gminnej oświaty. Ale odbyło się to w atmosferze, która aż krzyczała hasłem – Ciszej nad tą oświatową trumną. I to byłby bardziej zgnili i kosztowny dla gminy kompromis niż jednorazowa fanaberia w postaci wspomnianego już Orlika lekkoatletycznego.

Andrzej Jarek

Turkowska policja z nowym komendantem

Wilczewski zastąpił Gibaszka

Inspektor Waldemar Wilczewski został komendantem turkowskiej policji. Jak mówił Rafał Batkowski, komendant wojewódzki, przeniesienie do Turku nie jest awansem, ani kolejnym krokiem w karierze. Szefowanie w komendzie, której pracę ocenia bardzo wysoko, jest wyróżnieniem.

Waldemar Wilczewski objął stanowisko komendanta turkowskiej jednostki z rozkazu insp. Rafała Batkowskiego, Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, który uczestniczył we wtorkowej (15 grudnia) uroczystości. *-To dla nas bardzo ważny moment. Wielokrotnie mówiłem, że bardzo wysoko oceniam pracę tej jednostki. To nie tylko dzięki wynikom jakie osiągniecie, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców, zapobieganie przestępczości, a także wykrywanie większość przestępstw. Zawsze, kiedy coś się dzieje, szybko i skutecznie reagujecie. Za to chciałem wam podziękować. Od innych jednostek wyróżnia was szereg działań profilaktycznych, które wiążą się z kontaktami z młodzieżą i dziećmi. Podkreślam, że w wielu obszarach jesteście ważnym punktem na mapie Wielkopolski -* mówił komendant Rafał Batkowski. Dodał też, że wiele inicjatyw podejmowanych przez turkowskich policjantów, to zasługa komendanta Gibaszka.

Choć Grzegorz Gibaszek nie piastuje już funkcji komendanta, to jeszcze nie odchodzi ze służby. Do 8 stycznia następnego roku pozostaje w stanie gotowości. Jak mówił odchodzący komendant, właśnie kończy się jego „przygoda” z policją. Pod-

czas służby w komendzie w Kole, Złotowie i Turku, współpracował ze wspaniałymi ludźmi, którzy nie szczędzili wolnego czasu, na realizowanie różnego rodzaju inicjatyw. *-Można mieć wiele pomysłów, ale gdyby nie wsparcie moich podwładnych, samorządowców, kapelana i kolegów komendantów, którzy byli zawsze gotowi do pomocy, nie można byłoby ich zrealizować -* dziękował.

Batkowski gratulował też nowemu komendantowi. Jak podkreślał, objęcie stanowiska w Turku nie jest dla niego formą awansu, ani kolejnym krokiem w karierze. Ale był przekonany, że praca w jednostce zaangażuje go i będzie jej w pełni oddany. Obecny komendant dziękował za kredyt zaufania, jaki otrzymał. *-Należę do osób, które nie lubią obiecywać, ale tym razem zrobię wyjątek i obiecuję, że zrobię wszystko i liczę tu na współdziałanie policjantów i pracowników turkowskiej jednostki, żeby poczucie bezpieczeństwa mieszkańców było na najwyższym poziomie -* mówił Wilczewski.

Insp. Waldemar Wilczewski swoją karierę zawodową rozpoczął w 1988 roku w Miejskiej Komendzie Policji w Koninie, skąd pochodzi. Od 2008 do 2013 roku pełnił funkcję pierwszego zastępcy komendanta policji w Kole.

W kwietniu 2013 roku awansował na komendanta jednostki w Złotowie. Warto dodać, że stanowisko objął po Grzegorz Gibaszku, który w styczniu 2011 roku, będąc wówczas zastępcą komendanta powiatowego policji

w Turku, powołany został na szefa tamtejszej jednostki. Gibaszek ze Złotowa w 2013 roku, powrócił do Turku, ale już na stanowisko komendanta.

Po uroczystości przekazania władzy, Grzegorz Gibaszek za-

prosił wszystkich gości na pożegnalną wigilię do Restauracji Eden. Organizatorem wieczery, zresztą jak co roku, byli związkowcy z Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów w turkowskiej komendzie. **ii**



Mł. insp. Grzegorz Gibaszek pełnił służbę w turkowskiej komendzie dwa razy. Najpierw jako pierwszy zastępca komendanta, a później szefował jednostce.



Z rozkazu komendanta wojewódzkiego policji, insp. Waldemar Wilczewski, od 15 grudnia pełni funkcję komendanta Komendy Powiatowej Policji w Turku.

Razem w Turku

Zrodzeni z frustracji

Inna polityka jest możliwa. Adrian Zandberg, jeden z członków Zarządu Krajowego partii Razem w ubiegły piątek przekonywał do tego przestania turkowian. To jedno z wielu takich spotkań, jakie odbywają się w kraju. Razem, w budowaniu masowej lewicowej formacji, wybrała inną zasadę – od dołu do góry. Nie chce być bowiem, jak przekonuje Zandberg, jeszcze jedną skostniałą formacją, uzależnioną od telewizyjnej popularności i sondaży.

Polityka w zakętym kręgu

Ponad sześciu milionom Polaków, bo taką oglądalność miała debata wyborcza w telewizji przed jesiennymi wyborami, Zandberga przedstawiać nie trzeba. Choć zbyt skromnie zapewnia, że jego udział przysporzył Razem zaledwie ponad procent głosów. Turkowianie, których ponad 30 przyszła w piątkowe (18 grudnia) popołudnie do klubu Tęcza mogli się przekonać, że Zandberg to postać, która jest w stanie skupić uwagę słuchaczy na swoim przesłaniu. Być może, dlatego, że oprócz formy, ważna jest, a wręcz niezbędna, również jego treść. A tej, na lewicowej stronie sceny politycznej brakuje od niepamiętnych czasów. W przeciwieństwie do części prawicowej.

Polska polityka, pozbawiona idei i koncepcji oraz masowości, z której wynika społeczna kontrola, zamknęła się w zakętym kręgu tych samych twarzy, zmieniających ewentualnie miejsca na scenie politycznej. Razem, jak mówi Zandberg, zrodziło się z frustracji. *-Z obawy, że nie będzie na kogo głosować podczas wyborów. Podobnie też frustracji zawdzięcza swój sukces PiS. -To jest tylko efekt polityki, z jaką mamy do czynienia.*

Zaczątkiem Razem są oddolne, często niesformalizowane, ruchy miejskie, które niekiedy mają na swoim koncie jakieś spektakularne inicjatywy, ale ich wartość polega na samoorganizacji. Hasło partii jest parafrazą książki Jana Sowy, zatytułowanej „Inna Rzeczpospolita jest możliwa”, poszukującej koncepcji dróg wyjścia Polski z modelu imitującego zachodnie gospodarki. Autor upatruje tej możliwości w samoorganizacji społecznej, wskazując na przykład choćby czasów pierwszej Solidarności.

-Jeżeli polityka realizowana w interesie zwykłych ludzi ma być możliwa, to musi opierać się na masowej, oddolnej samoorganizacji – przekonywał Adrian Zandberg, który jest doktorem historii, pracującym obecnie jako programista.

Masowość, samoorganizacja oraz solidaryzm społeczny

Tym zagadnieniom, leżącym u podstaw założeń programowych Razem, Zandberg poświęcił wiele czasu podczas piątkowej wizyty w Turku. Brak tych elementów w ustroju społecznym państwa, według gościa, zepchnął na margines i wykluczył całe pokolenia. Tę alienację pogłębiła jeszcze słabość związków zawodowych, która sprowadziła ich znaczenie

jedynie do dbałości o zabezpieczenie interesów ich liderów. Nic więc dziwnego, że z agendy politycznej zniknęła cała sfera publiczna, czyli to co wspólne. *-Daliśmy sobie wmówić, że o to co wspólne nie umiemy dbać. Że usługi publiczne muszą być prywatne. Myślimy tej przestrzeni wspólnej przez ostatnie lata bardzo dużo zlikwidowali, a przede wszystkim zlikwidowaliśmy sobie ją w głowie. Tymczasem wystarczy wyjechać za zachodnią granicę, żeby zobaczyć, że tego co wspólne jest dużo więcej, niż u nas. Że jest więcej poczucia społecznej odpowiedzialności, które wykracza poza własny interes.*

Do realizacji tego planu konieczna jest redystrybucja bogactwa. Nie sprawdziło się bowiem hasło ciepłej wody w kranie, a nierówności społeczne wciąż rosną. Niwelowaniu ich ma służyć zmiana systemu podatkowego.

Co z tego wynika?

-Po pierwsze stoimy po stronie interesów pracowników. Kiedy dochodzi do sporu między interesami pracowników a na przykład wielkich korporacji, to my nie mówimy, że prawda leży po środku. Tylko jesteśmy głosem pracowników.

Po drugie – decyzje mają zapadać demokratycznie – na dole, a góra ma je realizować. Taką formułę ma wspierać struktura

Razem, która nie ma jednego lidera, a kilkudziesięciosobowy zarząd krajowy. Stąd też pomysł na wykorzystanie nowoczesnych narzędzi internetowych, choćby w porozumiewaniu się między sobą, wewnętrznych głosowaniach referendalnych.

Czy Razem się to uda?

Jak mówi Zandberg, wszystko zależy jak „duże” będzie Razem. *-Zrodziliśmy się z ruchów miejskich w dużych miastach, ale znaczna część ludzi, w których*

Adrian Zandberg mówił o kiepskiej kondycji polskiej polityki co rodzi wiele konsekwencji. Zdaniem Razem niezbędna jest korekta socjalna modelu społecznego państwa.

interesie jest socjalna korekta, a zatem demokratyczna korekta, modelu społecznego państwa jest właśnie w mniejszych miastach. Tych, które straciły bardzo wiele na redukcji tego co wspólne.

Europejska partia, najbardziej bliska działaczom Razem, to hiszpańska Podemos.

Na razie więc Razem realizuje, metodą krok po kroku, ideę masowości, spotykając się z mieszkańcami małych miast i miasteczek, dotkniętych deindustrializacją. Podobnych do Turku ze zredukowaną przestrzenią publiczną oraz rosnącymi nierównościami. Czy formacja zrealizuje sen o masowości i społecznie odpowiedzialnej wspólnoty?

Podczas piątkowego spotkania obok Zandberga zasiadli na razie Marcin Jacuszcak, który w ubiegłorocznych wyborach startował z list partii oraz Maciej Aniołczyk, radny miejski.

Zapis rozmowy z Adrianem Zandbergim – w jednym z kolejnych numerów Echa. **ika**



Razem małymi kroczkami buduje masowe w zamyśle struktury lewicowej partii. Zandbergowi podczas pobytu w Turku towarzyszyli działacz z Konina i Poznania.

BRAM TUR

www.bramtur.pl

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia,
rodzinnego ciepła i wielkiej radości,
oraz szczęśliwego Nowego Roku,
życzą pracownicy firmy Bram Tur.

Kto jeszcze pamięta wiatraki z Piętna czy Smaszewa? Tylko miejscowi odwracają głowy przy pagórkach, na których przez lata stały drewniane konstrukcje. Zniknęły, ale ich żywot się nie skończył. Jak informowaliśmy w kwietniu tego roku, kupił je pasjonat staroci z powiatu końskiego. Teraz, choć mają grubo ponad 100 lat, wyglądają jak nowe, są zadaszone i z modrzewiowymi śmigłami. A wokół nich rośnie skansen jak z bajki. Powrót do przeszłości? Tylko w Biczu.

Zniknięcie wiatraków z gminy Tuliszków było zaskoczeniem dla mieszkańców. Wpisały się w krajobraz, ten w Piętnie stał w tym samym miejscu od 1766 roku! Na jednej z belek zachował się oryginalny napis „AD 1766”. Koźlak ze Smaszewa nie miał aż tak wiekowej historii. Jak wspominała właścicielka ziemi, na której do niedaw-

Jak w Biczu uchować od zapomnienia, czyli...

Skansen z pasji – wiatrak i zielony dom z torfu

nie ułożone w krzyż, na których stał kozioł.

Ze zgniłych resztek, wróciły do życia

Wszystkie te „resztki” zebrał Adam Mikuła, właściciel dużego gospodarstwa w miejscowości Bicz, na granicy gminy Tuliszków. W kwietniu tego roku wiatraki były więc kupą starych, przeżartych przez korniki desek. Pasjonat staroci miał jednak wizję. Po pół roku ciężkiej pracy wizja się zmaterializowała, a widok jest zaskakujący. Oba wiatraki stoją w pełnej krasie, mają dachy i skrzydła, których brakowało



Zielona chata to owoc trzymiesięcznej pracy.

Koźlaki doczekały się więc nowych dachów z dachówką z drewna osikowego, zaimpregnowaną. Zresztą każda belka została dobrze zakonserwowana, a później zbita na drewniane gwoździe. Dosztukowano wiele zębów w kołach młyńskich, zupełnie nowe są też śmigła z drewna modrzewiowego. Oba wiatraki są otwarte dla chętnych, a że jak pisaliśmy już wcześniej, Adam Mikuła kolekcjonuje nie tylko duże formy – jak wiatraki czy domy, można w nich będzie oglądać jego zbiory – naczynia, sprzęty związane ze wsią, z lokalną społecznością, pokazujące jak kiedyś żyło i pracowało się na terenach wiejskich. A jest co oglądać. I to nie tylko w dwóch turkowskich

znaje pasjonat staroci. Trasy pomiędzy zabudowaniami wytyczono czarnym granitem przywiezionym z okolic Jeleniej Góry. Kamień ma 150 lat i stanowił kiedyś drogę do pałacu. Gdy ją rozbierano, Adam Mikuła zakupił 200 ton! U niego nie ma półśrodków.

Pomiędzy drewnem – zielona chata

Choć w skansenie w Biczu wiele rzeczy przyciąga wzrok, to chyba nic tak bardzo, jak zielona chatka. Ona jest pomysłem autorskim i zrodziła się... znikąd.

–Obudziłem się któregoś dnia i pomyślałem, że muszę tu postawić piękny, zielony domek. Tylko z torfu. I zacząłem kombinować, budować – opowiada mieszkaniak Bicza. Nie



Turkowskie wiatraki robią wrażenie, także nocą.

na stał, jej dziadek był młynarzem. Jego prawdziwy „warsztat pracy” spalili się jednak podczas wojny.

W latach 50-tych ubiegłego wieku, w tym samym miejscu, dziadek postawił nowy wiatrak, do którego budowy mógł jednak wykorzystać niezniszczone elementy starej budowli. W nim nie mielono już zboża, stał bardziej jako symbol. Do dziś zachowały się jednak stare, ogromne granitowe kamie-

wcześniej. Są w stu procentach odnowione, jednak z wykorzystaniem oryginalnych materiałów. Teraz można do nich wejść, nawet na najwyższą kondygnację. Już nie grożą zawaleniem.

–Prace nad nimi nie trwały długo, choć było ich bardzo, bardzo dużo – przyznaje Adam Mikuła. Było to trochę jak składanie puzzli? –Jeszcze gorzej, bo trzeba było bardzo uważać, by czegoś nie po-

psuć, a zależało nam na tym, by zachować osiemdziesiąt procent oryginalnych elementów. Udało się. Teraz czekamy, by zostały wpisane do rejestru zabytków. Staraliśmy się, by społeczeństwo mogło je nadal oglądać – mówi Adam Mikuła.



Każdy element koźlaków, zarówno z Piętna, jak i Smaszewa, został odnowiony i ponownie zamontowany.

koźlakach, bo w ich najbliższym otoczeniu stoją jeszcze stare chaty przywiezione z Kalisza, także w całości odnowione. Jest stodoła i drewnitnia, winiarnia zbudowana z rudy żelaza, z kamieni przywiezionych spod Zagórowa. Stoi też „woźnica”. Tę Mikuła przyciągnął niedawno z gminy Władysławów.

–Jechałem tamtędy i przypadkowo zauważyłem rozpadający się budynek. Zainteresował mnie, kupiłem. Właściciel bez problemu się tego pozbył. Podobnie jak wszystko inne, dojechała do mnie w częściach, tu została odnowiona i od początku postawiona. Zawsze oko gdzieś się zawiesi i coś mnie pociągnie – przy-

szukał specjalistów, projektantów. Nie wiedział jak, wiedział tylko, że ma stanąć. Metodą prób i błędów, po nieprzespanych nocach, wielu wypróbowanych rodzajach torfu i porażkach, w końcu po trzech miesiącach wysiłku stanął! Jak opowiada właściciel, szkielec chaty wykonano z drewna i wypełniono go torfem z kłeczewskiej kopalni. Dom jest w stu procentach naturalny. Nie używano gwoździ, drzwi i okna też są nietypowe, drewniane, ale nie na zawiasach, tylko na obracanych kołkach. W środku jest gliniana podłoga, sufit zrobiono z okorowanej wierzby energetycznej, która jest trwałym materiałem. I trzyma się, i



Do skansenu zawitał też św. Mikołaj.

Mikołajkowie dzieło w Galewie

Ponad 200 osób uczestniczyło w tegorocznym mikołajkowym spotkaniu integracyjnym w Galewie. Oprócz pracy nad wykonaniem świątecznego stroika, pieczono także pachnące korzennymi przyprawami pierniczki i rozdawano odznaki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. A to wszystko przy dźwiękach kolęd i pastorałek.



Podczas spotkania wręczono także wiele odznak TPD, w tym tę noszącą nazwę „Przyjaciel Dziecka”.

Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej w Galewie w gminie Turek zastawiona została stołami w całości. Na warsztaty zorganizowane przez Gminne Koło TPD,



Wykonywanie świątecznego stroika okazało się zajęciem pasjonującym.



zwik, Marcinowi Lotzwick, Katarzynie Paszak, Stanisławowi Paszak, Izabelli Ptak, Maciejowi Ptak, Marcinowi Ruskowi, Katarzynie Rybka, Dariuszowi Statuckiemu, Waclawowi Szajrychowi i Franciszkowi Waloszki. Lista osób, które otrzymały

dypłom Człowieka Wielkiego Serca: Wioletta Fibich, Aleksandra Kaszyńska, Gabriela Kolda, Danuta Lewandowska, Witold Lewandowski. **ika**

zowane przez Gminne Koło TPD, działające przy galewskiej szkole, Regionalne Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Turku oraz oddział PITK w Turku i Klub Integracyjny PTTK Ziemi Tureckiej przybyło ponad 200 osób. -Nasze spotkania cieszą się zawsze sporym zainteresowaniem – mówi Dariusz Grajkowski. -To są już nasi stali przyjaciele, którzy razem z nami uczestniczą we wszystkich rajdach, więc i tym razem nie zawiedli.

tosikowi, Mariuszowi Seńko, Romualdowi Antosikowi, Cezaremu Krasowskiemu, Karolowi Mikołajczykowi, Janu Nowakowi, Magda-

lenie Górskiej, Ewie Pawlik-Wisniewskiej, Markowi Kozłowskiemu, Jerzemu Kubackiemu, Józefowi Kubackiemu, Andrzejowi Lot-



W kuchni „mikołaj” przygotowywał pierniczki.



Dyrektor Gimnazjum w Słodkowie – Jerzy Zygmunt otrzymał srebrną odznakę Przyjaciel Dziecka. Wręczyła ją Agnieszka Biniek-Rogalska

Przy dźwiękach kolęd w wykonaniu członkiń scholi działającej przy parafii św. Barbary w Turku wychowankowie oraz opiekunowie przystąpili do wykonania świątecznego stroika. Klejenie pod okiem plastyków sprawiło wiele radości. W międzyczasie wręczono odznaki przyznawane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Srebrną odznakę Przyjaciela Dziecka otrzymał Jerzy Zygmunt. Odznakę Przyjaciela Dziecka: Agnieszka Augustyniak, Agnieszka Biniek-Rogalska, Piotr Iteczak, Eugeniusz Jacek, Agnieszka Karbowa, Elżbieta Popielarz, Katarzyna Statucka, Elżbieta Tomczyk, Maria Wachowska, Wiesław Wachowski. Dyplomy Przyjaciela Dziecka przyznano: Ryszardowi Bar-

rodzina Mikulów inwestuje w skansen swoje pieniądze, Adam Mikula narzeka jednak na brak zainteresowania lokalnych, wojewódzkich czy krajowych władz, na brak dotacji na kulturę, którą przecież zachowuje od zapomnienia. Nic to, i tak będą robić swoje, bo jak mówi mężczyzna, szkoda, by historia w piec poszła.

Na swojej działce państwo Mikulowie mają staw i dość terenu, by zaprosić do siebie gości i pokazać swoją kolekcję. W tym roku, pewnie gdy zrobi się cieplej, otworzą skansen. Wtedy i tuliszkiowskie wiatraki, i odrestaurowane drewniane domy, i cała kolekcja samochodów, traktorów i czego tylko dusza zapragnie, będzie dostępna dla zwiedzających. Myśli o zorganizowaniu u siebie Targów Rolniczych, bo miejsca ma sporo, media podłączone, wodę i agregaty prądowe. Jak mówi, chciałby by to wyjątkowe miejsce w Biczu żyło, by ludzie tam przyjeżdżali, oglądali, piknikowali. Skoro tyle mu się udało zdziałać, to i ten zamysł jest w zasięgu ręki.

boxa
PS. Dziękujemy panu Adamowi Mikule za udostępnienie zdjęć.



Przeszło dwieście osób zjawilo się w sobotę w Galewie.



Adam Mikula podczas swoich podróży, bliższych i dalszych, wyszukuje interesujące obiekty. Temu poświęca cały swój wolny czas.

jest piękny. W ścianach ma system nawadniający, więc przez cały rok jest zielony. Niedaleko kończy się właśnie budowa karczma, w której już niedługo będzie można zjeść swojski posiłek.

W sumie w ciągu minionego roku w Biczu stanęło 12 obiektów! W każdym prezentują się piękne eksponaty – stare książki, instrumenty muzyczne, radia, maszyny do szycia, szkło. Wystarczy o czymś pomyśleć i to tam jest.

Szkoda, by historia w piec poszła

Mimo zimy, prace w Biczu ciągle trwają. Choć Adam Mikula zapewnia, że był to ciężki rok i na razie musi zwolnić tempo, opowiada o kolejnych wymarzonych eksponatach – niedaleko Sieradza stoi na przykład drewniana plebania, a może by tak okrągły dom... Jest jeszcze coś.

-Mam plan. Chciałbym postawić u siebie wiatrak, jakiego nie ma na świecie. Wymyślił i zbudował go Polak, są na to dokumenty, dokumenty budowy mobilnego wiatraka. W latach dwudziestych ubiegłego wieku, pod Gdańskiem go wymyślono, są dokumenty, które to potwierdzają i staram się o nie. Na ich podstawie chcę go postawić. Jego pomysłodawca w nim spał, jeździł nim od wioski do wioski i miał zboże. To wymaga czasu, ale myślę, że się uda – twierdzi Mikula.

Rodzina Mikulów inwestuje w skansen swoje pieniądze, Adam Mikula narzeka jednak na brak zainteresowania lokalnych, wojewódzkich czy krajowych władz, na brak dotacji na kulturę, którą przecież zachowuje od zapomnienia. Nic to, i tak będą robić swoje, bo jak mówi mężczyzna, szkoda, by historia w piec poszła.

Na swojej działce państwo Mikulowie mają staw i dość terenu, by zaprosić do siebie gości i pokazać swoją kolekcję. W tym roku, pewnie gdy zrobi się cieplej, otworzą skansen. Wtedy i tuliszkiowskie wiatraki, i odrestaurowane drewniane domy, i cała kolekcja samochodów, traktorów i czego tylko dusza zapragnie, będzie dostępna dla zwiedzających. Myśli o zorganizowaniu u siebie Targów Rolniczych, bo miejsca ma sporo, media podłączone, wodę i agregaty prądowe. Jak mówi, chciałby by to wyjątkowe miejsce w Biczu żyło, by ludzie tam przyjeżdżali, oglądali, piknikowali. Skoro tyle mu się udało zdziałać, to i ten zamysł jest w zasięgu ręki.

Szkoła w Rzymsku

Na dom spokojnej starości

Rada Miejska w Dobrej postanowiła oddać w dzierżawę na czas nieograniczony, i to bez przetargu, działkę z budynkiem po szkole w Rzymsku. Burmistrz Andrzej Piątkowski wyjaśnił, że jest nią zainteresowany mieszkaniec Turku, który chciałby tutaj urządzić dom spokojnej starości. Dzierżawa bez przetargu, jest zdaniem burmistrza możliwa, ponieważ jak powiedział, obiekt wykorzystany zostanie na cele publiczne.

Mieszkańcy sołectwa Rzymsko wyrazili podczas zebrania wiejskiego zgodę na takie przeznaczenie szkolnego budynku. Został on zbudowany w 1975 roku na potrzeby czteroklasowej szkoły, która została zlikwidowana na początku lat osiemdziesiątych. Staraniem mieszkańców, którzy podjęli się remontu budynku, reaktywowano jej działalność w 1991 roku. Niż demograficzny sprawił, że zamknięto ją ponownie w 1999 roku. Później w różnych okresach działał tutaj punkt przedszkolny. Od kilku lat budynek nie był wykorzystywany. Mieszkańcy opowiadali się, że sprzedaż lub wydzierżawienie pod działalność gospodarczą.

Podczas zebrania sołectwa mieszkańcy pozytywnie zaopiniowali propozycję zaadoptowania budynku szkolnego na dom



Budynek po szkole w Rzymsku ma zostać zaadoptowany na dom spokojnej starości.

spokojnej starości. Koncepcję przedstawił sam zainteresowany, prywatnie mąż kierowniczki ŚDS w Żeronicach. Budynek ma

zostać wyremontowany i zmodernizowany. Burmistrz Piątkowski poinformował, że chęć uniknięcia przetargu spowodowana była tym,



Budynek gospodarczy, podobnie jak szkolny, wymaga generalnego remontu.

że ubiega się on o dofinansowanie inwestycji. Byłoby to niemożliwe, gdyby nie posiadali gwarancji dzierżawy nieruchomości. Wynika z tego, że powstanie domu uzależnione jest od dotacji. Co będzie jeżeli inwestor jej nie otrzyma?

Choć nie jest to duży obiekt, to zaadoptowanie go na potrzeby osób starszych, być może nawet niepełnosprawnych, wymaga sporych nakładów. Stwierdziłoby to

naocznie. Konieczny jest kapitalny remont. Wymiana stolarki budowlanej, a nawet pokrycia dachu, ponieważ obecnie jest to szkodliwy eternit. Nie wiemy w jakim stanie jest instalacja elektryczna, wodociągowa i sanitarna. Na tej działce jest też boisko i plac zabaw, które gmina będzie musiała przenieść.

Cel zbożny, miejmy nadzieję, że inwestora stać będzie na realizację planów. (art)

Pomóż znaleźć potrzebującym dach nad głową...

Widzisz bezdomnych? Reaguj

Mrozy za pasem, w całym kraju trwają więc przygotowania do akcji „Zima”, która ma otoczyć opieką bezdomnych. Choć w województwie wielkopolskim jest blisko 60 placówek zapewniających dach nad głową najbardziej potrzebującym, nie ma ich w Turku. –Widujesz osoby bezdomne? Pomóż nam do nich dotrzeć – apeluje jednak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Jak informuje rzecznik wojewody wielkopolskiego, aktualnie bezdomni mogą znaleźć w naszym województwie około 200 wolnych miejsc w noclegowniach, hostelach czy ośrodkach interwencji kryzysowej. Wsparcie oferują też punkty wydawania paczek żywnościowych, jadalnie i otwarte kuchnie. Założono także specjalną linię telefoniczną - 19515, pod którą można uzyskać wszelkie informacje dotyczące miejsc noclegowych w Poznaniu.

Najbliżej naszego miasta pomocy można szukać w Kole (noclegownia dla mężczyzn przy ul. Sosnowej), w Koninie (dla kobiet i

mężczyzn przy ul. Nadrzecznej oraz dla kobiet z dziećmi przy ul. Staszica) i Kaliszu (dla mężczyzn przy ul. Warszawskiej i ul. Dobrzeckiej).

Turkowski Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej także prosi mieszkańców o pomoc w dotarciu do osób bezdomnych. O dokładne opisanie miejsca ich przebywania – na przykład w jakim ogrodzie działkowym, jakiej klatce schodowej, w jakim bloku. W ten sposób każdy z mieszkańców Turku może pomóc pracownikom socjalnym dotrzeć do osób bezdomnych i uchronić ich przed skutkami chłódów.

Informacje można wysyłać

na adresy poczty elektronicznej: dyrektor@mops.turek.pl, sekretariat@mops.turek.pl, ow@mops.turek.pl lub zgłaszać telefonicznie pod numer telefonu 63 289 19 86. Inne numery telefonów, pod którymi można uzyskać informacje o wsparciu dla osób bezdomnych: Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego 61 854 99 00 oraz 61 854 99 10.

Każda pomoc jest ważna, gdyż jak wynika z badań Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej aż o 17 proc. wzrosła liczba bezdomnych w ostatnim roku. Prawie 2 tys. z ponad 36 tys. osób bez dachu nad głową to dzieci!

Na początku 2015 roku sytuacja wyglądała najgorzej w kujawsko-pomorskim, gdzie w styczniu, miesiącu najtrudniejszym dla mieszkających na ulicy ze względu na mrozy, aż 63 proc. nie chciało bądź nie mogło znaleźć miejsca w placówce. To w tym województwie bezdomność jest największym problemem – dotyka aż dwie osoby na tysiąc mieszkańców regionu. 80 proc. bezdomnych to mężczyźni, 14,8 proc. kobiety, a 5,2 proc. dzieci. Najwięcej noclegowni znajduje się w mazowieckim, potem w śląskim. Z badania MPIPS wynika jednoznacznie, że ośrodki pomocy społecznej mają poważny problem

z diagnozowaniem bezdomności – w woj. mazowieckim, gdzie według raportu żyje 4,6 tys. osób bezdomnych w oficjalnych statystykach znajdują się informacje zaledwie niecałych trzech tysiącach.

Szacuje się, że na terenie całej Polski żyją prawie 4 tys. osób, które nie są zarejestrowane jako bezdomni, mimo że faktycznie nie mają dachu nad głową.

Pamiętajmy, że w trakcie zimy 2014/2015, która była jedną z najcieplejszych zim dekady, zmarło z wyziębienia 36 osób bezdomnych. Każdy z nas, choćby wysyłając maila może sprawić, by nadchodzącej zimy nie było ich więcej. boxa

Monografia tuliszowskiej parafii

Staraniem Koła Miłośników Historii Tuliszowska, ukazała się książka pt. „Parafia św. Wita w Tuliszowie. Dzieje i współczesność.” Jej autorem jest tuliszowski historyk Wit Bryliński, jeden z inicjatorów utworzenia Koła i jego obecny prezes. Jest to pierwsza, naukowa publikacja poświęcona tuliszowskiej parafii. Autor w swoim opracowaniu ukazał ogólne spojrzenie na historię tuliszowskiej wspólnoty parafialnej do połowy XIX wieku. Znacznie bardziej szczegółowo przedstawił jej dzieje od 1866 r. do czasów współczesnych. Na 220 stronach autor przedstawił: losy tutejszego duchowieństwa i ich działalność społeczną, inwesty-

cje parafialne oraz życie religijne. Szczegółowo potraktował także niektóre zagadnienia z historii miasta, takie jak: powstanie styczniowe, czy okupację hitlerowską. Zbierając materiały, pan Bryliński przewertował sześć archiwów oraz biblioteki i muzea.

Książka ukazała się w nakładzie stu egzemplarzy. Rozeszła się błyskawicznie głównie wśród osób, które już wcześniej deklarowały chęć jej posiadania. Zgłaszają się kolejne osoby pragnące mieć w swoich bibliotekach to wydawnictwo, a także chcący obdarować nim swoich bliskich, także tych poza granicami kraju. Prezes Bryliński uspokaja. - Jeśli liczba chę-



Wit Bryliński - autor książki.



Strona tytułowa monografii tuliszowskiej parafii.

nych przekroczy pięćdziesiąt osób, to na początku przyszłego roku postaramy się o dodruk książki. Potrzebujemy jednak informacji, czy znajdują się chętni. Osoby zainteresowane publikacją, prosimy o kontakt telefoniczny pod numer 784 019 169.

Z publikacją można się zapoznać w Miejsko – Gminnej Bibliotece Publicznej w Tuliszowie oraz Bibliotece Szkoły Podstawowej w Tuliszowie, gdzie została przekazana. Pojedyncze egzemplarze trafiły także do bibliotek w: Turku, Toruniu, Włocławku i Poznaniu. (art)

ECHO UNIEJOWA

Dom uzdrowiskowy z podziemnym parkingiem, tężnie, hotele, trasy spacerowe i ścieżki rowerowe, także na wale przeciwpowodziowym – to wszystko i jeszcze więcej znalazło się w zwycięskim projekcie zagospodarowania terenów dla Zespołu Uzdrowiskowego Uniejów. Ta rozległa wizja ma powstać na terenach firmy Meme Tech. Kiedy? – Najwcześniej pierwsze pozwolenia na budowę mogą być na początku 2017 roku – mówi Grzegorz Kiełpsz, prezes spółki Meme Tech i członek sądu konkursowego. Zwycięzcy za swój projekt otrzymali w nagrodę 23 tys. złotych.

Kto zaprojektuje Uzdrowisko Uniejów?

–W momencie, gdy nabyliśmy tę nieruchomość uznaliśmy, że musimy nadać temu miejscu i tej inwestycji odpowiedni charakter i musimy zadbać o to, by jakość urbanistki, architektury była na odpowiednim poziomie. Uniejów ma centrum miasta, kolegiatę, rynek, ale nie ma centrum uzdrowiskowego, jakie powinno tu być – dom zdrowy, tężnie, pijalnia wód. Nie czułem się na siłach, by samemu decydować kto ma to zaprojektować, stąd ten konkurs – wyjaśnia Grzegorz Kiełpsz, prezes spółki Meme Tech, właściciel terenów. Dlatego też zwrócono się do pracowni architektonicznych z propozycją opracowania pełnego planu zagospodarowania przestrzeni nad Wartą, w sumie prawie 6 hektarów ziemi.

–To teren niezwykle trudny do zagospodarowania, jest płaski i bardzo rozległy, obszar uzdrowiska jest wielkości istniejącego Uniejowa, a nawet większy. To więc niezwykle odpowiedzialna rola zaprojektować niejako miasto od nowa – wyjaśnia Zbigniew Bińczyk, prezes łódzkiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, które przygotowało konkurs. A i

Jest wizja na dalszy rozwój Uniejowa, czyli...

Tężnie, pijalnia wód i tereny uzdrowiskowe

inwestor miał swoje „widzimiś”. Chce tam postawić dom uzdrowiskowy z szerokim wachlarzem usług leczniczych i rehabilitacyjnych wraz z usługami uzupełniającymi, w tym handlowymi i gastronomicznymi, dwa zespoły hotelowe z zapleczem rekreacyjnym, medical SPA&wellness, zespół budynków z apartamentami na wynajem dla kuracjuszy oraz pomieszczeniami pozwalającymi na prowadzenie tam np. Domu Seniora czy Pensjonatu, a także towarzyszące temu tereny sportowe na potrzeby rehabilitacji. Dlaczego właśnie w Uniejowie? Jak zaznacza prezes spółki, Uniejów to niezwykle miejsce w Polsce z ogromnym bogactwem naturalnym, źródłami wód geotermalnych, solankami, które mają duże znaczenie w lecznictwie. Poza tym jest dobrze skomunikowane z autostradami A1 i A2.

Zespół trzech architektów zgarnął 23 tys. zł

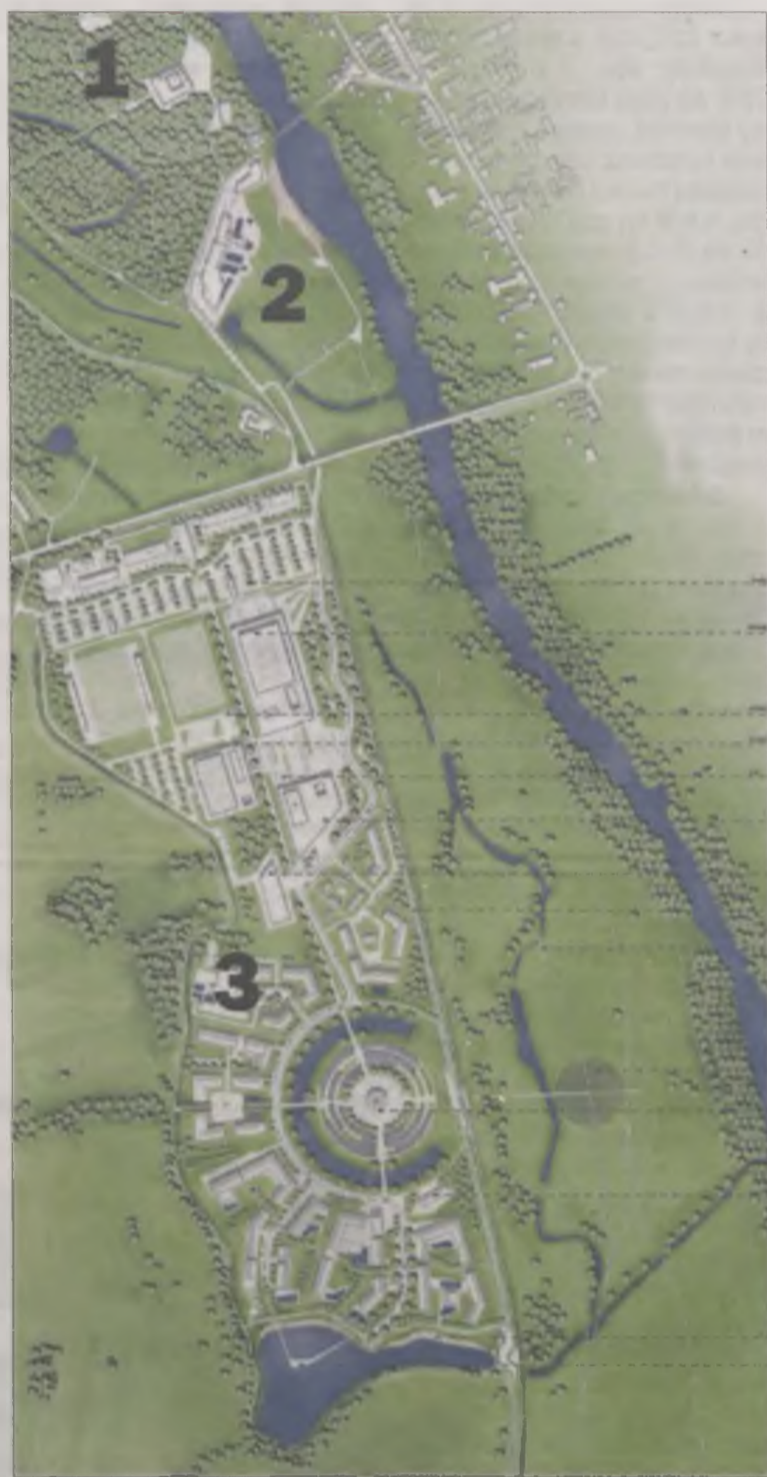
Rozstrzygnięcie konkursu na wykonanie projektów funkcjonalno-przestrzennych dla Zespołu Uzdrowiskowego Uniejów miało miejsce w minioną środę, w pięknych wnętrzach Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich. Zarówno projektanci, jak i sami organizatorzy z niecierpliwością czekali na ogłoszenie wyników. Wpłynęło bowiem dziewięć różnych koncepcji, i choć w każdej autorzy zaznaczyli miejsca na budynki o przeznaczeniu uzdrowiskowym, hotelowym, gastronomicznym oraz sportowo-rekreacyjnym, różniły się znacznie.

W wyniku obrad jury zwycięzcą konkursu został zespół projektan-

tów w składzie: Mateusz Mazurowski, Bartłomiej Skowronek i Mateusz Graczyk. Od sponsora konkursu, spółki Meme Tech, otrzymali nagrodę 23 tys. złotych. –Autorzy wykorzystali wal przeciwpowodziowy, by użytkownicy uzdrowiska mieli interesujące elementy na trasie swojego przejścia. Jest to kluczowy element, bo większość spacerowiczów będzie korzystała z tej trasy. Praca zagospodaruje obszar wieloma obiektami, co jest zaletą w zakresie inwestowania i osiągania klimatu, dla ludzi którzy tę przestrzeń będą penetrować – motywowal wybór najlepszego projektu architekt Zbigniew Bińczyk.

Sąd konkursowy przyznał też trzy wyróżnienia o wartości 9 tys. złotych, bo jak mówił prezes Meme Tech, prace prezentowały naprawdę dobry poziom i w każdej z nich można było znaleźć coś inspirującego. –Mamy nadzieję, że wypracowana koncepcja znajdzie odzwierciedlenie w dalszych dokumentach planistycznych gminy. Powinniśmy mieć jednocześnie świadomość, że jest to bardzo wstępna faza projektu, a ostateczny kształt budynków i sposób zagospodarowania terenu może się jeszcze zmieniać. Inwestorów chcących wtączyć się w rozwój miasta, w rozwój tego terenu zapraszamy do współpracy – dodaje Grzegorz Kiełpsz.

Jeśli jednak chodzi o współpracę z gminą Uniejów i jej władzami nie powinno być problemu, bo nastroje są pozytywne. –Jesteśmy samorządem wschodzącym i wszystko co najlepsze jeszcze przed Uniejowem. Dzięki planowanej inwestycji liczymy, że Uniejów będzie aspirować do rangi najnowocześniejszego uzdrowiska w Polsce, a dodatkowo powstanie ponad sto miejsc pracy. Nasze źródła wód geotermalnych są unikatowe w tej części Polski i zasługują na uznanie, którym się cieszą – mówi Józef Kaczmarek, burmistrz Uniejowa, zapewniając jednocześnie, że teren sprzedany spółce Meme Tech jest w pełni uzbrojony, z podłączoną kanalizacją, wodą termalną, ciepłociągami, kanalizacją deszczową czy energią elektryczną. Józef Kaczmarek przyznał przy okazji, że gmina nie śpi, ma już opracowane projekty innowacyjne z wykorzystaniem wody termalnej. Co to będzie? –Kosmetyki, alkohole, woda pitna, energetyki. Jesteśmy jedyni w Polsce, którzy mają pozwolenie na wykorzystanie wody termalnej



Wizualizacja pokazuje miasto Uniejów wraz z zaprojektowanymi obiektami: 1. Zamek Arcybiskupów Gnieźnieńskich, 2. Termy, 3. nowe zespoły uzdrowiskowe.

jako wody leczniczej i pitnej. To nowa jakość, którą chcemy wykorzystać – mówi burmistrz.

Sześciu hektarów nie zabuduje się w jednym skoku

Wszystko te plany pięknie wyglądają na papierze, ale czy mają szansę na realizację? Spółka Meme Tech ogłaszając konkurs zakładała inwestycję wartą 100 milionów złotych. Już teraz wiadomo, że będzie to dolna granica wydatków. Warto jednak pamiętać, że ma to być inwestycja etapowa.

–Jesteśmy na początku drogi, choć przeszliśmy już długą drogę

negocjacji z samorządem wojewódzkim. Gmina opracowuje plan zagospodarowania przestrzennego, gdy będzie on skończony, na jego podstawie wystąpimy o pozwolenie na budowę. Najwcześniej więc pierwsze pozwolenia możemy otrzymać na początku 2017 roku. Później to już ruszy... – twierdzi prezes Kiełpsz, zapewniając, że do niektórych etapów firma będzie dopraszać partnerów, czy to finansowych, czy merytorycznych w zakresie wykorzystania wody. –Sześciu hektarów nie da się zrealizować w jednym skoku – dodaje.

boxa



Nagrodę w imieniu zwycięskiego zespołu odebrał brat jednego z architektów Rafał Graczyk. Projekt wychwalał Zbigniew Bińczyk, prezes łódzkiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich.



WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

Podsumowanie roku inwestycji w gminie Uniejów

Wielkimi krokami zbliżamy się do końca 2015 roku, z niecierpliwością wyczekując tego, co przyniesie rok 2016. Ale zanim fajerwerkami powitamy Nowy Rok, czekają nas święta Bożego Narodzenia, czas przemysleń, a nierzadko również podsumowań. Sądzę, że to dobry czas na podsumowanie dla działań samorządu. Takie też, wspólnie z radnymi Rady Miejskiej w Uniejowie zrobiliśmy. Chciałbym na łamach gazety wymienić te, które naszym zdaniem dla mieszkańców są najbardziej istotne, czyli zakończone na przestrzeni mijających 12 miesięcy inwestycje.

Estetyczne uzdrowisko

Nie raz powtarzaliśmy, że otrzymanie statusu uzdrowiska w 2012 roku to dopiero początek drogi do kurortu, którym mamy szansę zostać w przyszłości. Taki wizerunek trzeba jednak budować latami i to nie tylko za pomocą majestatycznych inwestycji budowlanych, a dbając o dopieszczenie szczegółów. Z takim też zamiarem i nie małym wsparciem ze strony „Term” zakończyliśmy rozpoczętą jeszcze w roku 2014 wymianę oznakowania i elementów małej architektury. Zdecydowaliśmy, że część elementów trzeba będzie wymienić na nowe, niektóre wystarczą odnowić. Nowe tablice z nazwami ulic na terenie miasta zyskały charakterystyczną dla gminy niebieską barwę, są dużo trwalsze i solidniejsze od poprzednich. Drugie życie zyskały witacze. Żółte znaki „U” są od tej chwili niebieskie, ozdobione charakterystyczną falą – będą witać wjeżdżające do Uniejowa samochody zarówno za dnia jak i w nocy, dzięki podświetlaniu (energia solarna) logotypom Uzdrowiska i Term. Ponadto, w różnych miejscach – również poza gminą – ustawiono tzw. „totemy” prowadzące kierujących do obiektów turystycznych oraz nowe tablice reklamowe promujące kompleks termalno – basenowy. Reklama Uniejowa pojawiła się nawet na autostradzie A2 – to duży banner wskazujący gdzie zjechać, by trafić do jedynej w Polsce uzdrowiska termalnego.

Edukacja

W szkołach na terenie gminy zadziałało się w tym roku sporo, głównie za sprawą informatyzacji, na ukończeniu której jesteśmy. W październiku podpisaliśmy umowę na realizację projektu „E-usługi publiczne w gminie Uniejów”, choć prace nad projektem trwały od ponad 3 lat. Ogromnym wyzwaniem było zdobycie dofinansowania, bo informatyzacja jest bardzo kosztownym zadaniem. I udało się, prawie 2,7 mln zł spośród 3 milionów pokryła dotacja z Urzędu Marszałkowskiego Województwa łódzkiego. Zadanie „E-usług” po-

lega na wyposażeniu wszystkich szkół, instytucji kulturalnych, urzędu i jego jednostek organizacyjnych w nowoczesny sprzęt komputerowy i multimedialny. W ramach projektu zakupiliśmy m.in.: 827 tabletów, 89 komputerów przenośnych typu ultrabook, 30 tablic interaktywnych i 5 zestawów do przeprowadzania wideokonferencji, 31 projektorów, 19 drukarek różnego typu, 30 zestawów komputerowych oraz oprogramowanie edukacyjne (dziennik elektroniczny, programy dydaktyczne), biurowe (elektroniczne archiwum i obieg dokumentów, obsługa platformy EPUAP) i antywirusowe. Na potrzeby pracy urządzeń przenośnych zostanie zbudowana bezprzewodowa sieć internetowa Wi-Fi.

W szkołach powstały też nowe obiekty i sale. Szkoła Podstawowa w Wilamowie będzie miała nowe boisko, natomiast Zespół Szkół w Uniejowie już korzysta z pracowni ekologicznej zrealizowanej dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Całkowity koszt zadania zamknął się w kwocie 37,5 tys. zł, dotacja pozyskana przez gminę wyniosła aż 35 tys. zł. Również w ramach edukacji ekologicznej Przedszkole Miejskie w Uniejowie tworzy swój autorski ogród dydaktyczny, który znalazł się wśród nagrodzonych przez WFOŚiGW



Sala Rycerska Zamku w Uniejowie wypełniła się stypendystami – to wspaniale, że mieliśmy szansę nagrodzić tylu młodych i zdolnych ludzi.

Łodzi wśród nagrodzonych projektów i otrzymał dofinansowanie w wysokości prawie 28 tys. zł. Ogród składa się z kilku części, już teraz stoją na jego terenie elementy małej architektury oraz altana, w której latem przeprowadzane będą zajęcia. Drzewa i krzewy owocowe oraz rośliny ozdobne też posadzono jesienią. Wiosną rozpocznie się wysiew owoców i warzyw – dzięki temu najmłodszy zgłębią tajniki ogrodnictwa i być może w przyszłości wesprą swoimi uprawami jeden z projektów hodowli owoców i warzyw z użyciem uniejowskiej wody termalnej.

Boisko w Wilamowie natomiast czeka jeszcze na odbiór. Całkowity koszt budowy boiska to nieco ponad

250 tys. zł. Gmina Uniejów wystąpiła do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie budowy ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Na dzień dzisiejszy wniosek jest w trakcie rozpatrywania. Boisko o wymiarach 60m x 35m, pokryte murawą naturalną, jest ulokowane za budynkiem szkoły. Inwestycja zakładała również wykonanie ogrodzenia i postawienie piłko-lapów, oczywiście całe wyposażenie (bramki, kosze) również zostało wymienione. Szkoła otrzymała kosiarkę do pielęgnacji nawierzchni oraz wózek do malowania linii – pracownicy po odpowiednim przeszkoleniu będą mogli samodziel-



Nie tylko uczniowie byli zachwyceni przyrządami naukowymi, które znalazły się w nowej ekopracowni w Uniejowie.



Każdy nowy odcinek drogi to dla samorządu i dla mieszkańców krok naprzód, nic dziwnego, że na zdjęciu z Lekaszyna widać tyle zadowolonych twarzy.

pokrytego asfaltem ciągu (od lasu w m. Brzozówka/Osina do skrzyżowania z drogą powiatową w m. Lekaszyn) kosztowała 271.930,02 zł.

Rozstrzygnęliśmy złożony przetarg na przebudowę dróg gminnych. Inwestycja obejmuje 8 dróg o łącznej długości 8,8 km w miejscowościach: Wilamów – Góry (2,33 km), Wielenin Kolonia (1,22 km), Wilamów (733 m), Kozanki Wielkie (2 odcinki o dł. 1 km oraz 800 m), Człopy (1,42 km), Kuczki (300 m) i Łęg Baliński (1 km). Do tej pory podpisaliśmy już 6 umów z wykonawcami przetargu, część traktów jest już gotowa do odbioru. Inwestycja jest realizowana w ramach PROWU, jej koszt wyniesie ponad 3,5 mln zł

Gospodarka mieszkaniowa

P.G.K. Termy Uniejów Sp. z o.o. w Uniejowie oddało do użytku 68 mieszkań w 2 blokach wybudowanych przy ul. Targowej i ul. Reymonta. Gmina zakupiła 10 mieszkań za przeznaczeniem na lokale socjalne. Trafiają do nich rodziny, w których dochód na osobę nie przekracza 1.286,16 zł netto miesięcznie, uwalniając tym samym dotychczas zajmowane mieszkania socjalne przy ulicach: Dąbskiej, Awaryjnej oraz bł. Bogumiła. Koszt zakupu 10 mieszkań przygotowanych w standardzie do zasiedlenia wyniósł 1,5 mln zł, przy czym 30 procent sumy pokryła dotacja Banku Gospodarstwa Krajowego. Nowi lokatorzy zostali zobligowani do założenia subkonta, na których będą gromadzili pieniądze ułatwiające wykup mieszkań na własność w przyszłości.

Korzystając z okazji, życzę Czytelnikom „Echa Turku” zdrowych, spokojnych i pełnych radości spotkań z najbliższymi, aby ten czas był dla Państwa czasem nabrania sił do nowych wyzwań w nadchodzącym 2016 roku! Dużo energii oraz wiary we własne siły i sukcesów życzę Państwu w imieniu Samorządu Gminy Uniejów.

Janusz Kosmański
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Uniejowie

jów, Uniejowska Akademia Rycerska, Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Dworzanie”, Orkiestra Dęta OSP Spycimierz, Klub Sportowy MGLKS Termy Uniejów/Ostrowsko, Klub Karate Bassai) i młodzieży typowanej przez radnych z terenu gminy Uniejów.

Drogi

To był bardzo dobry rok nie tylko pod względem ilości inwestycji w szkolnictwie, udało nam się zbudować i ciągle jeszcze dzięki łaskawości pogody budujemy drogi na terenie gminy. Ze względu na pochłaniającą czas dokumentację, ciężki sprzęt ruszył na drogi głównie w drugiej połowie roku. I tak w Lekaszynie udało nam się zbudować dwa odcinki przebudowanej drogi o łącznej długości 1,5 km (Lekaszyn do Boru o długości 618,50m i Lekaszyn do wału o długości 960,00 m). Koszt inwestycji zamknął się w kwocie 404 295,74 zł brutto i został dofinansowany ze środków budżetu Województwa łódzkiego. W miejscowości Hipolitów oraz na ul. Miodowej w Uniejowie wykonaliśmy utwardzenie nawierzchni z myślą o położeniu tam asfaltu w przyszłości. Jesteśmy w trakcie odbioru przebudowanego odcinka drogi Brzozówka-Lekaszyn. Przebudowa 2 odcinków o łącznej długości 1,5 km została zrealizowana w ramach jednego, kompletnie już

Podczas sesji w Kawęczynie

Pieniądże i niepokoje

Gośćmi pierwszej grudniowej sesji Rady Gminy Kawęczyn były między innymi Małgorzata Osiewała - kierowniczka terenowej placówki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i Anna Majda - radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Małgorzata Osiewała przyjechała, by przedstawić sołtysom przepisy dotyczące świadczeń KRUS, które weszły w życie w tym roku. Wyraziła nadzieję, że przekażą to mieszkańcom swoich sołectw. Miejmy nadzieję, że sołtysi staną na wysokości zadania. Wiceprzewodniczący rady, Sylwester Kasprzak wyraźnie zaniepokojony zmianami na szczytach władzy pytał Małgorzatę Osiewałą, czy Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zostanie zlikwidowana. Kierownik odpowiedziała mu: *-Nie chcę wchodzić w wątek polityczny.* Następnie dodała, że KRUS działa nadal w oparciu o dotychczasowe przepisy. Radny Wiesław Tomczak pytał, czy KRUS wypłacała będzie obiecane przez PiS 500 zł na dziecko. Jak zauważyła M. Osiewała, w tej sprawie nie ma żadnych rozpo-

ządzeń. A Jolanta Krawczyk, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, dodała, że jeśli już, to wypłatą tych pieniędzy zajmą się ośrodki pomocy społecznej.

Radna Anna Majda podziękowała za zaproszenie i przeprosiła, że z powodu obowiązków służbowych tak rzadko może gościć na sesjach Rady Gminy Kawęczyn. Tym razem ze względu na popołudniowy czas obrad było to możliwe. Obiecała czynić starania, aby gmina miała coraz więcej możliwości finansowania swoich projektów. Wspomniała o przegłosowaniu podczas ostatniego posiedzenia sejmiku dodatkowych funduszy dla gminy Kawęczyn. W przerwie zapytaliśmy jakie fundusze miała na myśli. Odpowiedziała, że kawęczyński samorząd jest jednym z pięciu w województwie, który otrzymał dodatkową dotację z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Suma 70.000 zł nie jest wielka, ale dla kawęczyńskich władz każdy grosz się liczy.

Radni podjęli kilka uchwał. Przyjęto: regulamin udzielania pomocy o

charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym w tej gminie oraz plan wykorzystania gminnego zasobu nieruchomości. Podjęto też uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” na terenach wsi Leśnictwo i Marianów Kolonia. Związane jest to ze złożonymi wnioskami w sprawie wydobywania kopalin i zabudowy.

Wójt Jan Nowak poinformował, że padła propozycja utworzenia międzygminnego schroniska dla bezdomnych zwierząt w Krzymowie. Zdaniem wójta należy to rozważyć, ponieważ schronisko w Turku jest zbyt drogie i nadmiernie obciąża budżet gminy. W nowym schronisku dzienna cena pobytu psa lub kota ma wynieść 5-6 zł. Przy czym nie wiadomo czy te wyliczenia będą aktualne za jakiś długi czas, kiedy ewentualnie powstanie to schronisko. Budowa schroniska jest na etapie „komunalizacji działki”.

(art)

Po ostatniej sesji w gminie Tuliszków...

Budżet bez zastrzeżeń

Wprzyszłorocznym budżecie Gminy i Miasta Tuliszków, który ma opiewać na ponad 31 milionów, prawie 2 miliony złotych przeznaczone zostaną na inwestycje. Będą więc przebudowy dróg, hydroforni w Gadowskich Holendrach, dokumentacja na kompleksowe uzbrojenie terenów aktywizacji gospodarczej w Tuliszkowie i plac zabaw przy miejscowym przedszkolu. Tylko Andrzejowi Janczewskiemu zabrakło prac na osiedlu Młodych.

Dochody budżetu na 2016 rok zaplanowano na 31 mln 947 tys. 799 zł, z tego 31 mln 830 tys. 374 zł to dochody bieżące, a 117 tys. 425 zł majątkowe. Wydatki pochłoną 30 mln 872 tys. 799 zł, przy czym 29 mln 178 tys. 527 zł to wydatki bieżące, a 1 mln 694 tys. 271 zł majątkowe. Nadwyżka w wysokości 1 mln 075 tys. zł zostanie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań i pożyczek.

Prawie 1,7 miliona złotych zostało rozdysponowane na 10 inwestycji, a wśród nich: opracowanie dokumentacji przebudowy i wymiany urządzeń hydroforni w Tuliszkowie za 35 tys. zł

i Gadowskich Holendrach za 35 tys. zł (po opłaceniu z własnych pieniędzy gmina planuje wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie obu w ramach PROW 2014-2020), przebudowę drogi w Kiszewach II etap za 250 tys. zł, przebudowę tuliszkowskich ulic wewnętrznych – ul. B. Malinowskiego, ul. K. Baczyńskiego, ul. Z. Nałkowskiej, drogę łączącą ul. Z. Nałkowskiej i K. Baczyńskiego na Osiedlu Młodych w Tuliszkowie – etap I za 376 tys. zł. W przyszłym roku za 50 tys. zł ma powstać także plac zabaw przy przedszkolu w Tuliszkowie oraz za 120 tys. zł dokumentacja na kompleksowe uzbrojenie terenów aktywizacji gospodarczej w Tuliszkowie. To ostatnie zadanie gmina będzie realizować w ramach projektu „Partnerstwo lokalne na rzecz rozwoju gospodarczego gmin powiatu tureckiego” ze środków zewnętrznych. Kolejne 100 tys. zł zostanie przeznaczone na przebudowę kompleksu sportowego w Tuliszkowie. Autopoprawką Burmistrz Ciesielski zajął pieniądze z zadania „przebudowa drogi Ogorzelczyn – Budki za 460 tys. zł”. Kwota ta zostanie przeznaczona na wykonanie

opracowania dokumentacji na termomodernizację i rozbudowę budynku po byłym dworcu autobusowym - 40 tys. zł i „wsparcie systemu ratownictwa chemiczno-ekologicznego i służ ratowniczych województwa wielkopolskiego”, a mówiąc wprost zakup samochodu dla OSP Tuliszków za 400 tys. zł.

Większość tuliszkowskich radnych nie miała zastrzeżeń co do dokumentu finansowego na przyszły rok, jedynie komisja budżetu, za namową Andrzeja Janczewskiego, zgłosiła wniosek, by wprowadzić do niego opracowanie kolejnej dokumentacji na budowę ul. Kasprzaka i ul. Broniewskiego, na os. Młodych, za 10 tys. zł. Nie został on uwzględniony. *-Choćby dlatego, że na chwilę obecną gmina posiada znaczną ilość opracowanych już planów i dokumentacji, które należy wykorzystać. Wprowadzanie kolejnej dokumentacji nie jest wskazane, tylko po to, by wydać pieniądze, nie mając gwarancji, że zadanie zostanie wykonane. Tym bardziej, że w budżecie uwzględnione są przebudowy ulic w Tuliszkowie – wyjaśniał Grzegorz Ciesielski.* **boxa**



euobank

ul. Kaliska 21, Turek
tel. 728 978 662

wypożyczka na małe i większe potrzeby

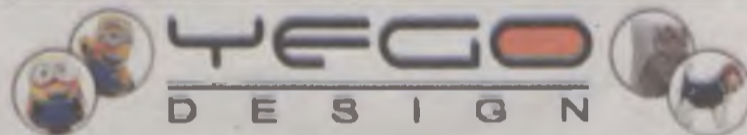
wypożyczka 5000 zł
opłata tylko 500 zł rocznie

19 000
koszt połączenia wg stawki operatora

www euobank.pl

Udzielenie pożyczki gotówkowej „wypożyczka”, jak i możliwość jej otrzymania na podstawie oświadczenia o dochodach zależne są od wyniku oceny zdolności kredytowej Wnioskodawcy. Rzeczywista Roczna Stopa Procentowania (RRSO) wynosi 19,42% dla przykładu reprezentatywnego na dzień 01.10.2015 r., dla założenia: całkowita kwota pożyczki 6400 zł, na 36 miesięcy, opłata przygotowawcza 100 zł, prowizja 1819,25 zł, oprocentowanie 0% bez ubezpieczenia, rata miesięczna kredytu 239,09 zł, całkowita kwota do zapłaty 8319,25 zł. Opłata oznacza całkowity roczny koszt pożyczki i jest płatna w ratach. Stan na dzień 25.11.2015 r.

Wypredań Świąteczna!!!



Ubierz swój dom w YEGO Design



YEGO Design sp. z o.o. - Turek, ul. Milewskiego 9
tel.: 63 278 47 04, fax: 63 278 47 01
e-mail: i.handel@yegodesign.com www.yegodesign.com
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 3
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

fuegos

sklep rzeczy potrzebnych

ul. Kolska Szosa 33a, 62-700 Turek
tel. 660 546 722, tel. 63 289 26 74
www.fuegos.pl, email: sklep@fuegos.pl
FB www.facebook.com/FuegosTurek/

Produkty promocyjne

czajnik stalowy 3 litry

blacha do pieczenia fakturowana (390x235x70)

karafki (różne pojemności)

beczka szklana z kranikiem 1,5 litra

OFERUJEMY

- słoiki, wieczka
- butelki, balony do wina
- beczki, antałki do alkoholu
- art. winiarskie, piwowarskie, gorzelnicze
- art. do wyrobu wędlin
- art. gospodarstwa domowego

Zapraszamy
poniedziałek – piątek 8.00 – 17.30
sobota – 9.00 – 13.00

Święta w wersji light, czyli...

Na wigilii karp z grilla i pieczone p...

Już niedługo, za kilka chwil zacznie się najpiękniejszy w roku czas – Święta Bożego Narodzenia. W naszej tradycji, zaraz obok aspektu religijnego, to czas wielkiego, rodzinnego jedzenia, bez wyrzutów sumienia, bo przecież „po to tyle się gotowało, by teraz to wszystko zjeść”. A może by tak trochę „odchudzić” naszą wigilijną kolację i świąteczne obiady zaczynające się tuż po śniadaniu i trwające do kolacji... W tym celu nie trzeba wiele, coś zamienić, coś ominąć, czegoś nie kupować. Jak to zrobić podpowiada dietetyczka Dagmara Warzych.

Kolacja wigilijna jest najzdrowszym świątecznym posiłkiem. Prawda czy fałsz? – *Prawda, bo są i ryby, i warzywa, ale wszystko zależy od tego, jak przygotowujemy posiłki, ile jest dań i czy pościmy wcześniej* – odpowiada dietetyk Dagmara Warzych z turkowskiego Natur House. Dużo tych „ale”!

Zacznijmy więc od początku. Pewne rzeczy można przemyśleć już na etapie zakupów, bo warto wprowadzić w tym roku święta

kiem jest sałatka jarzynowa, bez majonezu ani rusz!), zamiast niezdrowej soli doprawiamy ziołami, dobrze sprawdzą się też kapary, do pierogów dodajemy mąkę z pełnego przemiału, typ 650, makaron czy chleb kupujemy pełnoziarniste. Dobrze doprawione dania, w ten sposób nie tracą ani odrobiny tradycyjnego smaku. – *Warto tu także podkreślić, że nie powinniśmy stosować gotowych mieszanek przypraw, np. do ziemniaków czy do*



Dagmara Warzych, dietetyczka z Natur House podpowiada jak lekko odchodzić wigilijną kolację i świąteczne obiady.

Lekkie tiramisu

Składniki:

2 ciasteczka owsiane, serek biały (lekki), małe opakowanie, 1/2 cukru wanilinowego, 5 łyżeczek słodzika Stevia, 50 ml kawy, 2 kostki gorzkiej czekolady (10g), 1 łyżeczka kakao gorzkie, 1/3 łyżeczki żelatyny, 3 łyżki wody, kilka kropel aromatu rumowego (a może mimo wszystko lepiej rumu), kilka kropel aromatu wanilinowego lub śmietankowego (być może lepiej sprawdzi się prawdziwa wanilia)

Przygotowanie:

W misce miksujemy biały serek z cukrem wanilinowym, stewią i aromatem wanilinowym/śmietankowym. Do filiżanki wlewamy 3 łyżki wrzątku, wsypujemy żelatynę, dokładnie rozpuszczamy i dodajemy serka ciągle miksując. Odstawiamy do lodówki, żeby lekko stężało. W kubeczku zaparzamy kawę, najlepiej mocną, ale według uznania. Do kawy dodajemy aromat rumowy. Ilość warstw zależy od dostępnego pojemniczka, w którym chcemy wykonać deser. W kawie moczymy ciastka i takie nasączone układamy w szklance/kielichu/salaterce, zaczynając od dolnej warstwy. Na ciasteczka wylewamy część serka i równomiernie go rozkładamy. Posypujemy kakao i układamy kolejną warstwę ciasteczek nasączonych kawą, posypując je startą czekoladą. Następnie wlewamy kolejną część serka, posypujemy kakao, kładziemy warstwę ciastek, posypujemy czekoladą i tak powtarzamy w zależności od ilości warstw jakie chcemy osiągnąć. Ważne, by ostatnią warstwą był serek lekko przyprószony czekoladą. Deser chłodzimy kilka godzin w lodówce.



w wersji light. Zakupy robimy więc z kartką w ręku, wrzucając do kosza tylko to, co niezbędne i wcześniej przemyślane. Pamiętajmy też o czytaniu etykiet, bo wiele produktów ma w swoim składzie „niespodzianki”, a producenci też lubią napisać „fitness” czy „light”, jednak zawsze w środku jest coś w zamian.

Jak zaleca dietetyk – po pierwsze nie robimy żadnych głodówek! Jeśli nic nie jemy od rana i wyczekujemy, wieczorem dopadamy i zjadamy więcej.

Jeśli zaś chodzi o konkretne potrawy, warto zrezygnować z zasmażek, śmietany, ograniczyć cukier, sól i co najważniejsze słodkie napoje. Zupełnie grzybową zabielamy więc mlekiem, śledzie podajemy nie w śmietanie, a w sosie jogurtowo-koperkowym, majonez zastępujemy jogurtem (tu wyjątkiem jest sałatka jarzynowa, bez

ryby. W swoim składzie mają często bardzo dużo soli, a dania i tak później jeszcze dosalamy. Za to zioła w formie czystej można dodawać w każdej ilości – mówi Dagmara Warzych.

Niestety w wielu domach tradycyjnie świąteczne mięsiwa smaży się na głębokim tłuszczu. Z tego także można zrezygnować – kawałki mięsa można przygotować na grillowej patelni, grillowane ryby także smakują świetnie. Mięso można też piec na ruszcie, w rękawie czy folii, można gotować, przuć. – *Ważne by nie było wrzucenie na głęboki tłuszcz, bo to dodatkowe kalorie, z którymi nasze żołądki ciężko sobie radzą, zwłaszcza po trzech dniach obżarstwa – zaznacza dietetyk. Któryś z mięsnych posiłków można zastąpić na przykład gęstą i pożywną zupą-kremem lub pasztetem warzywnym. W tej ma-*

terii internet aż huczy od poñysłów.

Kolejny na „czarnej liście” jest cukier, i to nie tylko ten w ciastach, ale zwłaszcza ten w sokach z kartoników i gazowanych napojach. A sklepy już od początku grudnia kuszą promocjami „bąbelków” w 2-litrowych butelkach – czterech w cenie dwóch itp. Jak wyjaśnia Dagmara Warzych, wiele osób nie zdaje sobie nawet sprawy, ile dodatkowych kalorii wypija w ciągu dnia. Szklanka „soku” może mieć około 100 - 150 kalorii. A wiadomo, że nie pijemy jednej szklaneczki, po napoje sięgamy często pomiędzy posiłkami, jako dodatek. W tym miejscu wato wspomnieć też o alkoholu. Kieliszek 100 ml koniaku, to ponad 300 kalorii, czyli tyle co posiłek. Mieszając sobie drinki – alkohol plus słodki napój, trzeba liczyć się z jeszcze większymi dawkami

specjalistka od zdrowego jedzenia. Pamiętajmy też, że podstawą na stołach powinny być zawsze warzywa i owoce. Warzywa gotowane, ale bez bulki tartej, sałatki z sosem winegret, nie majonezowym. Owoce i warzywa jedzmy także w formie surowej.

Najważniejszy jest jednak ruch. Wybierając się ze świąteczną wizytą do rodziny czy znajomych, jeśli to tylko możliwe, zrezygnujmy z samochodu, idźmy pieszo. Co ważne, w nadchodzące święta warto spotykać się z najbliższymi, bo to czas spokoju i wspólnej radości, nie róbmy jednak ze stołu najważniejszego miejsca w domu. – *Z doświadczenia wiem, że panie tyją przez święta i później nie mogą dopiąć sylwestrowych kreacji. Wtedy jest panika, bo trzeba szybko schudnąć. A szybko, znaczy niezdrowo. Średnie tempo chudnięcia, żeby nie było efektu jojo, to pół do kilograma*

Alkohol	kalorie w 100 ml	kalorie w szklance (250 ml)
piwo	49 kcal	122,5 kcal
wódka	220 kcal	550 kcal
szampan	76 kcal	190 kcal
whisky	200 kcal	500 kcal
koniak	320 kcal	800 kcal
wermut słodki	155 kcal	387,5 kcal
wino wytrawne	66 kcal	165 kcal
wino słodkie	95 kcal	237,5 kcal

Zamiast więc słodkich napojów dietetyk proponuje do picia wodę, herbaty, mogą być owocowe, najlepiej niesłodzone. – *Wszystko jest dla ludzi, dlatego jedzmy świąteczne ciasta, ale jedną kosteczkę, nie pół blachy. Słodkości też można trochę odchudzić. Nie dodawajmy kremów, zamiast śmietany dajmy jogurt, makowiec nie musi być polany lukrem. A może jako deser podać galaretkę z owocami... – zachęca*

tygodniowo. Podstawą jest też to, że na diecie nie można być głodnym! Nigdy nie odchudzimy się głodówką – zaznacza dietetyk.

Pamiętajmy więc, jeśli zgodnie z tradycją musimy spróbować 12 dań, nie nakładajmy sobie pełnych 12 talerzy, bo kolacja wigilijna musi być smaczna, nie musi być ciężka i niezdrowa. Życzymy więc smacznego!

Olga Boksa

Grillowany karp

Składniki:

4 dzwonki karpia, 3 łyżki oliwy, sok z połowy pomarańczy i połowy limonki, kilka gałązek kolendry, ząbek czosnku, szczypta pieprzu cayenne.

Przygotowanie:

Kolendrę posiekać, zalać sokiem wyciśniętym z owoców, wcisnąć ząbek czosnku i dodać szczyptę pieprzu cayenne. Powstałą marynatą zalać dzwonka karpia i odstawić na ok. godzinę. Następnie grillować po obu stronach na naoliwionej patelni grillowej.

Zupa grzyb

Składniki:

200g grzybów (np. mrożonych), 50g marchewki, 1 pietruszka, 1 cebula, 1,5 litra bulionu, ok 5 łyżek jogurtu naturalnego, 1 łyżka oleju roślinnego, sól i pieprz

Przygotowanie:

Zamrożone grzyby należy rozmrozić, zeskrobać pokrojoną drobno cebulę i pietruszkę. Doprawić solą i pieprzem, chwilę uszone grzyby wraz z wywarem i marchewką, pietruszkę i selera pokroić, gotować 20 minut. Do bulionu z warzywami dodać podduszony grzyb, wszystko razem doprowadzić do wrzenia i gotować jeszcze z 10-15 minut. Dodać posiekaną natkę pietruszki, doprawić świeżo zmielonym pieprzem. Gdy zupa przestygnie, odlać szklankę wywaru, dodać do niej jogurt naturalny i dobrze wymieszać. Wywar z jogurtem chwilę gotować.

Pieczone pierożki z grzybami

Składniki:

Farsz: mała cebula, 100g kiszonej kapusty, 4 średnie piekarniki (lub podgrzybki), 4 średnie pietruszki, ocet balsamiczny, pół łyżki oleju, przyprawy zioła, sól, pieprz

Ciasto: 2 szklanki mąki pełnoziarnistej, 1 szklanka mleka, 10g drożdży, łyżka oliwy, sól, Sos: jogurt naturalny, gałązka tymianku

Przygotowanie:

Przygotować ciasto. Drożdże rozrobić z mlekiem i odstawić mniej więcej na 10 minut. Do miski wsypać przesianą mąkę i sól. Dodać mleko z drożdżami, oliwę i zagnieść ciasto. Dokładnie wyrobić, odstawić do wyrośnięcia mniej więcej na 30 minut.

Przygotować nadzienie. Ugotować kapustę, ugotować kapustę, pokroić i odstawić. Cebulę i czosnek pokroić w drobną kostkę, podsmażyć na oliwie, dodać namoczone wcześniej i posiekane drobno grzyby i łyżeczkę masła. Doprawić pieprzem, ziołami i octem balsamicznym. Dusić około 30 minut na małym ogniu, dodać natkę.

Ciasto rozwałkować, nałożyć farsz i zwinąć w pierożki. Piec w piekarniku przy 200°C przez 20 minut.

Przygotować sos. Listki tymianku upieczone pieprzem. Upieczone pierożki

Pierogi

vy, sok
limon-
czosn-
okiem
ąc za-
nieprzu
zalać
ok. go-
o obu
ni grill-



grzybowa

th), 50g grzybów suszonych (namocz-
zka, 1 cebula, nieduży kawałek selera,
urtu naturalnego, natka pietruszki, 1
rz
zmrozić i osuszyć. Na patelni rozgrzać
cebulę a następnie dodać rozmrożone
m, chwilę podsmażyć, dodać namocz-
arem i dusić około 30-40 minut. Mar-
kroić, zalać bulionem i gotować około



war z jogurtem wlać do garnka z zupą,

ki z grzybami i kapustą

iszonej kapusty, 300g grzybów (praw-
nie pieczarki, mały pęczek natki pie-
żki oleju rzepakowego, tyżeczka masła,
noziarnistej, jedna szklanka ciepłego
sól,
a tymianku, sól, pieprz



asta. Przyprawić solą, grubo zmielonym
amicznym. Dodać posiekaną kapustę i
y ogniu, pod koniec wsypać pokrojoną
ć farsz i ulepić pierogi. Piec w nagrza-
z 20 minut.
ianku wymieszać z jogurtem, posolić i
e pierożki podawać z sosem.

Kolacja wigilijna w Brudzewie

Samotni, ale nie osamotnieni

Barbara Zielińska, dyrektorka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brudzewie uważa, że Bow Boże Narodzenie nikt nie powinien być sam. Dlatego już piąty raz z rzędu dla osób samotnych z terenu gminy, zorganizowała spotkanie oplatkowe. Przepyszne wigilijne potrawy, jak zawsze przygotowały pracownice GOPSu i członkinie stowarzyszenia „Klub Brudzewianki”.

Co roku w uroczystej kolacji uczestniczy Cezary Krasowski, wójt gminy Brudzew. Jak mówił, Boże Narodzenie, to najważniej- do stołu, na którym pojawiły się wigilijne potrawy. Zaproszeni go- ście częstowali się przepysznym barszczem z uszkami, pierogami, kiniami stowarzyszenia „Klub Brudzewianki”. Organizatorzy przygotowali też część artystyczną. Jako pierwszy nia śpiewał kolędy akompaniując sobie na gitarze, a wraz z nim mieszkańcy gminy Brudzew. Wspólnie wykonali „Chwałę na



W piątkowym spotkaniu oplatkowym uczestniczyły też gospodynie z galewskiego KGW.

szcze ze świąt, bo rodzinne. Zapew-
niał też, że wszyscy mieszkańcy
gminy są jedną wielką rodziną.
-Ważne jest byśmy nadchodzące
święta obchodzili z uśmiechem
na twarzy. A gdy pojawią się pro-
blemy, to trzeba wierzyć, że jutro
będzie lepszy dzień i spotkamy ko-
goś, kto poda nam pomocną dłoń.
Jeżeli człowiek ma w sobie dobro i
przekazuje je innym, to wróci do
niego z podwojoną siłą – mówił
Krasowski.

Podczas wigilii nie mogło też
zabraknąć księdza kanonika
Zbigniewa Wróbla, proboszcza
tamtejszej parafii. -Sam jestem
samotny, dlatego cieszę się, że
mogę być dzisiaj właśnie z wami –
zaczął kapłan. Namawiał zebra-
nych, by pogodzili się ze swym
losem, ale mieli świadomość,
że są samotni, ale nie osamot-
nieni. Namawiał, by samotność
traktowali jako wyzwanie. Bo
mając więcej czasu mogą mo-
dlić się o liczne dzieła kościoła.
-Kiedyś ktoś powiedział i nie bez
racji, że Boże Narodzenie jest po
to, by zachwyć się tym, jak mały
potrafi być Bóg, aby człowiek stał
się wielki. Bóg w żłobie, to wyraz
miłosierdzia do ludzi, bo właśnie
ósmego grudnia rozpoczął się
Rok Miłosierdzia - mówił kapłan.

Po wspólnej modlitwie i po-
dzieleniu się oplatkiem, miesza-
kańcy gminy zaproszeni zostali

pieczoną rybą, kapustą z gro-
chem, sałatkami warzywną i śle-
dziową, a także słodkimi makiel-
kami. Nie mogło zabraknąć także
świętecznych wypieków. Jak co
roku wigilijną ucztę przygotowały
pracownice GOPSu wraz z człon-



Choć na wieczerzę wigilijną zaproszonych zostało dużo więcej osób, jednak przybyło dużo mniej.

wystąpił Sławomir Pilarski, gi-
tarzysta i wokalista grający w ko-
nińskim, zespole Black Sun. Ale
muzyk występuje też solowo,
mierząc się z poezją śpiewaną, pio-
senką autorską i własną twórczo-
ścią. Podczas piątkowego spotka-

wysokości Bogu”, „Witaj Jezu
Ukochany”, „Przybieżeli do Be-
tlejem” czy „Lulaj że Jezuniu”.
Biesiadujących odwiedzili też
kolędniczy, za których przebrały
się panie z galewskiego zespołu
KGW „Razem”. il

Nikt nie został poza wigilijnym stołem

W Olszówce odbyło się spotkanie opłatkowe dla ubogich i samotnych, starszych mieszkańców gminy Przykona. Wysłuchali oni życzeń od władz gminy oraz kołęd i pastorałek w wykonaniu miejscowych zespołów. Obejrzelik przedstawienie jasełkowe przygotowane przez przedszkolaków. Połamali się opłatkiem i zasiedli do wigilijnego stołu.

Już bodaj po raz jedenasty zorganizowano w gminie Przykona spotkanie opłatkowe dla osób starszych, ubogich i samotnych, podopiecznych tamtejszego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jego organizatorami były Stowarzyszenie na Rzecz Ekologicznego Rozwoju Gmin „Sokół” w Przykonie i GOPS, przy wsparciu Urzędu Gminy i Centrum Kultury Biblioteka Publiczna w Przykonie.

Przybyłych do zajazdu w Olszówce około sześćdziesięciu osób, w tym około czterdziestu

pięciu zaproszonych ubogich i samotnych mieszkańców, powitała Barbara Wodzińska - prezeska Stowarzyszenia „Sokół”. Życzyła im zdrowych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku. Życzenia, w imieniu własnym, wójta i pracowników urzędu, złożył wszystkim także Roman Marciniak - zastępca wójta. Jak mówił, nadchodzący, grudniowy czas jest dla Polaków szczególnym wydarzeniem. Nie jest to tylko wielkie święto katolickie, ale także wielowiekowa tradycja zasiadania przy wigilijnym stole i dzielenia się opłatkiem. Z kolei Stanisław Bryl - przewodniczący

Rady Gminy życzył przybyłym seniorom, żeby nic ich nie bolało i nie lamało, żeby byli uśmiechnięci i cieszyli się życiem.

Jak zwykle przygotowano świąteczną część artystyczną. Jako pierwsze zaprezentowały się w przedstawieniu jasełkowym przedszkolaki. Ubarwiały je tradycyjne kołеды w ich brawurowym wykonaniu. Po najmłodszych wysłuchano kołęd i pastorałek w wykonaniu: powstałego w ubiegłym roku dziecięcego zespołu ludowego „Koniczynki” i zespołu śpiewaczego „Zgoda” ze Smulsk. Wysłuchano też solowego wykonania kołedy „Bóg się rodzi”, przez Franciszka Rosiaka.

W tym roku swoją obecnością zaszczytili seniorów proboszczowie parafii Boleszczyń i Psary. Ksiądz Franciszek Zygadliński, jak zwykle barwnie opowiedział o istocie świąt i co one niosą, a z księdzem Grzegorzem Ograbiszem odmówiono modlitwę. Następnie



W spotkaniu wzięło udział około 60 osób. W pewnym momencie wszyscy wzięli się za ręce i wspólnie odśpiewali kołędę.

chwycono się za ręce i odśpiewano kołędę, po czym połamano się opłatkiem z sąsiadami przy stole.

Kulminacyjnym momentem był posiłek złożony z wigilijnych dań.

(art)



Odtwórcy ról Maryi i Józefa w przedstawieniu jasełkowym.



Franciszek Rosiak miał okazję pochwalić się swoim talentem wokalnym.



Łamano się opłatkiem i składano sobie życzenia świąteczno-noworoczne.

20. akcja Konińskiego Banku Żywności

Tulizzkowianie Mikołajami

Już po raz 20. wolontariusze Pogotowia św. Mikołaja, akcji Konińskiego Banku Żywności, zbierali w sklepach słodczy i podstawową żywność dla potrzebujących. Wśród 2 tysięcy głównie młodych ludzi, było 98 uczniów Zespołu Szkół w Tuliszku.

Akcja Konińskiego Banku Żywności od 20 lat odbywa się w grudniu. W tym roku od 4 do 6 grudnia wzięło w niej udział 2 tysiące wolontariuszy, którzy zbierali produkty spożywcze w 30 sklepach w Koninie i 30 gminach, między innymi w Tuliszku. 98 uczniów Zespołu Szkół w Tuliszku zbierało dary w pięciu sklepach na terenie Tuliszku w piątek, sobotę i niedzielę. Do ich koszyk trafiła: jedzenie, środki chemiczne i artykuły piapersnicze. Każdy klient sklepu, w którym odbywała się zbiórka,

mógł wrzucić dowolnie przez siebie kupione artykuły, zabawki czy przybory szkolne. Wszystko to zostanie wykorzystane jako prezenty świąteczne dla dzieci i rodzin będących pod opieką Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

—Akcji tej zawsze przyświeca piękna idea, by wszyscy, bez względu na możliwości finansowe, mogli radośnie przeżywać grudniowe święta Bożego Narodzenia — mówi koordynator akcji „Pogotowie Św. Mikołaja”, Katarzyna Szczap, jednocześnie dziękując wszyst-

kim, małym i dużym wolontariuszom za to, że poświęcili swój wolny czas i bardzo chętnie wyruszyli pomagać innym. Słowa uznania kieruje także do właścicieli sklepów, za to, że umożliwili przeprowadzenie akcji oraz pracowników sklepów za ogromną życzliwość wobec młodych wolontariuszy.

Do tej pory dzięki akcji KBŻ do rodzin trafiło 153.516 paczek. boxa



Wolontariusze po kilka godzin stali w sklepach i namawiali ludzi do zrobienia trochę większych zakupów. Zbierali artykuły spożywcze, piapersnicze chemiczne.

Kasztelańskie judo

Przedшкоlaki najlepsze w Bydgoszczy

Worek medali przywieźli z Bydgoszczy zawodnicy GKS Kasztelania Brudzew i KS Judo Turek, biorący udział w Mini Turnieju Judo dla roczników 2006-2011. Wyjątkowo dobrze spisali się zdaniem trenera Marka Kujawy przedszkolacy, którzy po raz pierwszy wzięli udział w tak poważnych zawodach. Wiktor Karolak został uznany za najlepszego zawodnika kategorii wiekowej 2010-2011.

Na turniej „Mini Judo Cup” do Bydgoszczy pojechała pięćdziesięcioosobowa ekipa. Wśród nich było 35 młodych judoków: 17 zawodników z GKS Kasztelania Brudzew i 18 KS JUDO TUREK. Towarzyszyli im trenerzy, opiekunowie i rodzice. Do rywalizacji przystąpiło 178 zawodników, podzielonych na grupy wiekowe: 2006-2007, 2008-2009 i 2010-2011. Ta ostatnia to przedszkolaki. Walki toczyły się na sześciu matach. Przeszkolacy walczyli tylko w parterze. Maluchy z powiatu tureckiego rozpoczęły rewelacyjnie. Już po pierwszych dwudziestu minutach rywalizacji wywalczyły dwa złote medale, jeden srebrny oraz dwa punktowane miejsca (czwarte i piąte). Na dodatek pięcioletni Wiktor Karolak



Judocy z Turku i Brudzewa prezentują swoje bydgoskie zdobycze.

został wybrany najlepszym zawodnikiem w swojej kategorii 2011-2010. Zasłużył na to wygrywając cztery walki przed czasem. W sumie reprezentanci powiatu tureckiego zdobyli 25 medali.

Złoci medaliści

Wiktor Karolak, Blanka Gargula, Kajetan Gargula, Mateusz Zieliński, Nikodem Chrostek, Antoni Wojtczak, Kajetan Bajzert - wszyscy KS Judo Turek, Adam

Bartczak, Aleksandra Idziak - GKS Kasztelania Brudzew.

Srebrni medaliści

Dominik Małecki, Kacper Antosik, Sebastian Drabina, Gabrysia Chałupniczak - GKS Kasztelania Brudzew, Julian Chrostek, Szymon Sycewicz, Wojtek Świnarski - KS Judo Turek.

Braźowi medaliści

Bartosz Kaźmierczak, Filip Wielegórski, Mateusz Kaszyński, Woj-

ciech Muchowski, Jan Grzelak, Oliwier Szczesiak - KS Judo Turek, Tymoteusz Chałupniczak, Amelia Filiks, Anita Ignaczak - GKS Kasztelania Brudzew.

Pozostali zawodnicy zajęli punktowane miejsca. Miejsce czwarte: Justynka Janczak, piąte: Weronika Wróblewska, Igor Krysiak, Karina Gęziak, Alicja Janczak, Krzysztof Stolarek, Krzysztof Pilarz, Adam Mruk, Remigiusz Pietrzak.

Trener Marek Kujawa po powrocie do Turku powiedział: *-Pragnę podziękować wszystkim rodzicom zaangażowanym w pomoc i organizację naszego wyjazdu oraz za tak wyjątkowy doping. Zawodnikom gratuluję wyjątkowej postawy i tak wielu sukcesów. Wyróżnić należy najmłodszych, dla których był to pierwszy turniej. Choć stres dawał o sobie znać, to wszyscy znieśli go dobrze.* (art)

Choć pogoda nie rozpieszczała, to

Grudniowe biegi w Wyszynie były udane

Wyszyna najwyraźniej chce zaistnieć jako miejsce przyjazne biegaczom. Udaje się to dzięki działaczom Ludowego Zespołu Sportowego Baszta Wyszyna, organizatorom Wyszynskiej Dziesiątki oraz Rekreacyjnego Biegu Zimowego, którego pierwsza edycja odbyła się 13 grudnia.

Choć pogoda nie rozpieszczała zawodników, na starcie pierwszego Rekreacyjnego Biegu Wyszyna stawiło się ponad stu zawodników. Nie tylko z naszego powiatu, ale także sąsiednich oraz takich miast jak Konin, Koło, Kalisz, Ostrów Wlkp, Gniezno. Bieg zorganizowany przez Ludowy Zespół Sportowy Baszta Wyszyna wsparł



Na starcie pierwszej edycji zimowego biegu w Wyszynie, stawiła się ponad setka biegaczy.

tradycyjnie Urząd Gminy we Władysławowie oraz Szkoła Podstawowa w Wyszynie.

Każdy uczestnik biegu otrzymał paczkę ze zdrową żywnością, ufundowaną przez stałego sponsora wyszynskich biegów, firmę Kupiec

oraz okolicznościowy medal, a także posiłek regeneracyjny, przygotowany przez Henryka Wiśniewskiego i wodę ze sklep Lewiatan. Był również prezent ekstra - w postaci poduszek z logiem biegu, dzięki wsparciu Arkadiusza Nejmana. Nagrodzonych zostało pierwszych 10 mężczyzn i pierwszych 10 kobiet.

Wyniki końcowe w kategorii kobiet: 1. Gabriela Trzeczak, 2. Dominika Urbaniak, 3. Justyna Kleller, 4. Iwona Wojcieszak, 5. Karolina Piotrowska, 6. Joanna Wojtczak, 7. Karolina Kołata, 8. Małgorzata Nowacka, 9. Elżbieta Zając, 10. Milena Furmańska. Mężczyźni: 1. Tomasz Pietrzak, 2. Szymon Abramowicz, 3. Krzysztof Tomaszewski, 4. Krystian Zając, 5. Mariusz Adamkiewicz, 6. Marcin Sakowski, 7. Marcin Bryński, 8. Marcin Ignaczak, 9. Hubert Janicki, 10. Andrzej Nowinowski.

Opracowała: ika



Wśród startujących nie zabrało także kobiet.

Ośmioro młodych judoków z Tuliszkowa wystartowało w Gimnazjacie oraz gwiazdkowym turnieju dla dzieci. Obie imprezy zorganizowano w Poznaniu.

Gwiazdkowe turnieje w Poznaniu

W grudniu, 12, na obiektach Poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się dwa turnieje: Indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski Szkół Gimnazjalnych na 2015 r. i Gwiazdkowy Turniej Judo Dzieci. Organizatorem zawodów był Okręgowy Związek Judo w Poznaniu, Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska” oraz poznański magistrat. W obu tych sportowych wydarzeniach swoich reprezentantów wystawiła także sekcja judo z Tuliszkowa. W Gimnazjacie, zawodnicy Dominik i Bartłomiej Skowryra, Filip Andrzejewski, Kacper Wojnarowski i Patryk Roszak reprezentowali swoje szkoły. W turnieju gwiazdkowym wystąpili:

Natalia Poprawska, Paula Markiewicz i Jan Antoniewicz.

Bartłomiej wywalczył złoto w swojej kategorii, a brat - Dominik, w finale uległ drobnej kontuzji i ostatecznie zajął drugie miejsce. Patryk i Filip, walcząc w systemie pucharowym w swoich kategoriach, zajęli punktowane, piąte miejsca, z kolei Kacper uplasował się na miejscu czwartym.

W Gwiazdkowym turnieju bardzo dobrze spisała się cała tuliszkowska trójka, wszyscy bowiem zajęli pierwsze miejsca, zdobywając tym samym drużynowo złoty medal dla Tuliszkowa. Oba turnieje zaliczane są do rankingu Wielkopolski. opr. ika



Gwiazdkowa reprezentacja Tuliszkowa na zawody w Poznaniu.

Turkowie podążali

Mistycznymi szlakami Japonii

Po raz czwarty trenerzy i działacze Klubu Sportów i Sztuk Walk Kyokushin Karate odwiedzili daleką Japonię. Do Kraju Kwitnącej Wiśni pojechali nie tylko po to, by zwiedzić najpiękniejsze zakątki tej egzotycznej dla Europejczyka krainy, zasiedli również na widowni rozgrywanych co cztery lata XI Mistrzostw Świata Kyokushin Karate w kategorii open, kibicując polskiej reprezentacji. Poza tym, poznawali Japonię pełną niesamowitych smaków i... sal do ćwiczeń.

Przez blisko trzy tygodnie Dariusz Jasiakiewicz, Bogdan Janowski, Daniel Pakuła, Robert Łajdecki i Bożena Jasiakiewicz zwiedzali najwspanialsze zakątki Japonii i odkrywali na nowo ten wyjątkowy kraj. Jako pierwszy, zaraz po przylocie do Tokio, odwiedzili cmentarz buddyjski przy

na mapie Tokio, które zwiedzili. Turkowianie nie tylko jednak zwiedzali turystyczne atrakcje, jednym z zasadniczych celów wizyty był treningi. Nie mogło więc zabraknąć odwiedzin w CrossFit gym, prowadzonego przez jednego z najlepszych niegdyś zawodników karate kyokushin



Turkowie wędrowali mistycznymi szlakami, ważnymi dla historii karate kyokushin. Odwiedzono na przykład, świątynię Judo założoną w 1882 r. przez Jigorō Kanō. Ośmiopiętrowy budynek w centrum Tokio. Uczęszcza do niej ponad 5000 uczniów i zawodników. Do ich dyspozycji jest stolówka, sklep, bank, sale konferencyjne, muzeum, biblioteka, hotel oraz 6 dojo z ponad 1200 matami.

nad 2 miliony ludzi. I tu właśnie znajduje się też najslawniejszy na świecie pomnik psa Hachiko, rasy Akita. Historia psa i powstania pomnika, jak wiemy, jest bardzo smutna. O tym wernym czworonogu nakręcono mnóstwo filmów – opowiada Jasiakiewicz. -Odwiedziliśmy też miejsca mistyczne dla karateków z całego świata, jak choćby dziel-

nicę Ikebukuro. Tam powstało pierwsze Dojo, czyli sala ćwiczeń, pierwsza sala Masutatsu Oyamy. Miejsce bardzo niepozorne, ale dla nas praktycznie jak święte. To tutaj powstawała historia karate kyokushin, bez tego miejsca nie byłoby nas – ludzi uprawiających ten niezwykły styl w 190 krajach – mówią

ika



W sali CrossFit gym w międzynarodowym składzie.

Świątyni Gokokuji – to miejsce symboliczne. Tam bowiem spoczywa legendarny Mistrz Masutatsu Oyama – twórca kyokushin karate. Przybył z Kielbaski zajrzał również do Kotoku - in - Kamakura Daibutsu. Ta buddyjska świątynia, słynie z olbrzymiego posągu Buddy odlanego z brązu. Posąg pochodzi podobno z 1252 roku naszej ery, ma 13,35 metra i waży 121 ton! -To dopiero gruby Budda! - żartują podróżnicy, którzy przekroczyli również Okura Goshō - pałac pierwszego Shoguna - Minamoto Yoritomo. -Budynek, w czerwonych i złotych kolorach, położony jest na wznieśieniu i wygląda jak pałac z bajki – opowiadają. Zwiedzili też najstarszy w Japonii kompleks klasztoru Zen Rinzaï, stanowiący wręcz konstrukcyjny wzór dla wszystkich średniowiecznych klasztorów japońskich, jakie tam powstały. W Kamakurze, stolicy kraju w latach 1192 – 1333, znajduje się najważniejszy kompleks świątyni buddyjskich - Engaku – ji, gdzie pochowany jest twórca karate – do Gichin Funakoshi. -To on wprowadził nazwę karate na określenie sztuk walki bez broni, stworzony przez niego styl nazywa się shotokan - od miejsca, gdzie nauczał walki – wyjaśnia Dariusz Jasiakiewicz. Meiji Jingu, shintoistyczne sanktuarium, poświęcone Boskim Duchom cesarza Meiji i cesarzowej Shoken, to kolejne piękne i duchowe miejsce

na świecie, zdobywcę Pucharu Świata w K1, czyli Nicholasa Pettasę. -Był uczniem Uchi Deshi M Oyamy przez 1000 dni, mieszkał w szkole z internatem i był pierwszym i ostatnim Europejczykiem, który dał radę wytrwać niezwykle wymagającą i trudną szkołę – przypomina Jasiakiewicz. Swoje umiejętności karate szkolili w najlepszych salach. W Ohimachi Dojo pod okiem Shihan Masahiro Kaneko, prowadzone w dobrym japońskim stylu i przyjacielskiej atmosferze oraz w Homdu Dojo w Kancho Kenji Midorigo - dwukrotnego mistrza świata w kategorii open, prezesa organizacji skupiającej 190 krajów. -

O zadziwiającym, nowoczesnym obliczu Japonii, stanowi na przykład Sumida - Tokyo Skaytree - najwyższa budowla w kraju (634 metry !!!), drugi najwyższy budynek na świecie po Burdż Chalifa (829, 8 metrów)! Inne dwie słynne wieże, to Tokyo - to Chosha – każda z nich mierzy 202 metry, u szczytu znajdują się tarasy widokowe, tam też urzędują władze Tokio. Najbardziej niesamowite skrzyżowanie świata, również znajduje się w Tokio. Podczas jednej zmiany światła, skrzyżowanie Shibuya przemierza około 2,5 tys. osób! -Coś niesamowitego, właśnie to miejsce często pokazują telewizyjnie jako obraz do informacji z Japonii. Zresztą w tej właśnie dzielnicy żyje po-

Brudzewski mistrz Wesołego Skoczka

Kolejny raz w Gminnym Przedszkolu w Brudzewie zorganizowano Turniej Warcabowy o Puchar Mistrza Wesołego Skoczka. Pomysłodawcom i organizatorem turnieju był Marek Kujawa - instruktor prowadzący zajęcia dodatkowe gry w szachy. Rywalizowały pięcio- i sześciolletnie grupy, których wychowawczyniami są Joanna Kowalska i Alicja Kostrzewska. Rozgrywki rozłożono na kilka zajęć.

Pierwszy etap rozpoczął się pod koniec listopada. Podczas drugiego wyłoniono najlepszych warcabistów w przedszkolu, którzy walczyli o tytuł mistrzowski. Po ten laur sięgnął Kamil Gońka, któremu Bożena Głęb - dyrektorka przedszkola wręczyła puchar Mistrza. Wszyscy mali uczestnicy turnieju gratulowali sobie osiągniętych wyników i zgodnie pozowali do pamiątkowego zdjęcia.



Mistrz Kamil Gońka.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników turnieju.

Kolejna edycja Szlachetnej Paczki

Świąteczny gest od serca

Agnieszka Łapka, wolontariuszka i katechетка z turkowskiego „ogólniaka” podczas tegorocznego finału Szlachetnej Paczki, obdarowała jedną z rodzin aż 46 paczkami. Łącznie przekazano ich 487. W tym roku w świąteczną pomoc 40 familiom zaangażowało się 40 wolontariuszy, a także wielu ludzi dobrej woli.

Każdy z nas wie ile kosztują święta. Nawet na wyprawienie tych najskromniejszych, trzeba wydać kilkaset złotych. A co zrobić, gdy kogoś nie stać nawet na podstawowe artykuły spożywcze. Takich rodzin nie brakuje także w powiecie turkowskim. To najczęściej dobrzy i pracowici ludzie, którym po prostu zabrakło szczęścia. To właśnie dla nich, od lat organizowana jest akcja pod nazwą Szlachetna Paczka.

W tym roku na wniosek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, szkolnych pedagogów, a także osób prywatnych, na listę wpisano 59 nazwisk. Jednak wolontariusze, którzy odwiedzili każdą z rodzin uznali, że świątecznej pomocy, potrzebuje 40 familii z Turku i okolic.

Finał akcji odbył się w sobotę i niedzielę (12-13 grudnia). Dwa dni w Centrum Wolontariatu przy ulicy Kaliskiej było gwarno i tłoczno, bo jak zwykle chętnych do pomocy nie brakowało. Wrażenie patrzącego z boku, że panuje tam chaos, było tylko pozorne, bo każdy miał rozdzielone zadania i dobrze wiedział co robić. Wolontariuszom w weekendowej pracy pomagali też turkowie, którzy własnymi samochodami rozwozili paczki do rodzin.

A te były w tym roku wyjątkowo bogate. Z reguły wybierający rodzinę powinni na prezenty przygotować mniej więcej półtora tysiąca złotych, a tym razem potrzebujący dostali prezenty przynajmniej dwa razy droższe. Wolontariusze rozwieźli komputery, laptopy, pralki, lodówki, wersalki,

sofy, łóżka piętrowe, dywany, a nawet maszyny do szycia. -W tym roku darczyńcy spełnili wszystkie życzenia rodzin – mówi Beata Paclawska, liderka Szlachetnej Paczki i szefowa Centrum Wolontariatu.

Od sześciu lat, od kiedy Paczka organizowana jest w Turku, w inicjatywie uczestniczy też Arkadiusz Zajac. Młody turkowiec nie tylko jest darczyńcą, ale co roku przynosi ze sobą zrobione własnoręcznie ciasto. Ale nie on jedyny uczestniczy w akcji rok rocznie. -Na początku było ciężko, bo chętnych do przygotowania paczek było mało. Także wolontariuszy brakowało. Teraz nikogo nie musimy szukać, bo sami się zgłaszają – zapewnia Beata Paclawska.

Jak mówiła Jadwiga Frasunkiewicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Turku, pod który podlega Centrum Wolontariatu, udział w tego typu akcjach biorą po to, by pomagać, ale także by zmienić wizerunek ośrodka.

-Chcemy by nie kojarzono nas wyłącznie z rozdawaniem pieniędzy. Dlatego co roku oprócz Szlachetnej Paczki, ubieramy choinkę przy ulicy Matejki i rozdajemy dzieciom prezenty – mówi Frasunkiewicz. Chwali też Beatę Paclawską, która zdaniem dyrektorki MOPSu sprawdza się w swej roli doskonale. -Wszystko co robi, to jej pomysły, a że są zawsze trafione, dlatego daje jej wolną rękę – podkreślała.

W tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki wolontariusze w całej Polsce dostarczyli pomoc do 20 tys. 771 potrzebujących rodzin - do osób starszych, samotnych i rodzin wielodzietnych, o warto-

ści 54 milionów złotych! Prezenty przygotowało 893 tys. 153 osób, a rozdało je 13 tysięcy wolontariuszy. W Turku i okolicach paczki przygotowało 895 osób, na które przeznaczili około 75 tysięcy.

-To wszystko nie wydarzyłoby się bez darczyńców, którzy do paczek włożyli nie tylko konkretną pomoc, ale także serce. Zorganizowanie akcji nie byłoby też możliwe, gdyby nie zaangażowanie wolontariuszy oraz pozostałych osób, które poświęcając wolny czas, charytatywnie przyłączyli się do akcji. Za co w imieniu swoim i obdarowanych rodzin serdecznie – mówi Beata Paclawska. **ii**

Szlachetna Paczka przyniosła satysfakcję i radość wszystkim w nią zaangażowanym. Zarówno darczyńcom, wolontariuszom, jak i samym obdarowanym. To wszystko nie wydarzyłoby się udziału wymienionych. Wszystkim należą się podziękowania: Firmie PROFim, burmistrzowi i pracownikom Urzędu Miejskiego, pracownikom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, pracownikom i przedsiębiorcom z Turreckiej Izby Gospodarczej, Radzie Miejskiej, posłowi Ryszardowi Bartosikowi, pracownikom I Liceum Ogólnokształcącego oraz uczniom „ogólniaka” z klas: 1a, b, c, e, f, g, i, k, l, 2 a, c, d, h, i, l, m, 3 b, c, e, f, k, Szkole Podstawowej nr 1, 4 i 5, a także w Galewie z filią w Chrzęblichach, Gimnazjum w Malanowie, Szkole Podstawowej w Turkowicach i Miłaczewie, Przedszkolu „Mały Odkrywcą”, Jadwidze i Andrzejowi Frasunkiewiczom i ich przyjaciołom. Romualdzie i Lechoławowi Pawlakom, Magdalenie i Michałowi Greberom, Grzegorzowi Gryscie, Monice i Lidii Zarębskim, Joannie i Jacek Osowskim z Koła, Dorocie Kuszał z Osieka, ks.



Paczki rozwozili wolontariusze przebrani za świętych Mikołajów.

Michałowi Laskowskiemu wraz z grupą oazową, pracownikom Banku Zachodniego WBK w Turku, Beatcie i Maciejowi Krysztoforskim z biura podróży MY TRAVEL, pracownikom Wydziału Usług Sieciowych Energii Operator z Kalisza, firmie „Elektro-Rem”, Edycie Parafiniuk z pracownikami Skoku Wielkopolska, Bogumile Niespodziańskiej, Środowiskowemu Domowi Samopomocy przy ul. Poduchowne, WOPROWI, Pachnącej Kwaciarni, Arkadiuszowi Nejmanowi, Magdalenie i Dominikowi Słowińskim, ks. Grzegorzowi Guć, ks. Janowi Tomczykowi, Dariuszowi Lamentowi, Pizzerii Impresso i Restaura-

cji 69, Piekarni Muchlin, Muzeum Miasta Turku Elżbiecie Niespodziańskiej oraz wszystkim anonimowym wspólnym darczyńcom z Turku i okolic.

-Dziękuję także wam kochani wolontariusze i kierowcy, panu Jerzemu Józefowiczowi, Tomaszowi Grzelakowi, Konradowi Urbańczykowi, Adrianowi Zelent, Marcinowi Hartmanowi, Marcinowi Wagnerowi i Ramigiuszowi Rybickiemu. Mam nadzieję, że radość z obdarowywania, pomagania i całkowitej bezinteresowności zaowocuje na następne lata, a wasza dobroć powróci do was z podwojoną siłą – mówi Beata Paclawska.



W tegoroczną edycję Szlachetnej Paczki zaangażowało się wiele osób. Prezentowani na zdjęciu, to tylko niewielka część spośród rzeszy ludzi dobrej woli.

Niskoemisyjna gospodarka promowana w Wielkopolsce

Ogospodarce niskoemisyjnej mówi się już od dobrych paru lat. W zeszłym roku Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił pierwszy nabór wniosków o dofinansowanie opracowania Planów Gospodarki Niskoemisyjnej w gminach. W tym roku takie nabory przeprowadziły Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W rezultacie coraz więcej lokalnych samorządów przystępuje do opracowania takiego dokumentu. Samorząd Województwa Wielkopolskiego z kolei promuje tematykę gospodarki niskoemisyjnej w różnego rodzaju przedsięwzięciach. „Lepsze zarządzanie energią jest jednym z celów strategicznych Zaktualizowanej Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku. Dzięki nowoczesnym systemom energetycznym region osiągnie szybszy, bardziej efektywny rozwój gospodarczy oraz społeczny i będzie wpływał mniej negatywnie na środowisko” - wyjaśnia Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski.

Dlaczego to jest takie ważne? Bo tutaj chodzi nie tylko o klimat naszej planety, ale przede wszystkim o zdrowie jej mieszkańców.

Sformulowaniem niskiej emisji określane są źródła zanieczyszczeń powietrza, takie jak pyły zawieszane PM10 i PM2,5 składające się z cząstek substancji organicznych i nieorganicznych o średnicach cząstek odpowiednio do 10 mikrometrów i do 2,5 mikrometra, ale również toksyczne wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne WWA (np. benzo-a-piren), dioksyny, furany i metale ciężkie jak rtęć, kadm czy ołów, a także tlenki siarki i azotu. Tego typu zanieczysz-

czenia powietrza docierając do górnych dróg oddechowych i płuc mogą powodować nie tylko choroby układu oddechowego, ale i krążenia, uszkodzenia wątroby, choroby alergiczne, astmę i nowotwory, szczególnie płuc. W przypadku kobiet ciężarnych wdychany pył może ujemnie wpływać również na rozwijający się płód, co w efekcie może prowadzić do niskiego ciężaru urodzeniowego dziecka, wystąpienia wad rozwojowych czy powikłań przebiegu ciąży. Niska emisja jest poważnym problemem ekologicznym i zdrowotnym lokalnych społeczności. Zmiana zachowań społeczeństwa, które w wyniku ogrzewania domów emituje 88% zanieczyszczeń powietrza określanych właśnie mianem niskiej emisji z uwagi na niewielką wysokość kominów (do ok. 40 m) stosowanych w mieszkalnictwie, ma ogromne znaczenie w walce o zdrowie i życie na naszej planecie. Stąd kampanie społeczne jak ta Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Zdrowia oraz narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pod hasłem „Tworzymy atmosferę”. Na stronie internetowej tej ogólnopolskiej akcji ochrony powietrza można znaleźć wiele faktów i porad na temat tego, co każdy z nas może zrobić, żeby chronić atmosferę oraz zdrowie swoje i swojej rodziny.

„Sezon grzewczy rozpoczął się już na dobre. Warto więc zwrócić uwagę nie tylko w czym palimy, ale również na to czy piece nie powinny być wymienione na nowsze, o wysokiej sprawności, aby uzyskiwać jak najwięcej energii cieplnej ze spalanej paliwa” zauważa Wicemarszałek Grabowski. Pył, jak również wszystkie toksyny ze spalanych śmieci (np.



Na zdjęciu od prawej: Krzysztof Grabowski - Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, obok Alicja Nowak - Prezes Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią.

foliowych opakowań czy plastikowych butelek, starych opon) trafiają do płuc nas wszystkich.

W sformułowaniu natomiast gospodarka niskoemisyjna wcale nie chodzi o emisję zanieczyszczeń powietrza na niskim pułapie, ale ogólnie o emitowanie ich jak najmniej. Nowoczesna energooszczędna gospodarka zorientowana na innowacyjność i zdolna do konkurencji na europejskim i globalnym rynku ma rozwijać się w kierunku niskoemisyjnym przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju kraju. Jest to główny cel projektu Narodowego Programu Rozwoju Gospodarki Niskoemisyjnej, nad którym prace dobiegają końca w Ministerstwie Gospo-

darki. W projekcie skierowanym we wrześniu tego roku do konsultacji społecznych zaproponowane zostały następujące cele szczegółowe: niskoemisyjne wytwarzanie energii, poprawa efektywnego gospodarowania surowcami i materiałami, w tym odpadami, rozwój zrównoważonej produkcji – obejmujący przemysł, budownictwo i rolnictwo, transformacja niskoemisyjna w dystrybucji i mobilności oraz promocja wzorców zrównoważonej konsumpcji. Obniżenie emisyjności, przy jednoczesnym wsparciu dalszego rozwoju gospodarczego Polski oraz wzrostu jakości życia społeczeństwa możliwe jest poprzez wprowadzanie trafnych i efektywnych rozwiązań.

W promowanie idei gospodarki niskoemisyjnej włączył się również samorząd Województwa Wielkopolskiego, w tym Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią Sp. z o.o. (WAZE). Podnoszenie świadomości mieszkańców, przedsiębiorców, jak i pracowników samorządowych ma istotne znaczenie w tworzeniu środowiska przyjaznego innowacyjnym technologiom, inwestycjom wykorzystującym odnawialne źródła energii oraz ochronie klimatu. Już od 2011 roku organizowane są konferencje poświęcone transferowi wiedzy w dziedzinie zrównoważonego wykorzystania energii, odnawialnym źródłom energii czy efektywności energetycznej. Wydarzeniom tym od lat

patronuje Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski, który sprawuje również pieczę nad przedsięwzięciami promującymi gospodarkę niskoemisyjną pod nazwą Wielkopolskie Dni Energii. Odbyły się już cztery edycje tego wydarzenia, trzykrotnie ze wsparciem finansowym i merytorycznym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Forma festynu towarzyszącego imprezom rolniczym w Wielkopolsce została bardzo dobrze przyjęta przez mieszkańców wsi i miasteczek. „Edukacja poprzez specjalistyczne zajęcia skierowana do dzieci i młodzieży, jak również do dorosłych poprzez konsultacje i porady energetyczne to inwestycja w przyszłość naszego regionu” dodaje Marszałek Grabowski.

Stałym partnerem tego przedsięwzięcia jest spółka WAZE, której głównym celem jest realizowanie zadań w zakresie podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego, poszanowania energii jak również w zakresie promocji racjonalnego, sprzyjającego ochronie środowiska wykorzystania energii, pomocy samorządom, małym i średnim przedsiębiorstwom oraz konsumentom w tym zakresie. Świadczone są usługi w zakresie opracowania planów gospodarki niskoemisyjnej, usługi doradcze z zakresu efektywności energetycznej i oszczędzania energii.



Kolejka po autograf pisarza, Pawła Beręsewicza...

Uczniowie jedyнки czytają z namiętnością

Już po raz kolejny Szkoła Podstawowa nr 1 przygotowała dla swoich uczniów spotkanie z autorem książek dla dzieci. Bo co innego, kiedy panie bibliotekarki polecają woluminy, a inaczej gdy opowiada o nich sam pisarz. A gdy do tego mówi o swojej twórczości z zaangażowaniem i dowcipem, to czego chcieć więcej... Dlatego właśnie kilkudziesięciosobowa kolejka uczniów stanęła w miniony piątek z książkami w ręce po autograf Pawła Beręsewicza.



Przy kawie lub herbacie, Pawel Beręsewicz dyskutował z uczniami jedyнки o książkach.

Biblioteka szkolna turkowskiej jedyнки bierze udział w rządowym programie „Książki naszych marzeń”. W jego ramach księżnica otrzymała pieniądze na zakup nowości. Jednym z autorów nowych pozycji, zakupionych do szkolnej biblioteki jest Paweł Beręsewicz, pisarz dla dzieci i młodzieży. Dlatego też, gdy okazało się to możliwe, to jego zaproszono na spotkanie autorskie.

W piątek, 11 grudnia, w sali gimnastycznej zebrało się 130 uczniów z klas III – VI. Wielu z nich czytało wcześniej książki Beręsewicza, bo jak przekonują bibliotekarki, gdy okazało się że spotkanie dojdzie do skutku, dzieciaki wprost rzuciły się na jego lektury, a że to powieści pisane młodzieżowym, współczesnym, lekkim i dowcipnym językiem, do tego w różnych



Największym fanem twórczości Beręsewicza okazał się Massimo Wiśniewski.

gatunkach, drzwi księżnicy się nie zamykały. Beręsewicz napisał dotychczas 11 książek – o modzie, przygodach, miłości, zwierzętach. To zarówno wiersze, opowiadania, jak i powieści młodzieżowe. Turkowskie dzieciaki doskonale znając jego książki wręcz zasypały go pytaniami. Wybitnym znawcą literatury Beręsewicza okazał się Massimo Wiśniewski, który mieszkając jeszcze we Włoszech czytał przekład jednej z jego książek.

Paweł Beręsewicz ma 45 lat, mieszka i pracuje w Warszawie. Z wykształcenia jest nauczycielem języka angielskiego. Przez pewien czas uczył języka w warszawskim liceum im. Reytana. Od 10 lat pisze książki. Jest także leksykografem i tłumaczem wielu znanych lektur np. Ani z Zielonego Wzgórza. Jego najbardziej znane powieści opisują przygody rodziny Ciumków, trochę podobnej do jego własnej rodziny.

Organizatorkami spotkania były bibliotekarki: Elżbieta Nowak i Aleksandra Antczak.

boxa

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
od 300 do 6000 zł
GROS KAPITAŁ
515-151-948

GROMADA

AUTOKAREM Z TURKU

Koncert Karnawałowy
Teatr Muzyczny w Łodzi
termin: 06.02.2016
cena 80 zł

WCZASY 2016

KRYNICA MORSKA
Dom Wczasowy DELFIN
cena 960 zł/os
02.07 - 09.07.2016
13.08 - 27.08.2016
20.08 - 27.08.2016
zniżki dla dzieci

Dom Wczasowy PERKOZ
cena 950 zł/os
09.07 - 16.07.2016
29.07 - 05.08.2016
zniżki dla dzieci

Ośrodek Wczasowy STILO
Międzyzdroje, cena 740 zł/os
03 - 10.09.2016

Ośrodek
Wczasowo-Rehabilitacyjny
BRYZA w Dzwirzynie
17 - 24.09.2016, cena 840 zł/os

Kontakt: BP GROMADA Turku
www.gromadaturku.pl
ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 55 48

PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej
z PCV I ALUMINIUM

poszukuje kandydatów na stanowisko:

PRACOWNIK DZIAŁU EKSPORTU Specjalista ds. sprzedaży ze znajomością języka niemieckiego

na terenie miasta:
Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie;
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI;
- realizacja założonych planów sprzedaży;
- doradztwo techniczno-handlowe;
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych;
- kontrola i analiza transakcji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe;
- minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa;
- **bardzo dobra znajomość języka niemieckiego – wymóg konieczny;**
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem;
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office;
- umiejętność efektywnej organizacji pracy;
- umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami;
- odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność;
- prawo jazdy kategorii B;
- doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie;
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego;
- wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiągniętych wyników pracy;
- niezbędne narzędzia pracy.

Aplikacje zawierające list motywacyjny, CV i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:

Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a
kadry.chrapczew@peteckie.eu

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z Ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133, poz. 883)”.



Kolejka po autografy długo nie malala.

Zdobywają Wielką Koronę Tatr

W tym roku Rysy, w przyszłym Krywań

Nieformalny Klub Turystyki Górskiej w Turku podsumował mijający rok i przedstawił plany na nowy, 2016. Klub liczy dziesięciu członków, którzy rozpoczęli zdobywanie Korony Tatr. W tym roku weszli na Rysy, a w przyszłym zamierzają zdobyć Krywań, dziesiąty szczyt korony.

Podobnie jak w ubiegłych latach, członkowie Klubu Turystyki Górskiej spotkali się w jednej z turkowskich restauracji, by podsumować rok. Tym razem przybyło sześciu spośród dziesięciu klubowiczów. Prezes Ireneusz Lament poinformował, że w 2015 roku zorganizowano dwie duże wyprawy. Było też szereg weekendowych wypadów, między innymi w Góry Stołowe. Sam prezes aktywnie uczestniczył w Krajoznawczych Spotkaniach Rodzinnych oraz na spotkaniach zdobywców Korony Gór Polski. Minutą ciszy uczczono pamięć Józefa Michalca TOPR-owca i górskiego przewodnika, z którym w 2014 roku klubowicze zdobywali Gerlach. Planowali z nim wejścia na kolejne tatrzań-

nin w Bieszczadach Zachodnich (1315 m n.p.m.) - udali się do miejscowości Wołosate na obrzeżu Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Stamtąd busem wrócili do Ustrzyk Górnych.

Następnego dnia dojechali busem do Przełęczy Wyżnej, zwanej też Przełęczą nad Berehami (872 m n.p.m.). Tam odwiedzili symboliczny grób w kształcie bramy poety Jerzego Harasymowicza, którego prochy rozsypano nad bieszczadzskimi poloninami. Stamtąd powędrowali do schroniska „Chatka Puchatka” na Poloninie Wetlińskiej. Po odpoczynku, przez Poloninę Laryńską (1297 m n.p.m.), wrócili do hotelu.

Trzeciego dnia wyruszyli z Przełęczy Wyżniańskiej (pomiędzy Berehami Górnymi, a Us-

na wysokości 1500 metrów n.p.m., przy szlaku Magistrala Tatrzańska w Dolinie Mięguszwieckiej w Tatrach Wysokich. Hotel położony jest nad pięknym Popradzkim Stawem. Daleko mu jednak, jak twierdzą turowscy taternicy, do Morskiego Oka. Najpierw udali się na Symboliczny Cmentarz Ofiar Tatr położony na zachodnich stokach Osterwy. Zgromadzono tam tablice pamiątkowe umieszczane w różnych częściach Tatr przez rodziny zmarłych. Później dochodziły nowe. Umieszczono też 60 malowanych drewnianych krzyży wykonanych przez Józefa Fekiača-Šumného - rzeźbiarza ze wsi Detva oraz jego młodszego brata Jána. Obecnie na cmentarzu znajduje się około 300 tablic upamięt-



W podsumowaniu sezonu wzięło udział sześciu członków Klubu Turystyki Górskiej.

kom. Nie istnieje tu żaden dojazd ani kolejka linowa, zatem schronisko zaopatrywane jest przez nosiców (tragarzy), wnoszących na plecach wszelkie zaopatrzenie: od papieru toaletowego po sześćdziesięciolitrowe beczki piwa i gazu. Pomagają też turyści wchodzący na Rysy, zabierając z niżej położonego schroniska, np. kilka kilogramów cukru, czy kartony z mlekiem. W zamian właściciele schroniska raczą ich herbatą lub kawą. Z pobytu w schronisku turkowie najlepiej wspominają usytuowaną tuż nad przepaścią, jedyną w swoim rodzaju, toaletę. Było tam duże okno, toteż siedząc za większą potrzebą można było podziwiać panoramę Tatr. Widok jest tak wspaniały, że jak twierdzi jeden z nich, można było zapomnieć po się tam przyszło. Wejście na Rysy przy dobrej pogodzie było dużą przyjemnością.

W powrotnej drodze do Turku

W sierpniu członkowie KTG ponownie zamierzają wyruszyć w Tatry, ponieważ, jak nam powiedzieli, postanowili zdobyć Wielką Koronę Tatr. Kilka szczytów mają już w swoim dorobku, ale łącznie do zdobycia jest czternaście dwutysięczników. Tu nasuwa się podobieństwo do korony Himalajów, która również liczy 14 szczytów. Różnica w tym, że himalajskie mają powyżej 8000 metrów, a tatrzańskie powyżej 8000 stóp. W sierpniu nastawiają się na zdobycie Krywania (2496 m n.p.m.) - dziesiątego w Wielkiej Koronie Tatr.

Jesienią planowana jest wyprawa do Doliny Kłodzkiej i w Góry Sowie. Zapewniano nas, że nie ma to związku z ukrytymi tam przez Niemców skarbniami. Jednak gdyby się jakiś trafił... Miło byłoby wyjechać w Himalaje, albo choćby w Alpy.

Wszelkie wyjazdy w góry zależą od warunków atmosf-



Symboliczny Cmentarz Ofiar Tatr.

skie szczyty, niestety zginął tragicznie w lawinie, jaka zeszła w rejonie Dolny Rumanowej (Słowacja) 3 grudnia 2015 roku.

Majowy wypad w Bieszczady

W majowy weekend grupa klubowiczów wyjechała w Bieszczady. Za bazę obrali Hotel Górski PTTK w Ustrzykach Górnych. Stamtąd przeszli na Tarnicę - najwyższy szczyt polskich Bieszczadów (1346 m n.p.m.). Następnie przez Szeroki Wierch - masyw górski w paśmie po-

trzykami Górnymi) i przez Małą Rawkę (1272 m n.p.m.) oraz Wielką Rawkę (1307 m n.p.m.) dotarli na Krzemieniec (1221 m n.p.m.). Tam schodzą się granice: Polski, Słowacji i Ukrainy. Przez Wielką Rawkę wrócili do Ustrzyk Górnych, a następnego dnia do Turku.

Sierpniowe zdobywanie Tatr

W sierpniu klubowicze wybrali się w słowackie Tatry. Zakwaterowali się w Horský Hotel Popradské Pleso usytuowanym



Największą atrakcją wypadu w Tatry była toaleta nad przepaścią.

niających ponad 400 osób, które tragicznie zginęły w Tatrach.

Drugi dzień poświęcono na zdobycie szczytu Osterwy (1980 m n.p.m.), wzniesionego nad Popradzkim Stawem, zaś trzeciego dnia zdobywano Rysy (2503 m n.p.m.). Uczestnicy wyprawy najlepiej wspominają „Chatę pod Rysmi”, najwyższe położone schronisko w Tatrach (2250 m n.p.m.). Schronisko jest małe, zbudowane z kamieni. Na parterze znajduje się bufet i sala jadalna, służąca nocą za wspólną sypialnię, najczęściej turystom wysokogórskim i taterni-

klubowicze zatrzymali się w Schronisku PTTK Markowe Szczawiny. Stamtąd przez Przełęcz Brona weszli na Diablak (1725 m n.p.m.), zwany też Babią Górą, najwyższy szczyt Beskidów Zachodnich, zaliczany do korony Gór Polski.

Pleniny, Tatry i Góry Sowie

Ireneusz Lament przedstawił przyszłoroczne plany turkowskich zdobywców gór. Na czerwiec (w okolicach Bożego Ciała) planuje wypad w Pieniny, Gorce z Turbaczem (1310 m n.p.m.) i Beskid Wyspowy (Mogieliца 1170 m n.p.m.).

rycznych. W tym roku dopisywały, ale jak mówią klubowicze pogoda, szczególnie w Tatrach, bywa zdradliwa. Kiedy dopisuje, panowie są w stanie skrzyknąć się błyskawicznie i wyjechać na weekend w góry. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie planują krótkie wypadki w ramach ponownie zdobywanej Korony Gór Polskich. Chcieliby też odwiedzić najchłodniejsze w polskich górach miejsca, jakie są w Górach Izerskich. Hala Izerska nazywana jest małą Syberią.

Andrzej R. Tyczyno



Na Babiej Górze.

PRACA

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech 2011 - 2014 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78. 17k

FIRMA ZAWMARK zatrudni kierowcę, praca na miejscu. Władysławów; 604 321 236. 10mk

BUDMEX Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane w Tuliszkowie zatrudni do pracy geodetę (zalecane umiejętności: obsługa niwelatora geodezyjnego); 605 077 605 (od 7.00-15.00); 63 278 03 65 (biuro od 8.00-15.00). 219/kk

BUDMEX Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane w Tuliszkowie zatrudni do pracy osobę prowadzącą roboty sanitarne, wodociągowe i kanalizacyjne (zalecane umiejętności: obsługa niwelatora geodezyjnego); 605 077 605 (od 7.00-15.00); 63 278 03 65 (biuro od 8.00-15.00). 219/kk

BUDMEX Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane w Tuliszkowie zatrudni do pracy: operatora koparko-ładowarki, operatora koparki, instalatora urządzeń sanitarnych (praca fizyczna), brygadzystę. Wymagane doświadczenie w branży wodociągowo-kanalizacyjnej; 63 278 03 65 (Dominika, w godz. 8.00-15.00). 219/kk

ZATRUDNIĘ do Salonu Optycznego, wykształcenie średnie z maturą, doświadczenie w handlu; 882 327 254. 244/kk

KURS j. niemieckiego dla opiekunów seniorów w Turku- zapisz się i pracuj w Niemczech, zarabiaj w Euro! Promedica24 tel. 507 061 877. Zapraszamy osoby z doświadczeniem w opiece. 184/bob

PRACA od zaraz w ogrodnictwie; 602 463 060. 1566/kk

ZATRUDNIĘ dwie osoby ze znajomością języka niemieckiego do pracy w restauracji w Niemczech; 724 254 774. 3196/kk

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Turku, ul. Uniejowska, pomiędzy Biedronką a Netto (nowy budynek); 602 389 405. 217kk

DO wynajęcia powierzchni biurowe w Turku; 602 389 405. 217kk

DO wynajęcia hala w Turku, ul. Komunalna 6e, powierzchnia 250-300m2, idealna na magazyny, warsztaty, itp.; 601 567 005; 600 147 146. 3496/kk

SZUKAM do wynajęcia kawalerki w bloku, najlepiej przy ul. Spółdzielców; 607 912 164. 3545/kk

SAMOTNY emeryt szuka do wynajęcia mieszkania - kawalerka lub pokój z oddzielnym wejściem; 602 643 506. 3558/kk

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, c.o., c.w., do remontu, cena do uzgodnienia. Turek, ul. Orzeszkowej 3; 604 510 657. 3565/kk

SPRZEDAM mieszkanie 56,6m2, IV piętro, ul. P.O.W. 7 lub zamienię na mniejsze, cena do uzgodnienia; 63 289 38 05; 781 080 714. 3594/kk

DO wynajęcia 3-pokoje, kuchnia + łazienka, w okolicy Turku; 695 282 273. 3595/kk

NIERUCHOMOŚCI DOMY

ABA
NIERUCHOMOŚCI
WYCENA
POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41
Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/12B
www.abanieruchomosci.pl

SIGNO NIERUCHOMOŚCI
Turek, ul. Szeroka 12
tel. 63 289 11 00 888 177 666

1. Mieszkania w Turku:
- 3 pok 60 m² Wyzwolenia - 144 000 zł
2. Domy:
- Turek Os Muchlin - 349 000 zł
- Turkowice - 330 000 zł
- Turek Os Uniejowskie - 300 000 zł
3. Działki budowlane:
- Grabieniec 1,48ha - 210 000 zł
- Zbiomik Przykona 621 m² - 23 000 zł
www.signo.com.pl

SPRZEDAM posiadłość 1,58ha, Pęgów w gminie Uniejów, dom, stodoła, stan dobry, woda i prąd, cena do uzgodnienia; 63 288 85 64. 3566/kk

SPRZEDAM działki 10-are w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322. 3584/kk

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonic, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481. 3604/kk

SPRZEDAM działki 15-are (prąd i woda) oraz 1,95ha ziemi rolniczej (III klasa pszenno-buraczana) w Piętnie; 691 867 971. 3604/kk

SPRZEDAM 4,75ha ziemi (w tym 2ha sadu) w Piętnie, całość ogrodzona; 691 573 936. 3589/kk

SPRZEDAM działkę 2314m2, zabudowana budynkiem mieszkalnym 60m2, media, położona w otoczeniu lasów, przy drodze asfaltowej w Kotwasicach; 501 464 136. 3585/kk

SPRZEDAM garaż własnościowy, boks 1 - nr 5, Os. Wyzwolenia, 22.000zł; 781 284 100. 3554/kk

DOM Władysławów, remont generalny w 2014 r.; Całe wyposażenie w cenie; 139,29m2 - 390 000; 605 430 225. 726k

DOM Obrzeżyn gm. Turek - stan surowy zamknięty - 98,1 m2 - 290 000; 605 430 225. 726k

DOM Chrząblice gm. Brudzew- piętrowy, częściowo podpiwniczony + budynki gospodarcze - 109,90m2 - 199 000; 605 430 225. 726k

DOM Słdków Kolonia - wielopiętrowy z poddaszem użytkowym - 114,20 m2- 350 000; 605 430 225. 726k

DOM Turek - generalny remont, Budynek mieszkalny + budynek gospodarczy z garażem -75 m2 - 320 000; 605 430 225. 726k

ŻWIROWNIA gm. Dąbie - z koncesją 430 000 ton - 62900 m2 - 1 720 000; 605 430 225. 726k

DZIAŁKI Cichów gm. Brudzew, rolna - 9600 m2 - 21 000; budowlana - 3244 m2 - 28 000; 605 430 225. 726k

DOM- Władysławów, stan surowy zamknięty, do częściowego wykończenia, korzystna cena; 173,20 m2 - 250 000; 605 430 225. 726k

LOKALE użytkowe - biurowe, usługowe, handlowe, produkcyjne, magazynowe - Turek, Koło (niski czynsz); 605 430 225. 726k

USŁUGI ogólne

PŁOTY BETONOWE GARAŻE I WIATY PODMURÓWKI POD SIATKĘ I PANEL

PRODUKCJA MONTAŻ
BETOGRÓD BRATUSZYN 24
Tel. 785 267 757

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAŻE podmurówka do siatki i panela
• **PRODUKCJA**
• **MONTAŻ**
• **TRANSPORT**
Multi-Bet
Bratuszyczyn 24A
603 701 544, 510 123 414

OGRODZENIA BETONOWE

PPHU WUBET
LASKI 13c
tel. 601 749 072

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419. 3532/kk

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy. **ZALUZJE**, rolety, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacniane drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizse. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

PRANIE i czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowych i meblowych, wysoka jakość usług profesjonalnym sprzętem; 661 964 682. 3226/kk

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usług! 609 051 562. 3181/kk

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, kamery, autoblokady. Instalacje telefoniczne i teleinformatyczne. Skrzynki listowe przelotowe i nawierzchniowe z domofonem. Turek, Chopina 99.; 601 818 259 26715/NWk

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, halustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97; 608-358-922. 216/KW

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659. 216/KW

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie 882-402-000. 216/KW

PRZEPYCHANIE kanalizacji; 696 278 416. 287kk

ZALUZJE, Rolety, Plisy, Moskitiery, Nowość! Moskitiery antyalergiczne; www.salon-rolet.com; 532 565 797; 601 813 595. 252kk

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71. 1387kk

SPRZEDAŻ, montaż anten satelitarnych, naziemnych, systemy monitoringu, alarmy, komputery, drukarki, serwisy; 665 064 582. 273kk

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V. Renowacja sal tanecznych, schodów; 792 780 578. 1436kk

PRODUKCJA panela i siatki ogrodzeniowej, sztachety metalowe, bramy, słupki, kołce, akcesoria. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 3504/kk

USŁUGI budowlane

REMONTY, malowanie, gipsowanie, gładzie, panele, płytki, regipsy, starotynki; 725 475 970. 3574/kk

STYROPIAN, wężna. 500-299-603. 3185/kk

PLANUJESZ remont domu? Wszystkie prace remontowe od A do Z + stolarka meblowa; www.pidbud.republika.pl; 607 418 991. 3196/kk

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, posadzki maszynowo; 669 411 600. 3369/kk

TARTAK ANTEK: więźba impregnowana,łaty, kontr-łaty, deski szalunkowe, transport. Altany ogrodowe itp. Małszyńska 53A; 692 957 620. 1822kk

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995. 3519/kk

DOCIEPLENIA stropodachów, ścian i poddaszy metodą wdmuchiwania celulozy lub wełny granulowanej; 603 889 577. 3444/kk

PRODUKCJA siatki posadzkowej i panela ogrodzeniowego. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 3504/kk

REMONTY, wykończenia wnętrz pod klucz, łazienki, poddasza, docieplenia, zabudowy, gipsy, płytki, malowanie, solidność i doświadczenie; 668 300 771. 3520/kk

ROLNICZE

kupię

KUPIĘ ciągnik C-360 oraz inne ursusy, MF255, władmirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 3021/kk

Przewozy osobowe do

Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.

601-754-806

PROMOCJA! piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory Knury

Odbiór z gospodarstwa Płatność gotówką lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ byczki mięsne w wadze 100-300 kg; 785 966 140. 3122/kk

BYDŁO - kupię każde rzeźne, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688. 2488/kk

BYDŁO - skup bydła na ubój z konieczności, gotówka (odbiór z gospodarstwa); 695 687 426. 3514/kk

spredam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160 KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

ZHP-U Raszewscy, Kawęczyn, oferuje: otręby pszenne, żytnie, wysłodki, paszę, nawozy, stal, cement, węgle, miał, ekogroszki; 63 288 50 51; 665 663 106. 2100/kk

WIALNIE i młynki poruszane silnikiem elektrycznym. Cichów 27; 691 685 083. 2887/kk

KUKURYDZA sucha; 697 291 098. 3526/kk

ZIEMNIAKI paszowe 30gr za 1kg, z dowozem oraz marchew; 606 494 597. 3534/kk

F.H. IWONA Roman Łaszcz oferuje w sprzedaży ziemniaki jadalne w konkurencyjnej cenie! Turek, Kolska Szosa 28/13; 604 213 656; 63 280 52 65. 293kk

PŁUGI obrotowe, zgrabarki, siewniki do zboża i kukurydzy, przegrabarki, rozrzutniki, rozsiewacze nawozu; 697 158 226. 3554/kk

JAŁÓWKA cielna, termin wycielenia koniec grudnia; 609 960 066. 3560/kk

PRASA Z-224, stan bdb., brony 3-ki ciężkie, walek przekładnik Sipmy, ceny do uzgodnienia, polecam! 607 518 594. 3567/kk

KROWA cielna oraz siano w balach 120x120; 693 885 210. 3590/kk

ZETOR 7211, 1988r., 24.500zł; 691 319 057. 3583/kk

URSUS C-360, siewnik Poznaniak, rozrzutnik 2-osiowy, ładowacz cyklop, stan dobry; 603 529 936. 3593/kk

KWB ADAMÓW

sprzeda/wynajmie
STOLARNIĘ

(Warenka 23, 62-700 Turek)

Działka 6.300m² Budynki 1.137m²

Wyposażenie:

Maszyny stolarskie, wszystkie media.

Czynsz 9.800 zł/m-c, Sprzedaż 420.000 zł

Szczegóły: www.kwbadamow.com.pl lub

www.kwbkonin.pl

tel: 63 247 53 95

NOWE LOKALE DO WYNAJĘCIA handlowe • usługowe • medyczne

Ogólna powierzchnia 270 m² (możliwość dopasowania do potrzeb klienta)

Termin oddania - IV kwartał 2015

Turek, ul. Kolska Szosa 4

tel. 882 327 254

URSUS C-330, 1974r., 11.500zł; 63 289 14 21.
PRZYCZEPY niska, wywrotka, 3,5 tony, Ursus C-328, glebogryzarka, kopcarka do ziemniaków 2-rzędowa, rozrzutnik 1-osioły; 695 653 380.
PRZYCZEPY D-47 wywrotka, 4,5 tony, pług 3-ski-bowy, talerzówka 16-talerzy; 661 599 054.

DREWNO kominkowe-opałowe suche: dąb, akacja, jesion, buk, grah, brzoza, olcha, sosna. Transport gratis. www.drewno-zawadzki.pl; 603 649 714.

DREWNO kominkowe: brzoza, olcha, dąb oraz opałowe sosną, dobra cena, transport gratis; 665 918 615.

SZUKASZ pieniędzy na święta? Kredyty na oświadczenie! 63 256 04 04.

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego

MATRYMONIALNE

BIURO matrymonialne „Rusałka” serdecznie zaprasza osoby samotne w każdym wieku; 662 400 165, www.biurorusalka.pl

NAUKA

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa, Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy kat: B, B1, A, A1, A2, AM, T, C, CE, BE, - kurs "Kierowca wózka jezdniowego, - szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie 28.12.2015 (poniedziałek) godz. 16:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona - rozpoczęcie 28.12.2015 (poniedziałek) godz. 16:00, - Kurs spawalniczy, - Kurs pilarek ręcznych, wykaszarek, podkaszarek, - Kurs ADR - rozpoczęcie 28.12.2015 r (poniedziałek) godz: 9:00, - Kurs palaczy CO, - Kurs HDS, - Kurs Koparko-ładowarki. Badania psychologiczne: 29.12.2015 r (wtorek) godz: 8:00. Pracownia Psychologiczna Słdków 49

KASACJA POJAZDÓW
 Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
 Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

AUTO-skup. Kupię auta, 600 zł/tona, dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki, odbiór własnym transportem; 783 725 110.

SKUP samochodów, stan i marka obojętne, dokument do wyrejestrowania, gotówka od ręki; 785 372 086.

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słdków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

AUTO-skup, wszystkie, 1zł za 1kg; 888 460 461.

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe i motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979.
KUPIĘ każde auto do 1500 zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych, powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.
ZŁOMOWANIE pojazdów. Skup samochodów do 3000zł, dobre ceny! 790 461 112.

KUPIĘ Syrenę model 101, 102, 103 oraz części; 608 792 300.

AUTO - MOTO

kupię

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych. Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
504-166-391

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skardowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
601-745-335

RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW
 NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE
 Lek. Andrzej Kroszczyński
 Specjalizacja w USA
 Kalisz, ul. Kwiatowa 1
 www.rehab.pl
 Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

LEKARSKIE

lek. Marcin BAKALARZ
 Klinika Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
 • konsultacje NEUROLOGICZNE
 • USG-doppler tętnic domózgowych (tętnic szyjnych i kręgowych)
 Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69

PRAKTYKA LEKARSKA
 dr nauk med. Marek Bakalarz
 specjalista ginekolog-położnik

laser Monalisa Touch (leczenie nietrzymania moczu, rewitalizacja pochwy i jej rehabilitacja po porodzie, redukcja blizn pooperacyjnych i po cięciu cesarskim)
 profilaktyka, diagnostyka, leczenie schorzeń ginekologicznych
 antykoncepcja
 opieka nad ciężarną
 USG narządu rodowego i ciąży (3D, 4D)
 USG piersi
 USG genetyczne płodu

przyjmuje:
Turek, ul. Dobrska 22
 budynek

DobrskaClinic
 rejestracja:
 tel. 63 278 09 44
 pn. śr. cz. 12.00-20.00
 sb. 8.00-12.00

GABINET GINEKOLOGICZNY
 specjalista ginekolog - położnik
Barbara Struglińska
 - badania USG
 - sonda dopochwowa
 Turek, ul. Gorzelniana 24
 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

GABINET LEKARSKI
Włodzimierz Kubecki
 Specjalista chorób wewnętrznych
 - porady w zakresie chorób wew
 - badania EKG
 - wizyty domowe
 Turek, Gorzelniana 1 (Dom Usług)
 Czwartki od godz. 16.00
 Inne terminy po uzgodnieniu tel.
509 942 310

GABINET LEKARSKI
 specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
 lek. med. Marcin Krupa
 ECHO SERCA z dopplerem dopłatem tkankowym HOLTEREM
 EKG, Wizyty domowe
 EKG w domu pacjenta
 środa, piątek od godz. 16.00
 po rejestracji telefonicznej
 inne terminy po uzgodnieniu
 tel. 605 658 117,
 Rejestracja: tel. 667 041 120
 Turek, ul. Gorzelniana 1
 (Dom Usług II p.)

CHIRURGIA
 Dr n.med. ANDRZEJ KRĘGIEL
 specjalista chirurg
 - leczenie żylaków odbytu
 - konsultacje chirurgiczne
 - drobne zabiegi chirurgiczne
 - kontrole poszpitalne
 - „wszyscy” antyalkoholowe
 przyjmuje
 Turek, Folwarczna 1, tel. 501 030 716
 poniedziałki od 18.00, czwartki od 16.00
 www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA
 lek. MAGDALENA KRĘGIEL
 mł. asyst. kliniki Dermatologii UM w Łodzi
 ➤ choroby i alergie skóry
 ➤ ocena złośliwości znamion
 ➤ bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
 ➤ medycyna estetyczna
 - powiększanie ust, BOTOX
 - leczenie nadpotliwości
 Turek, Folwarczna 1, tel. 501 030 707
 www.chirurgiaturek.pl

SKLEROTERAPIA
 - leczenie żylaków
 specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
 www.leczenie.turek.pl
 - USG z Dopplerem tętnic szyjnych
 tętnic i żył kończyn dolnych
 - leczenie owrzodzeń żylnych
 - USG jamy brzusznej
 Gabinet Lekarski - przy: wt i czw od 16-ej
 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
 Rejestracja: tel. 503 044 886

Daw-Med
 Aparaty słuchowe
 Turek ul. Armii Krajowej 21
 tel. 63 278 22 30
 czynne: pn-pi 8.00 - 16.00
 • cyfrowe aparaty słuchowe
 • systemy wspomagające słyszenie
 • akcesoria **tanie baterie!**
 • wkładki antyhałasowe i antywodne
 • badanie słuchu
 • tympanometria
 • dofinansowanie w PCPR i NFZ
 • bezpłatne testy słuchu
 w każdy czwartek i piątek

DIABETOLOG
 Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
 specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
 - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
 Turek, ul. Kaliska 51
 Przyjęcia w środy
 po uzgodnieniu telefonicznym.
 Również inne terminy
tel. 691 656 768

PIASKOWANIE WYBIELANIE STOMATOLOG
 Beata
 Woźniak-Matusiak
 665 561 497

RÓŻNE

BEZPI. ATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY komórkowe nowe i używane, skup, sprzedaż, wymiana, akcesoria, serwis: odblokowywanie, PLmenu. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787.

kupię

KUPIĘ sosnę i olchę, ścięte lub do wycięcia; 603 493 084; 607 583 512.

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płoty i ogrodzenia RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

NOŻE marki Philippiak, nowe, nieużywane, okazyjna cena; 517 934 117.

SZKÓŁKA drzew i krzewów ozdobnych B.S. Janiak zaprasza po choinkę zieloną, pachnącą jak las. Władysławów, ul. Kaliska 32; 667 961 667; 603 557 157.

KRÓLIKI, świeże tuszki; 609 864 259; 782 241 934.

DREWNO kominkowe: hrzoza, olcha, akacja; 693 885 210.

• **Garaże blaszane wzmacnione**
 • **Bramy garażowe**
 • **Kojce dla psów**
Raty Producent
 Dzwóz, montaż GRATIS - cały kraj
 tel. 63 2228105, 616101339,
 512245075, 696753588
 www.Robstal.pl

POŻYCZKI
 Promocja dla nowych klientów
 Pożyczasz 1000 zł oddajesz po 30 dniach 1000 zł
 Dla stałych klientów
 * 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł
 * 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł
63 245 22 66; 600 280 896

Zadzwoń 600 400 288
 Tu znajdziesz **szybką pożyczkę** na jasnych zasadach
PROVIDENT POLSKA S.A.
 Koszt połączenia wg taryfy operatora.

KREDYT świąteczny! Spełnij swoje i najbliższych marzenia! 669 479 630.

ZWROT podatku! Nie pobieramy opłat wstępnych! Pracowałeś zagranicą: Holandia, Anglia, Niemcy, Szwecja, Irlandia, Norwegia, Belgia, Austria, Dania, USA - odzyskamy dla Ciebie podatek i zasiłek rodzinny za kilka lat wstecz, doliczamy ulgi i dodatki. Skontaktuj się z nami i odzyskaj pieniądze! Kancelaria Prawno Finansowa MAX w Turku, ul. Dobrska 11.; 667 002 727; 63 220 50 63.

POŻYCZKI na oświadczenie do 7.500zł na 24 miesiące. Chwilówki do 2.000zł. Turek, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kaufflandu); 663 808 055.

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99; www.lombardlider.pl

POŻYCZKI gotówkowe od 500-5000zł w domu klienta; 784 933 209; 666 066 526.

KREDYTY świąteczne: oferta wielu banków, decyzja w 5 minut, minimum formalności; 63 256 04 04.

ŚWIĄTECZNA promocja kredytowa! Oddajesz ile pożyczasz! 721 791 988.

SZYBKĄ pożyczką na święta z wypłatą do ręki! 721 791 988.

NAJTAŃSZA pożyczka na prezenty! 669 479 630.

KREDYTY dla każdego, również dla firm na start oraz rolników do 500.000zł; 601 388 826.

na miarę

POŻYCZKA NA ROZWÓJ TWOJEJ FIRMY
TISE - Aktywna Wielkopolska
 Maksymalna kwota pożyczki 300tys. PLN
 Oprocentowanie 1% w skali roku.
 Prowizja 0%

DUKAT Partner Finansowy
 Turek, ul. Browarna 11A; tel.: 604 596 730

www.leczenie.turek.pl

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
 specjalista chorób oczu
 Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
 (wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

CHO CHIRURGIA
 OGÓLNA
 Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Aiko
 Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90
 środa od godz. 15.00

MES MEDYCYNA
 ESTETYCZNA
 Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Aiko
 Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-78-34
 czwartek od godz. 9.00

lek. Przemysław Nowicki
 specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
 kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
 Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusem 58)

Wykonujemy: *echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.*

USG naczyń obwodowych
 (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zolia Duchniewska – kardiolog
 poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
 rej. telefoniczna: 607-224-954

Sławomir Kępski – kardiolog
 wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 605-618-205

Paweł Michalski – kardiolog
 środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 730-800-311

Gabinet kontroli stymulatorów serca, kardiowerterów (ICD) oraz układów resynchronizujących (CRT)

Ewa Świdarska – kardiolog
 poniedziałki od 15.30, rej. telefoniczna: 501-434-227

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Dr n. med. Piotr Pińkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna
 telefon stacjonarny **63-249-13-15**
 od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
 lub telefon komórkowy **667-445-882**
 od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

Prywatny Gabinet Lekarski www.leczenie.turek.pl

DIABETOLOG Leczenie cukrzycy, EKG
 SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
 Sylwia Stypułkowska Skiba

Turek, ul. Gorzelniarna 1, Dom Usług II p.
 Przyjęcia: poniedziałki od godz. 16.00
 Rejestracja telefoniczna 501 089 213

ZMIANA SIEDZIBY ul. Korytkowska 2, Turek
 www.salus-mikowski.pl tel.: 726 41 41 41

GABINET CHIRURGICZNY "SALUS"
 wtorek od 15.00
 czwartek od 15.00
 zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie
 gastroscopia, rektoscopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żyłakowatych, bezbolesne usuwanie żyłaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsje, wszycie Esperalu
CHIRURGIA ESTETYCZNA

GABINET STOMATOLOGICZNY RTG
 lek. stom. Renata Jalaruk-Matthiaschek
 Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (całdzie Zapalczone)
 dojazd od ul. Uniejańskiej lub Słonecznej
 tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
 Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (domarli, dzieci, protezyka)
 poniedziałek 12.00 - 18.00
 wtorek 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
 Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
 środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
 piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

RODAMED
 ul. Korytkowska 2 62-700 TUREK
 tel.: 63 278 20 33 663 960 193
 poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00
OFFERUJEMY:
 - Tomografia Komputerowa TK
 - Rentgenodiagnostyka RTG
 - Ultrasonografia USG
LEKARZE SPECJALIŚCI:
 Pediatra, Radiolog, Kardiolog, Laryngolog, Chirurg plastyk, Chirurg, Ortopeda
ZAPRASZAMY

REKLAMA Z ECHEM

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
 USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
 specjalista chirurg
 Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług II p.)
 Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
 rejestracji tel. 603 399 464
 tel. 722 399 464
 -USG dopplerowskie żył i tętnic
 -USG tętnic szyjnych
 -USG brzucha, tarczycy
 -Skleroterapia
 -leczenie owrzodzeń żylnych

GABINETY LEKARSKIE
 SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
 - badania USG -certyfikat
 - sonda dopochwowa
 - USG piersi
 - krioterapia nadżerek
 Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
 INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC Krzysztof Wiesiołek
 - także badania USG
 Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

Prywatny
GABINET STOMATOLOGICZNY
W TULISZKOWIE
 lek. dent.
Joanna Bednarek
660 62 63 63
 Czynne: czwartek, piątek, sobota
 Pl. Powstańców Styczniowych 1A (w budynku Poczty Polskiej)

GABINET UROLOGICZNY
 Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Dworcowa 7
 Czynny codziennie od 16.30
 tel. 693 281 836
 - USG
 - BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

USG Dopplera
 Lek. Agnieszka Ambroziak ml. asystent w MSWA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
 - dopplerowskie aorty
 - dopplerowskie żył
 - dopplerowskie tętnic szyjnych kończyn dolnych i górnych
 Centrum Medyczne MEDIX
 Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
 www.ambromedical.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
 lek. stom. Jarosław Dawicki
 Turek, ul. Armii Krajowej 21
 tel. 63 278 22 39
 czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

ECHO TURKU
Redakcja
 ul. Kolska Szosa 3
 62-700 Turek
 tel./fax. 63 278 53 41
 interwencje: tel. 63 289 18 88
 e-mail: echo@turek.net.pl
 www.echoturku.net.pl

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Malanów, zatwierdzonego uchwałą nr XXXIX/257/2010 Rady Gminy Malanów z dnia 28 maja 2010 roku.
 Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2013 poz. 1235 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Malanów uchwały Nr VI/22/2015 z dnia 9 lutego 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Malanów, zatwierdzonego uchwałą nr XXXIX/257/2010 Rady Gminy Malanów z dnia 28 maja 2010 roku.
 Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium w terminie do dnia 15.02.2016 r. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.
 Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej (na adres: Urząd Gminy w Malanowie, ul. Turkowska 16, 62-709 Malanów), ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@malanow.pl. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
 Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Malanów.
Wójt Gminy Malanów Sławomir Prentczyński

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wybranych terenów w Gminie Malanów wraz z prognoząmi oddziaływania na środowisko.
 Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.) oraz na podstawie art. 3 pkt 11 i art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2013 poz. 1235 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Malanów poniższych uchwał:
 1. Nr VI/23/2015 z dnia 9 lutego 2015r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Malanów w miejscowości Młyny Miłaczewskie,
 2. Nr VI/24/2015 z dnia 9 lutego 2015r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Malanów w miejscowości Celestyny,
 3. Nr VII/29/2015 z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Malanów w miejscowości Malanów, w rejonie ul. Stawiszyńskiej, Szerokiej i Wąskiej.
 Wraz z projektami w/w planów miejscowych sporządzone zostaną prognozy oddziaływania na środowisko.
 Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych w terminie do dnia 15.02.2016 r. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.
 Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej (na adres: Urząd Gminy w Malanowie, ul. Turkowska 16, 62-709 Malanów), ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@malanow.pl. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
 Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Malanów.
Wójt Gminy Malanów Sławomir Prentczyński

Dir Computer ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza) tel. 63 289 54 61
Zawsze masz prawo wyboru
 Kasy fiskalne dla lekarzy
 Kasy fiskalne dla prawników
 Kasy fiskalne dla Twojej Firmy
Zamów kasę u specjalisty zadzwoń : Infolinia SERWISOWA tel 663 664 663

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Dominik Szczap, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
 Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
 NAKŁAD: 7.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Przedświąteczny weekend z Przystanią, czyli...

Św. Mikołaj rządził Turkiem

W minione, piątkowe popołudnie z radosnym „ho ho ho” do Urzędu Miejskiego w Turku wkroczył Św. Mikołaj z ekipą pomocników. Od burmistrza otrzymali klucze do bram miasta i życzenia, by wszyscy mieszkańcy dostali w tym roku prezenty. Wielu, zwłaszcza tych młodszych, miało szansę samemu sobie przygotować podarunek, gdyż w siedzibie Stowarzyszenia Przystań, otwarto Fabrykę Św. Mikołaja. Jej drzwi się nie zamykały.

Choć za oknem ani grama śniegu, a temperatura przypomina raczej wiosenną, święta Bożego Narodzenia zbliżają się wielkimi krokami. A to wymaga przygotowań. Nie można przecież zrzucić wszystkiego na niezimową aurę i nie ubrać choinki czy nie przygotować prezentów. W tym roku z pomocą turkowianom przyszło Stowarzyszenie Przystań. W rolę Św. Mikołaja wcielił się Jacek Sulkowski. To on w piątek przyjął z rąk burmistrza Romualda Antosika klucze do bram miasta i zaczął swoje niepodzielne rządy. –*Proszę się nie obawiać, miasto będzie takie samo, tylko bardziej uśmiechnięte i radosne* – zapewniał Jacek „Św. Mikołaj” Sulkowski. I słowa dotrzymał.

W sobotnie popołudnie turkowski rynek, zawsze o tej porze wyludniony, wypełnił się mieszkańcami. Uczniowie wszystkich miejskich szkół przynieśli wielkie, ozdobione własnoręcznie bombki, które dzięki pomocy strażackiego wysięgnika zawieszono na wielkiej choince. Kiedy jedni stroili drzewko, inni podśpiewywali kolędy – klimat iście świąteczny.



Fabryka w Przystani przez dwa dni minionego weekendu tętniła życiem, a lalki jako prezenty wykonywane samodzielnie okazały się strzałem w dziesiątkę.



Uhieraniu miejskiej choinki towarzyszyły dźwięki kolęd w wykonaniu Chóru Nauczycielskiego.



Każda z turkowskich szkół przygotowała po dwie ogromne bombki, które w sobotnie popołudnie uczniowie przynieśli na rynek.



Mikołaj i jego drużyna otrzymali klucze do bram miasta w piątkowe popołudnie, później zaczęły się ich radosne rządy.

Gdy zadanie zostało wykonane, wiele osób postanowiło odwiedzić Fabrykę Św. Mikołaja, którą otwarto w sobotnie popołudnie. A tam, jak w ulu. Praca aż paliła się w rękach, zarówno dzieci, jak i chętnie pomagających im mam. Rewelacyjnym pomysłem okazały się lalki, które można było samemu przyozdobić. „Surowej” lali można było zatem doprawić włosy proste lub kręcone, długie lub krótkie, wąsy, kolorowe oczy, uśmiech, ubrać w suknię, spodnie czy piracką kamizelkę. Do wyboru do koloru, w warsztacie akcesoriów nie brakowało. Nie brakowało też chętnych do pracy nad prezentami, szybko topniały hurtowe wręcz ilości lalek przygotowanych przez Przystań.

Mikołajowy weekend zakończył się pokazem zimnych ognii.

boxa



Olga, podobnie jak dziesiątki innych dzieci, w miniony weekend odwiedziła Fabrykę Św. Mikołaja i sama przygotowała sobie lalkę.



Kto nie chciałby zdjęcia z Mikołajem...

Przy opłatkach o problemach niedowidzących

Niewidomi i niedowidzący nie mają częstych okazji do wyjazdów i spotkań towarzyskich. Naprzeciw temu wychodzą władze turkowskiego Koła Polskiego Związku Niewidomych, organizując co najmniej dwa razy do roku imprezy integracyjne dla swoich członków z powiatu tureckiego. Jest to możliwe dzięki wsparciu gminnych samorządów oraz prywatnych sponsorów.

Najbardziej uroczystym spotkaniem jest to opłatkowe. W tym roku zorganizowano je w Klubie Barbórka w Turku. Przybyło około setki osób, zasiedli oni przy stołach zastawionych słodyczkami i ciastem. Wszystkich powitał Zdzisław Kurzawa – prezes Koła, szczególnie serdecznie dobroczyńców i ich przedstawicieli. Byli wśród nich: Tadeusz Gebler – przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego, Sławomir Prętczyński – wójt gminy Malanów, Jerzy Kurzawa – zastępca burmistrza Turku, Bożena Cesarz – dyrektorka Miejskiego Domu Kultury w Turku i Gabriel Kropidłowski – współwłaściciel spółki EKO GAB.

W imieniu przedstawicieli samorządów, współpracujących z PZN, głos zabrał wiceburmistrz Kurzawa. Życzył obecnym, aby mogli realizować swoje cele oraz spełniać marzenia. Na ręce prezesa Kurzawy, goście przekazali drobne upominki.

Po wprowadzeniu obecnych w świąteczną atmosferę kolędami odtwarzanymi przez didżeja,

rozdano opłatek, którym się łamano, składając sobie życzenia świąteczno-noworoczne.

Następnie na stoły wjechały wigilijne potrawy, przygotowane przez Spółdzielnię Socjalną „Powróć się Tu”.

Spotkanie było też okazją do wymiany poglądów, zawarcia no-



Przybyli zasiedli przy stołach zastawionych słodyczkami.



Składano sobie życzenia świąteczno-noworoczne i łamano się opłatkami.

wych przyjaźni i porozmawiania o problemach z jakimi borykają się niewidomi i niedowidzący. Jednym z podstawowych jest brak rozwiniętej komunikacji zbiorowej. Chcąc się przemieścić chociażby na związkowe spotkanie, skazani są często na łaskę rodziny lub znajomych. Problemem są także nieoznakowane żółtym kolorem szklane drzwi i schody, brak kontrastu kolorystycznego na stopniach, wysoko wywieszane i drukowane małą czcionką rozkłady jazdy.

Często też osoby niedowidzące spotyka nieprzychylność ze strony współmieszkańców. Jak mówił jeden z mężczyzn

bywa, że kiedy pyta w sklepie o cenę jakiegoś produktu, słyszy odpowiedź „tam jest napisane”. Mówiono też o problemach w urzędach, kiedy chcąc załatwić sprawę dostają druk do wypełnienia. Małe literki bywają nie do przeczytania, a urzędnicy nie mają czasu, lub chęci, by pomóc. Prezes Zdzisław Kurzawa jest przekonany, że nagłaśnianie takich problemów podnosi świadomość społeczeństwa w tematach związanych z problemami niepełnosprawnych, w tym niewidomych i niedowidzących. Sytuacja poprawia się i coraz mniej jest nieskorych do pomocy urzędników i sprzedawców. (art)

Młodzi zbierają na wyjazd na spotkanie z papieżem

Babeczki ewangelizacyjne na mikołajki

W święto patrona, w brudzewskim kościele pojawił się sam biskup Mikołaj. Rozdawał on dzieciom obrazki i cukierki, a towarzysząca mu młodzież „ewangelizacyjne babeczki”. Parafianie rewanżowali się groszem, który trafi do skarbonki i przeznaczony zostanie na zakup pakietów pielgrzyma na Światowe Dni Młodzieży w przyszłym roku Krakowie, na które wymiera się młodzież z brudzewskiej parafii.

Parafii w Brudzewie patronuje święty Mikołaj biskup, 6 grudnia przypada więc tu odpust. A że w tym roku była to niedziela, to po każdej mszy, przed brudzewskim kościołem pojawiał się biskup Mikołaj. Często wiał wiernych obrazkami i cukierkami, a towarzyszący mu młodzi parafianie wręczali wiernym „babeczki ewangelizacyjne”. W zamian za nie rewanżowali się

drobnymi wpłatami. Z tych pieniędzy zostaną sfinansowane pakiety pielgrzyma dla młodych z brudzewskiej parafii, którzy wybierają się w przyszłym roku na Światowe Dni Młodzieży do Krakowa. Liczącej 12 osób grupie młodzieży lideruje Małgorzata Pilarczyk, a ich opiekunem jest ks. Waldemar Kowla, wikariusz w brudzewskiej parafii. Jeszcze tego samego dnia parafię z wizytacją odwiedził biskup Stanisław Gądecki.

Grupa młodzieży z parafii św. Mikołaja w Brudzewie chce serdecznie podziękować parafianom za okazane wsparcie w akcji babeczka ewangelizacyjna. Wasz duchowy i materialny wkład pozwoli nam pojechać na Światowe Dni Młodzieży, które odbędą się w lipcu 2016 roku w Krakowie.

ika



Po każdej mszy w niedzielę 6 grudnia parafianie z Brudzewa mieli okazję uściskać dłoń św. Mikołajowi oraz wesprzeć wyjazd swojej młodzieży na przyszłoroczne Światowe Dni Młodzieży.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozwój” w Turku ogłasza

Przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego na warunkach wyodrębnionej własności. Lokal położony jest w budynku wielorodzinnym przy ul. Młodych 11 o powierzchni 48,86m², składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i ubikacji.

Cena wywoławcza lokalu wynosi: 112.670,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29.12.2015 roku o godz. 18.00 w biurze Spółdzielni przy ul. Młodych 8/1 w Turku.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy:

PKO o/Turek 21 1020 2762 0000 1502 0002 4984

Osobom, które nie nabędą lokalu, wadium zostanie zwrócone w ciągu trzech dni po przetargu. Mieszkanie można oglądać w godz. 10 -14, po uprzednim zgłoszeniu się w biurze Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zaniechania przetargu bez podania przyczyny.

zfb/pz

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzeński | tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)



JEZERSKI

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

RABATY
ŚWIĄTECZNO-ZIMOWE

zamów TANIEJ dziś
realizacja po Nowym Roku

DRZWI
KOMPOZYTOWE

Najwyższa
jakość na pokolenia !!
VIKKO

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POZ

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

8/ce

Historia polskiej chórzystki i niemieckiego perkusisty

Połączyła ich bezgraniczna miłość

Elżbieta i Klaus Schröderowie w lutym przyszłego roku będą obchodzić dziesiątą rocznicę ślubu. Turkowianka jest emerytowaną rusycystką, ale też solistką Chóru Nauczycielskiego, Klaus grał na perkusji w orkiestrze w Wiesmoor. Obecnie wspiera muzyków Orkiestry Dętej OSP Dobra. Poznali się dzięki współpracy zespołu z Turku, który prowadzi Eugeniusz Grzelak z grupą z Wiesmoor, gdzie gra też Herman Wojciechowski.

W tańcu się zaczęło

Pani Elżbieta wraz z siostrą Karoliną jeszcze kilka lat temu śpiewały w turkowskim Chórze Nauczycielskim. Z kolei szwagrem turkowianki jest Eugeniusz Grzelak, kapelmistrz Orkiestry Dętej działającej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku. To właśnie muzyk wraz z Hermanem Wojciechowskim, mieszkającym w Wiesmoor, w 1993 roku wpadli na pomysł współpracy swoich zespołów. No i udało się. Od tego czasu, niemal co roku, albo turkowie jechali do Niemiec, albo Niemcy przyjeżdżali do Turku. Kilka razy muzykom towarzyszyli chórzystki.

W maju 2005 roku wraz z orkiestrą Moormusikanten, której dyrygentem jest Jurgen Paulus, przyjechał do naszego miasta grający w niej na perkusji Klaus Schröder. Swoje pierwsze spotkanie para zapamięta do końca życia. *-Delegacja goszcząca w Turku dwa tygodnie, miała już wyjeżdżać do Niemiec -* opowiada Elżbieta. *-Zostałam zaproszona na imprezę pożegnalną. Przyznaję, w ogóle nie miałam ochoty tam iść. Ale moja siostra wraz z Urszulą Wojciechowską naciskały, więc w końcu się zgodziłam. Wystarczył jeden taniec z Klausem i tak się wszystko zaczęło.*

Rozmowy przez skypa przerodziły się w miłość

Kontaktowali się na bieżąco przez skypa. Jednak nie było to wcale proste, bo turkowianka nie знаła przecież niemieckiego, a mężczyzna polskiego. *-Tłumaczyłam wiadomości korzystając z tłumacza w internecie, a sama pisałam posilkując się słownikami.* Okazało się, że bariera językowa nie była żadną przeszkodą, bo już w lipcu Klaus Schröder kolejny raz pojawił się w Turku. Wtedy turkowianka postanowiła, że na-

uczy się języka przyjaciela. No i postawiła na swoim. Jak tłumaczy, z wykształcenia jest rusycystką, więc gramatyka nie była dla niej problemem, gorzej było z zapamiętaniem słówek, ale z tym też sobie poradziła. Do tego stopnia dobrze, że obecnie pomaga dzieciom sąsiadów w lekcjach niemieckiego.

Kolejny raz Klaus przyjechał w odwiedziny do Turku w październiku i wtedy już oświadczył się swojej wybrance. A że należy do niewielkiego już grona ludzi, kierujących się towarzyskim *savoir vivre* (przepuszcza panie przodem, pomaga założyć płaszcz), więc nie wyobrażał sobie, by tak ważny dla niego moment, odbył się niezgodnie z jego zasadami. Rodzice pani Elżbiety już nie żyją, więc o rękę przyszłej żony poprosił jej szwagra. *-Błogosławieństwo dostał od razu -* mówi Eugeniusz Grzelak. Polsko-niemiecki ślub odbył się w 11 lutego 2006 roku w turkowskim Urzędzie Stanu Cywilnego. Tłumaczenia przysięgi małżeńskiej podjęła się Ewa Myśler-Perlińska, germanistka z turkowskiego Zespołu Szkół Technicznych.

Ślawila Turek w niemieckim Wilhelmshaven

Turkowianka była wtedy nauczycielką języka rosyjskiego w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, na rocznym urlopie. Mogła więc od razu wyjechać do ojczyzny właśnie poślubionego męża. W 2007 przeszła na emeryturę i już na stałe zamieszkała w przepięknej nadmorskiej miejscowości. Choć w Wilhelmshaven było wielu Polaków, z którymi turkowianka często się spotykała, jednak najbliższymi przyjaciółmi stali się Urszula i Herman Wojciechowscy. Zarówno Klaus, jak i Herman byli muzykami wiesmoorskiej orkiestry każdy

wtorek spędzali na próbach. W tym czasie także ich żony korzystały z możliwości spotkań. *-Paniowie ćwiczyli, a my chodziliśmy na zakupy lub spacer, albo spędzaliśmy całe popołudnia na pogaduszkach -* opowiada Elżbieta. Wspólnie celebrowali też święta i różnego rodzaju uroczystości. Często bywali w Polsce, bo Klaus bardzo polubił Turek. *-Nawet kiedy miał wyznaczoną wizytę kontrolną u lekarza, to tłumaczył mu, że w tym terminie nie może przyjść, bo jedzie do swojej drugiej ojczyzny -* dodaje turkowianka.

Wrócił do Turku z tęsknoty za rodziną

Do tego stopnia związał się z ojczyzną małżonki, że postanowił tu zamieszkać na stałe. Bo choć Schröderom w Wilhelmshaven żyło się bardzo dobrze, to Elżbieta bardzo tęskniła za rodziną. Małżonek nie mógł dłużej patrzeć, jak żona przeżywa rozłąkę z najbliższymi, dlatego zaproponował, by przeprowadzili się do Polski. A że żelazo trzeba kuć, póki jest gorące, niemal od razu rozpoczęli budowę małego domku pod Turkiem. Dwa lata później, w 2013 roku, gdy Klaus Schröder przeszedł na emeryturę, wprowadzili się do niego.

Z miłości do żony przejął też polskie tradycje. Dlatego na ich wigilijnym stole nie brakuje zupy grzybowej, pierogów czy uszek z barszczem. Muzyk nie przepada za grzybami, więc żona zamienia ją na pieczarki, przepada za to za kapustą z grochem. Nauczył się też jeść bigos. Uwielbia ryby.

Świąteczne przysmaki na niemieckim stole

Przed nimi kolejne święta w Polsce, które troszkę różnią się od tych w Niemczech. Tam przygotowania do nich zaczynają się cztery tygodnie wcześniej, czyli w pierwszą niedzielę adwentu. Wte-



Elżbieta i Klaus Schröderowie ślub wzięli 11 lutego 2006 roku w turkowskim Urzędzie Stanu Cywilnego w Turku.

dy w większości domów pojawiają się tak zwane adwentowe wianki wykonane z gałązek jodły lub świerku, przystrojone fioletowymi wstążkami i czterema świeczkami. Zieleń jodły symbolizuje nadzieję, fiolet - refleksje nad przeszłością, a świece - światło. W każdą niedzielę zapalana jest jedna ze świec, a kiedy zapłoną wszystkie, oznacza to, że przyszło Boże Narodzenie. Choć u nas ten zwyczaj też istnieje, to jednak dla Niemców jest to bardzo ważny element przedświątecznych przygotowań.

Elżbieta uważa, że w Niemczech przykładą się większą wagę do wystroju i dekoracji, niż do spotkań z najbliższymi. Polskie rodziny wspólnie z dziećmi ubierają choinkę, ho to przecież dla

najmłodszych największą frajdą. Za zachodnią granicą to zadanie przypada wyłącznie dorosłym. *-Jak byłem mały, to z rodzeństwem podglądaliśmy rodziców przez dziurkę od klucza -* opowiada Klaus Schröder. Był taki moment, że i Elżbieta mogła podglądać tylko przez dziurkę od klucza, jak Klaus ubiera choinkę. Co oczywiście było jedynie żartem.

Wigilijne menu w Niemczech też, jak mówi Klaus, nie jest wyszukane. Strojenie świątecznego drzewka zajmuje tyle czasu, że brakuje go na gotowanie. Wieczórza wigilijna za Odrą nie jest też postna. Na stole stawia się pieczonego indyka, kaczkę lub królika, różne rodzaje ryb, a także serdelki i sałatkę kartoflaną, która jest ewi-



Jak wyjaśnia Klaus Schröder, zdjęcie przedstawia wspólne muzykowanie niewielkiej grupy orkiestry z Wiesmoor, w maju 2005 roku.



Klaus Schröder w lokalnym bawarskim stroju. Na zdjęciu wraz z Eugeniuszem Grzelakiem, szwagrem Elżbiety Schröder.

Święta do muzyki

entnym niemieckim przysmażeniem.

Muzyka nie potrzebuje słów

Klaus szybko przyzwyczaił się do nowego miejsca, choć nie znał polskiego. Jak mówi, nie jest w stanie się go nauczyć. Wcale mu to jednak nie przeszkadza. Gra w Orkiestrze Dętej OSP w Dobrej, gdzie kapelmistrzem jest Eugeniusz Grzelak. Ale turkowską orkiestrę też wspiera. *-Mąż szwagierki jest straszonym gadulą i ciągle ma coś do powiedzenia. Jednak koledzy zespołu go nie rozumieją, więc myślą, że jak będzie mówił bardzo łagodnie i powoli, to zorientują się co mu chodzi - mówi ze śmie-*

chem Eugeniusz Grzelak. Także on nie zna języka męża szwagierki, mimo to świetnie się z nim dogaduje. Podczas wspólnych spotkań słuchają swoich ulubionych utworów, bo jak twierdzą, muzyka nie potrzebuje słów, a nuty wszędzie są takie same. Lubią wspólnie grać w karty, wtedy też język nie jest konieczny.

Także te święta małżeństwo Schröderów zamierza spędzić wraz z rodziną w Turku. Wspólnie zasiądą przy wigilijnym stole, szczęśliwi, że znów są razem. I ohy tak było już zawsze, czego i my im życzymy.

Iwona Łechtańska



Kiedy Ela i Klaus mieszkali w Niemczech, każde święta spędzali z rodziną Urszulą i Hermanem Wojciechowskimi.



Perkusista wraz z orkiestrą Moormusikanten z Wiesmoor.

Oplątek PaT-owców

Znają sekret - jak dobrze żyć

„Sekret” to spektakl, jaki w wykonaniu grupy PaT miała okazję obejrzeć uczniowska publiczność z Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia w Kaczkach Średnich. Kiedy młodzi aktorzy zeszli ze sceny, zasiedli wspólnie do stołu, by wcześniej podzielić się opłatkiem.

Z programem PaT („Profilaktyka a Ty”) nasi czytelnicy już mieli okazję się zapoznać. Najmocniej swoją obecność wśród mieszkańców zaznaczyli PaT-owcy podczas wielkiej manifestacji na turkowskim rynku, której przyświecał cel promocji życia bez uzależnień i stanowiący protest przeciwko najnowszemu i śmiertelnie niebezpiecznym używkom - dopalaczom.

PaT jest programem Komendy Głównej Policji, a główne przesłanie profilaktyczne z niego wypływające ma nieść także jego odbiorca, czyli młodzież. Wiadomo bowiem, że profilaktyka rówieśnicza jest najskuteczniejsza. Grupa PaTowska złożona z uczniów gimnazjów i szkół średnich powstała w naszym powiecie niemal rok temu. Początkowo liczyła ponad 40 osób, z których pozostała mniej niż połowa. Ale, jak mówi jej liderka, Angelika Bartkowiak, grupa jest wystarczająco silna, by wprowadzać w życie założenia PaTu. Potwierdził to zresztą piątkowy występ w Kaczkach Średnich, gdzie zaprezentowali się

uczniowie Gimnazjum nr 2 w Turku, Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich oraz Zespołu Szkół Technicznych. Z przesłania spektaklu poruszającego trudne rodzinne relacje wynika na pewno jeden wniosek: w życiu nie warto chodzić na skróty. Największą klęskę przynosi zwłaszcza chadzanie na skróty przez dorosłych w roli rodziców, bądź wychowawców. Wygórowane oczekiwania wobec młodego pokolenia, rodzące się z własnych niespełnionych ambicji, pchają je do poszukiwania rozwiązań. I wówczas na drodze pojawia się ktoś, kto sprzedaje „sekret”, jak osiągnąć sukces. W swoim spektaklu młodzi przekonują, że z uzależnienia można wyjść, ale niezbędne jest mądre wsparcie i miłość najbliższych. Niestety, nie zawsze bywa tak optymistycznie.

Natomiast wiele optymizmu przyniosło późniejsze opłatkowe spotkanie. Za stołami zasiadli, oprócz dyrektora Krzysztofa Świerka, także opiekunowie wszystkich PaT-owskich grup - Joanna Gomułka (ZSR), Anna Adamczyk i Renata Splawska z

LO oraz Joanna Fryga z Zespołu Szkół Technicznych (nieobecna była Mariola Kadrzyńska-Siwiek) a także Barbara Wojtkowska z

Gim. 2 w Turku (drugą opiekunką gimnazjalnej grupy jest Elżbieta Piotrowska). Obecni byli również przedstawiciele pomy-

słodawcy, czyli policji - Krzysztof Bukowiecki i Michał Grzelak oraz reprezentant starostwa Arkadiusz Michałak.

ika



W piątkowym spotkaniu uczestniczyli uczniowie z gimnazjalnej dwójki, szkoły technicznej i gospodarze.

Świątecznie także na Matejki

Burmistrz wieszał bombki na ... uszach

Wspólne ubieranie choinki przy ulicy Matejki w Turku, odbyło się już po raz czwarty. Jak co roku na świątecznym drzewku zawisły ozdoby wykonane przez mieszkańców ulicy.

Jak mówiła Jadwiga Frasniewicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku, choinkowy program co roku jest taki sam. Jego pierwszym punktem było zawieszenie świątecznych cacek, zrobionych wcześniej przez mieszkańców Matejki. Ozdoby oceniało jury, któremu przewodniczył burmistrz Romuald Antosik. Wybór najładniejszej był trudny, bo każde własnoręcznie wykonane dzieło było wyjątkowe. Dlatego przyznano aż trzy równorzędne pierwsze miejsca. *-Braliśmy pod*



Burmistrz Antosik nie tylko oceniał, ale też „przymierzał” choinkowe ozdoby.

We wspólnym ubieraniu choinki uczestniczyli też podopieczni turkowskiego Centrum Wolontariatu.

uwagę fakt, ile czasu musieliście poświęcić na wykonanie ozdoby, a także jej fikuśność, bo każda choinka musi być wesola – mówił Antosik.

Burmistrz pytał najmłodszych, czy napisali już listy do świętego mikołaja. Dzieciaki chórem krzyknęły, że tak. *-I to jest najważniejsze, bo jak byłem w waszym wieku, to nie interesowałem się czy na wigilii będzie zupa grzybowa czy śledziowa, ale*

czy będę miał coś pod choinką – mówił.

Następnie odbyło się rodzinne kolędowanie. Tym razem jurorami byli wszyscy zebrani. Nagroda przypadła tej rodzinie, która za występ otrzymała najgłośniejsze oklaski. Na koniec wszystkie ozdoby przyniesione przez turkowskich mieszkańców ozdobiły choinkę. W imprezie uczestniczyli też wolontariusze.

ii

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszaków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kościuszki 10 A
tel. (063) 288 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- najszerszy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym trudnym i ważnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACIOŁCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

Informacja dla jubilatów

Kierownik turkowskiego Urzędu Stanu Cywilnego w Turku, informuje pary małżeńskie z Turku i gminy Turek, które w 2016 roku będą obchodzić jubileusz 50-lecia zawarcia małżeństwa i chcą otrzymać medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznawane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, proszone są o zgłoszenie się do USC w Turku przy ul. Szkolnej 4. Pary mogą zgłaszać się osobiście, lub może to za nich zrobić najbliższa rodzina. Ważne jest, by i jedni i drudzy przynieśli ze sobą dowody osobiste obojga małżonków. Informacji udzielają pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Turku pod numerem telefonu 63 289 61 23.

ii

KĄCIK NOWORODKA



Nikodem Złoch
syn Joanny i Karola
ur. 11 grudnia, godz. 8.00
waga 2720, długość 51 cm



Patryk Gromada
syn Karoliny i Roberta
ur. 14 grudnia, godz. 13.45
waga 3950, długość 54 cm



Bartosz Jakub Stanisławski
syn Natalii i Sebastiana
ur. 15 grudnia, godz. 3.55
waga 3070, długość 51 cm